

ŚRODA
|27/05|2026|

DZIENNIK 24 ELBLĄSKI

cena 4,99 zł (w tym 8% VAT)



ISSN 0137-9127 NR INDEKSU 350176 \\\ NR 81 (21 680)

CZEGOŚ TAKIEGO JESZCZE NIE BYŁO!



Fot. materiały prasowe



**Biurokratyczny gigant
o krótkowzrocznym podejściu \2**



**To miejsce stało się
drugim domem \6**



**Senioralia nad miejskim
jeziorkiem \7**



**Kogo Urban powołał
do kadry? \14**

BIUROKRATYCZNY GIGANT O KRÓTKOWZROCZNYM PODEJŚCIU

Premier Włoch Giorgia Meloni nazwała Unię Europejską „biurokratycznym gigantem”, który złożył konkurencyjność „na ołtarzu ideologicznego i technokratycznego podejścia”. W przemówieniu na zjeździe Federacji Przemysłowców (Confindustria) zarzuciła też UE krótkowzroczność.

Wystąpieniu w Rzymie szefowa włoskiego rządu oświadczyła, że „główną, olbrzymią słabością, która dotyczy nas bezpośrednio, jest obecna konfiguracja Unii Europejskiej, biurokratycznego giganta, który zbyt często poświęcał konkurencyjność i strategiczny wzrost na ołtarzu ideologicznego i technokratycznego podejścia”.

– Europa nie powstrzymywała się w mnożeniu zasad dotyczących każdego aspektu wspólnego życia, ale była krótkowzroczna, gdy chodziło o to, by jej głos był słyszalny na arenie globalnej – powiedziała premier Meloni, która często kieruje słowa krytyki pod adresem UE i apeluje o jej gruntowną reformę.

– Zrozumieliśmy, jak samobójcze było uzależnienie



Fot. PAP/EPA/ANGELO CARCONI

nie od innych w kwestiach strategicznych, takich jak energia – oznajmiła włoska premier, po czym dodała, że „gwałtowne przebudzenie w realnym

świecie” spowodowały kryzysy, jakie wybuchły w ostatnich latach.

– Domagamy się tego, aby UE robiła mniej, ale lepiej; aby nadawała sen-

sowne priorytety i działała z większą szybkością przy podejmowaniu decyzji. Od tego zależy, czy jesteś wśród tych, którzy kształtują decyzje, czy

wśród tych, którzy je jedynie znoszą – stwierdziła premier Włoch, wedle której „jeśli zasadą jest wolność, wszystko to, co nie jest wyraźnie zakazane ze względu na nadrzędny, już chroniony interes, musi być dozwolone, bez więzów i klatek, których jedynym skutkiem jest dławienie inicjatywy gospodarczej”.

Meloni zapewniła, że nie zmieniła zdania w sprawie konieczności zwiększenia wydatków na obronność.

– Wcale nie zmieniłam podejścia, choć bardzo dobrze wiem, jak niepopularny jest ten temat we Włoszech. Uważam jednak, że poważny lider musi mówić prawdę. A prawda jest taka, że jeśli nie potrafisz się bronić, jeśli prosisz kogoś innego, by zagwarantował ci bezpieczeństwo, zapłacisz za to w kategoriach autonomii i zdolności do obrony

własnych interesów narodowych – zaznaczyła Meloni. – Chcę, aby Włochy były krajem wolnym, ale z drugiej strony wiem też, że jeśli dziś nie pomożemy rodzinom i przedsiębiorstwom przetrwać skutków kryzysu, który jest poważny, ryzykujemy, że jutro nie będzie już czego bronić w kraju. Dlatego musimy znaleźć równowagę między tymi dwiema potrzebami.

Giorgia Meloni wyraziła też opinię, że skutki kryzysu wokół Iranu to „okoliczności, które wymykają się spod kontroli państw członkowskich UE i które w pełni uzasadniają rozszerzenie już przyznanej elastyczności na wydatki związane z bezpieczeństwem i obroną także na inwestycje konieczne, by stawić czoła kryzysowi energetycznemu”.

PAP/RED.

ROSJA GROZI DYPLOMATOM

Rzeczniczka Komisji Europejskiej Anitta Hipper powiedziała, że UE wezwała we wtorek charge d'affaires Rosji w związku z groźbami rosyjskiego MSZ wobec zachodnich placówek dyplomatycznych. Dodała, że Unia nie zamierza wycofywać swojej misji dyplomatycznej z Kijowa. Rosyjskie ministerstwo spraw zagranicznych wezwało zachodnie placówki dyplomatyczne do opuszczenia Kijowa w związku z zapowiedzianymi „systematycznymi” atakami.

Rzeczniczka KE zapewniła we wtorek w Brukseli, że UE nie zamierza wycofywać swojej misji ze stolicy Ukrainy. – Widzimy, że Rosja próbuje jedynie siać panikę, wydając te groźby. Chcą wywołać strach i (spowodować – PAP) izolację Ukrainy. Mamy jasny komunikat: to nie zadziała. UE utrzyma swoją obecność i działalność w Kijowie – powiedziała Hipper. Dodała, że groźby Rosji „pachną desperacją”. Rzeczniczka poinformowała, że w związku z groźbami Kremla we wtorek rano UE wezwała

rosyjskiego charge d'affaires, aby przekazać mu wspólne stanowisko Wspólnoty. Hipper przyznała, że ataki Rosji na ukraińską infrastrukturę cywilną są codziennością Ukrainy. Przypomniała, że uszkodzona została w nich m.in. siedziba delegacji UE do Ukrainy. – Przypominamy, że wszelkie celowe ataki międzynarodowe na ludność cywilną i cele niewojсковe stanowią zbrodnie wojenne. Wszyscy dowódcy, sprawcy i współsprawcy tych poważnych naruszeń międzynarodowego



PAP/EPA/ALEXEY DANCHICHEV / SPUTNIK / KREMLIN POOL

wego prawa humanitarnego zostaną pociągnięci do odpowiedzialności – ostrzegła.

Rzeczniczka stwierdziła, że nieustające ataki Rosji pokazują, że nie jest ona zainteresowana pokojem i że niweczy wszelkie wysiłki na jego rzecz. Wspomniała też, że temat zwiększenia międzynarodowej presji na Moskwę zostanie omówiony w tym tygodniu podczas nieformalnego spotkania szefowej unijnej dyplomacji Kai Kallas oraz unijnych ministrów spraw zagranicznych na Cyprze, zwłaszcza w kontekście wykorzystania przez Rosję w ataku na Ukrainę pocisku balistycznego Oriesznik, według rosyjskich władz zdolnego przenosić głowice jądrowe.

PAP/RED.

WYDAWCA
GALINDIA
Sp. z o.o.
ul. Tracka 7b,
10-364
Olsztyn

REDAKTOR NACZELNY
Maciej Matera
zarzad@gazetaolsztynska.pl
DYREKTOR BIURA REKLAMY
Agnieszka Weder-Gryglewicz
a.weder@gazetaolsztynska.pl
885 998 201

**ZASTĘPCY REDAKTORA
NACZELNEGO**
Michał Podolak,
Zuzanna Leszczyńska

REDAKTORZY WYDANIA
Michał Podolak
Joanna Karzyńska
wydawca@gazetaolsztynska.pl
sport@gazetaolsztynska.pl

WYDANIE ONLINE
Ania Głazek
internet@gazetaolsztynska.pl
519 839 562

GAZETAOLSZTYSKA.PL
redakcja@gazetaolsztynska.pl
tel. 502 499 515

PRENUMERATA E-WYDAŃ
prenumerata@gazetaolsztynska.pl
502 499 531

REKLAMA W OLSZTYNIE
ul. Tracka 7b
tel. 885 998 201
reklama@gazetaolsztynska.pl

**CENTRALNE
BIURO OGŁOSZEŃ**
tel. 514 800 517

REDAKCJA W ELBLĄGU
Ewelina Gulińska
ul. Rybacka 35
82-300 Elbląg
tel. 505 766 681
gazeta@dziennikelblaski.pl

REKLAMA W ELBLĄGU
Elwira Kowalska
ul. Rybacka 35
Oddział Poligrafia
Drukarnia
w Białymstoku
Ignatki,
ul. Przemysłowa 26
16-001 Kleosin
PRENUMERATA E-WYDAŃ
prenumerata@dziennikelblaski.pl
502 499 531

DRUK
Polska Press Sp. z o.o.
Oddział Poligrafia
Drukarnia
w Białymstoku
Ignatki,
ul. Przemysłowa 26
16-001 Kleosin

**DLACZEGO SIĘ RESTAURACJI
NAJBOGATSZEGO POLAKA
BANKRUTUJE?**

Fot. PAP/Rataguz/Canva

Jedna z najbardziej rozpoznawalnych marek gastronomicznych w polskich galeriach handlowych przechodzi do historii. Spółka North Food Polska SA, zarządzająca popularną siecią restauracji rybnych North Fish, złożyła wniosek o upadłość. Skutki tego potężnego kryzysu widać już w Olsztynie: z Galerii Warmińskiej zniknął już charakterystyczny szyld tego lokalu.

Decyzja o likwidacji sieci to ogromne zaskoczenie dla milionów klientów, którzy od 2002 roku stołowali się w jej restauracjach. Jak się okazuje, głośny biznes Michała Sotowowa, najbogatszego Polaka, od dłuższego czasu toczył potężny kryzys finansowy.

Szukające kulisy bankructwa

Choć sieć przez ponad dwie dekady była stałym elementem stref gastronomicznych (tzw. food court) w największych miastach w kraju, rzeczywistość rynkowa okazała się bezwzględna.

Problemy finansowe zaczęły gwałtownie narastać pod koniec zeszłego roku. Tylko w 2024 roku spółka wykazała stratę netto w wysokości aż 4,35 miliona złotych. Jako główne przyczyny upadku wskazuje się drastyczny wzrost kosztów energii, wysokie ceny najmu powierzchni w galeriach oraz fakt, że Polacy jedzą coraz mniej ryb.

Kwestia bankructwa jest jednak znacznie bardziej skomplikowana. Zarząd złożył wniosek o upadłość pod koniec stycznia 2026 roku, jednak kielecki sąd rejonowy... odrzucił ten wniosek. Powód? Z ustaleń wynika, że spółka utraciła płynność finansową już w listopadzie 2025 roku i została doprowadzona do stanu, w którym nie posiada środków nawet na pokrycie kosztów samego postępowania sądowego oraz na spłatę blisko 200 wierzycieli.

Zwolnienia grupowe i dramaty pracowników

Upadek ogólnopolskiej sieci najbogatszego Polaka uderzył przede wszystkim w ludzi. W ramach likwidacji firmy uruchomiono zwolnienia grupowe, którymi objęto aż 163 osoby w całym kraju.

Byli pracownicy i menedżerowie regionalni w rozmowach z mediami nie kryją żalu. Twierdzą, że jeszcze zimą 2026 roku zarząd zapewniał ich na zdalnych spotkaniach, że sytuacja jest stabilna i mogą spać spokojnie. Tymczasem dziś wielu z nich zostało bez odpraw i zaległych pensji. Związkowcy i byli zatrudnieni wyliczają, że firma winna jest im pieniądze za kilka miesięcy pracy; w skrajnych przypadkach kwoty te sięgają ponad 50 tysięcy złotych na osobę.

Restauracja North Fish w Olsztynie już zamknięta

Lokal North Fish w Olsztynie był jednym z wielu punktów na mapie Polski, które musiały zostać zamknięte w wyniku katastrofy finansowej spółki. Dla stałych klientów z Warmii i Mazur likwidacja stoiska oferującego dania z ryb i owoców morza była sporym zaskoczeniem.

MIASTO PRYWATYZUJE KORTY TENISOWE

Władze Olsztyna chcą wydzierżawić prywatnemu operatorowi korty tenisowe znajdujące się przy ul. Wyszyńskiego. Znane są szczegóły tego kroku.

Korty tenisowe przy ul. Wyszyńskiego w Olsztynie zostały zbudowane w 1984 r. przez Komitet Budowy Kortów i spółdzielnię Kormoran. Pierwsze mecze na ceglanej mączce rozegrano 22 lipca 1984 r. pomiędzy reprezentacjami Olsztyna i Kaliningradu. Trzy miesiące później zorganizowano pierwszy turniej.

Przez 40 lat kortami opiekowało się Ognisko Towarzystwa Krzewienia Kultury Fizycznej „Skanda”, które obecnie jest stowarzyszeniem. Niespodziewanie we wrześniu 2025 r. Urząd Miasta Olsztyna poinformował, że w listopadzie korty przejdą we władanie miasta.

Związane było to z podwyżką czynszu, którą wprowadził magistrat. Dzierżawiące obiekt TKKF „Skanda” wpłacało do miejskiej kasy nieco ponad 533 zł miesięcznie. Zaproponowana nowa odpłatność bez dotychczasowej bonifikaty wynosiłaby 5 tys. zł miesięcznie. Nie została ona jednak zaakceptowana. Dzierżawcy tłumaczyli, że nawet w okresie wakacyjnym, kiedy obłożenie kortów jest większe, TKKF nie byłby w stanie osiągnąć takiego zysku, by móc spełnić nowe oczekiwania finansowe miasta.

W związku z tym obiektem zlokalizowanym między gastronomią a LO IV zaczął zarządzać Ośrodek Sportu i Rekreacji w Olsztynie.

– Przede wszystkim będziemy chcieli poszukać zewnętrznego operatora, który administrowałby kortami – zapowiadał wtedy dyrektor OSiR-u Jerzy Litwiński. – Dzięki przetargowi będziemy mogli urealnić kwoty, jakie zasilają budżet miasta. Oczywiście zagwarantujemy sobie jako

samorząd możliwość nieodpłatnego użytkowania kortów na potrzeby zajęć organizowanych dla dzieci i młodzieży.

Teraz ratusz przystąpił do kolejnego działania, czyli wydzierżawienia tej nieruchomości. W tej sprawie gotowy jest projekt uchwały Rady Miasta Olsztyna, który będzie głosowany na majowej sesji. „Wyraża się zgodę na oddanie w dzierżawę nieruchomości o powierzchni 4247 m² przy ul. Wyszyńskiego 12A, pozostającej w w administracji Ośrodka Sportu i Rekreacji w Olsztynie, w trybie przetargowym na czas oznaczony 15 lat od podpisania umowy z przeznaczeniem na prowadzenie działalności sportowo-rekreacyjnej – profesjonalnych kortów do gry w tenisa ziemnego i padła” – czytamy w dokumencie.

Z jego uzasadnienia dowiadujemy się, że z takim wnioskiem do ratusza wystąpił OSiR „w celu maksymalizacji przychodów z zmiany przy jednoczesnym ograniczeniu kosztów utrzymania po stronie administratora nieruchomości”. – Tym samym kończy się pewna historia. Pamiętamy przecież, że narosło sporo kontrowersji wokół tych obiektów – mówi Paweł Klonowski, przewodniczący komisji gospodarki komunalnej i ochrony środowiska Rady Miasta.

W ten sposób uciną się również pojawiające się plotki, że teren ten rzekomo miałby zostać sprzedany jakiemuś deweloperowi.

Przewodniczący Klonowski dodaje, że na wydzierżawieniu terenów przy ul. Wyszyńskiego skorzystają zarówno mieszkańcy, jak i miasto. – Na pewno będzie wiązało się to z nowymi inwestycjami, które poprawią stan tych obiektów i pozwolą udostępnić je mieszkańcom – stwierdza radny Klonowski.

Zwraca też uwagę na jeden zapis znajdujący się w projekcie uchwały Rady

Miasta. – Chodzi o urządzenie przy ul. Wyszyńskiego kortów nie tylko do gry w tenisa ziemnego, ale również w padła. Takich miejsc brakuje w Olsztynie – uważa radny Klonowski.

W padła gra się zazwyczaj w cztery osoby (w parach) na korcie o wymiarach 10 x 20 m i otoczonym szybami i siatką. Punkty liczy się tak samo jak w tenisie, a piłkę można odbijać od ścian na zasadach podobnych jak w squashu. Obecnie w Olsztynie korty do padła znajdują się przy ul. Lubelskiej.

65

REKLAMA



**WOJEWODA
WARMIŃSKO-MAZURSKI**
 WIN-1.747.1.1.2026
 Olsztyn, 21 maja 2026 r.

OBWIESZCZENIE
 Zgodnie z art. 9q ust. 2 i 3 ustawy z dnia 28 marca 2003 r. o transporcie kolejowym (Dz.U. z 2025 r. poz. 1234), w związku z art. 49 Kodeksu postępowania administracyjnego (Dz.U. z 2025 r. poz. 1691)

**WOJEWODA
WARMIŃSKO-MAZURSKI**
 podaje do publicznej wiadomości, że na wniosek pełnomocników inwestora, PKP Polskich Linii Kolejowych S.A., ul. Targowa 74, 03-734 Warszawa, w dniu 21 maja 2026 r. została wydana decyzja, znak: WIN-I.747.1.1.2026, zmieniająca decyzję nr K-8/2025 z dnia 8 września 2025 r., znak: WIN-I.747.1.9.2025, o ustaleniu lokalizacji linii kolejowej w ramach realizacji inwestycji pn. „Rozbudowa linii kolejowej nr 38 na odcinku Elk-Korsze w zakresie budowy podstacji trakcyjnej Wydminy wraz z przyłączami sanitarnymi, siecią sanitarną, przyłączem elektroenergetycznym wraz ze światłowodem, kablami powrotnymi, zasilaczami sieci trakcyjnej i linii potrzeb nietrakcyjnych, przyłączem i siecią telekomunikacyjną, systemem sterowania łącznikami sieci trakcyjnej oraz zjazdem i drogami wewnętrznymi w ramach projektu pn. Prace na linii kolejowej nr 38, na odcinku Giżycko – Korsze wraz z elektryfikacją”.

Przedmiotem zmiany decyzji będzie prerעדagowanie zapisów decyzji, zmiana warunków technicznych realizacji inwestycji kolejowej dot. rozbudowy rozdzielnic 110 kV w GPZ „Wydminy”, zmniejszenia zakresu inwestycji na działce 384/6 w obrębie geodezyjnym 0019 Wydminy i związana z powyższym zmiana załącznika graficznego.

W związku z powyższym informuje się, że strony mogą w terminie 14 dni zapoznać się z treścią decyzji w powyższej sprawie w Wydziale Infrastruktury i Nieruchomości Warmińsko-Mazurskiego Urzędu Wojewódzkiego w Olsztynie, Al. marsz. J. Piłsudskiego 7/9, 10-575 Olsztyn, w godzinach 8:00-14:00 po uprzednim uzgodnieniu terminu wizyty poprzez kontakt telefoniczny: 89 52 32 619.

Stronom służy prawo wniesienia odwołania do Ministra Finansów i Gospodarki za pośrednictwem Wojewody Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie w terminie 14 dni od dnia podania niniejszego obwieszczenia do publicznej wiadomości.

REKLAMA

**BURMISTRZ MIŁAKOWA
INFORMUJE**

że w siedzibie Urzędu Miejskiego w Miłakowie przy ul. Olsztyńskiej 16, na tablicy ogłoszeń oraz na stronie internetowej <http://bip.milakowo.eu> został umieszczony na okres 21 dni, tj. od dnia 27.05.2026 r. do dnia 17.06.2026 r., wykaz nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży i dzierżawy.

50926opb1-a-G

39526otr-a-G

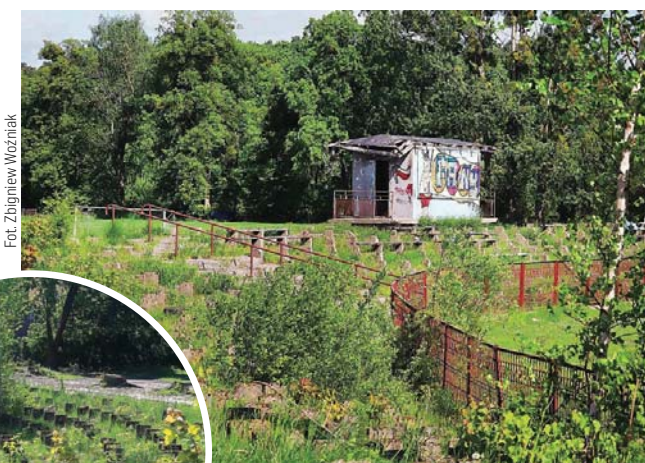
ZAGRAJĄ ZA PÓŁTORA ROKU?

Władze Olsztyna podpisały umowę na budowę kompleksu piłkarskiego Warmia przy Alei Sybiraków. Pierwszy trening odbędzie się za 18 miesięcy.



Wizualizacja nowego ośrodka piłkarskiego przy al. Sybiraków

Planowana inwestycja zakłada budowę pełnowymiarowego stadionu z boiskiem o wymiarach 105 na 68 metrów i nawierzchnią z trawy syntetycznej. Obiekt ma być wyposażony w oświetlenie umożliwiające rozgrywanie meczów po zmroku. Projekt przewiduje zadaszoną trybunę na 858 miejsc siedzących, w tym sektor dla VIP-ów oraz wydzieloną strefę dla kibiców gości. W kompleksie znajdują się również szatnie, zaplecze dla sędziów, pomieszczenia administracyjne oraz pełna infrastruktura sportowa. Natomiast dodatkowa opcja dotyczy rozszerzenia zamówienia o budowę drugiego pełnowymiarowego boiska ze sztuczną nawierzchnią. Procedura przetargowa ruszyła pod koniec ubiegłego roku i od początku przyciągała uwagę branży budowlanej. Wpłynęło siedem ofert.



Nie wszystkie są wyższe od zakładanego przez miasto budżetu.

Najniższą cenę w podstawowej części proponowała spółka Sorted z Piaseczna – 42,4 mln zł brutto (czyli o około 9 mln zł droższą od zakładanego budżetu). Tylko nieco więcej chce konsorcjum z Olsztyna: Przemysłówka Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego Holding oraz Sportsystem – 42,8 mln zł brutto. Złożyło za to atrakcyjniejszą ofertę, jeśli chodzi o dodatkową opcję – 8 mln zł,

podczas gdy Sorted chce ponad 15 mln zł.

Władze Olsztyna zdecydowały się wybrać ofertę lokalnego przedsiębiorstwa i z nim właśnie została podpisana umowa. – Dla nas jako olsztyńskiej firmy ta inwestycja ma szczególne znaczenie – mówi prezes Przemysłówki Piotr Gryszczuk. – Budujemy miasto, w którym sami żyjemy i pracujemy. Zależy nam, żeby Olsztyn się rozwijał, i cieszymy się, że możemy mieć w tym swój konkretny udział.

Zakres prac jest szeroki. Wykonawca przeprowadzi rozbiórkę istniejącej zabudowy i infrastruktury, zniweluje teren oraz wy-

remontuje główną bramę, tzw. świadka. Wykonane zostaną wszystkie niezbędne przyłącza, w tym stacja trafo, agregat i zbiornik przeciwpożarowy, a także zewnętrzne instalacje: ciepłownicza, wodociągowa, kanalizacyjna, elektryczna, teletechniczna oraz systemy nawodnienia i odwodnienia boiska, oświetlenia i nagłośnienia. Powstaną również ogrodzenia, piłkochwyty i akustyczne ekrany, a teren wzbogaci się o nowe drzewa oraz krzewy. Dopuszcza się też ewentualność budowy drugiego boiska z odwodnieniem i oświetleniem.

Teren ma zostać przekazany wykonawcy w ciągu 21 dni od zawarcia umowy, a pierwsze 10 procent zaawansowania robót ma być osiągnięte w ciągu trzech miesięcy od tego momentu.

Koszt robót wynosi niemal 50,7 mln zł, z czego ich podstawowy zakres pochłonie 42,8 mln zł. Inwestycja uzyskała dofinansowanie z Rządowego Funduszu Polski Ład w wysokości 30 mln zł. Pierwszy trening na nowym obiekcie odbędzie się za 18 miesięcy.

GS

ĆWIERĆ WIEKU JAZDY PO WZGÓRZACH



Od 25 lat w maju barwny peloton rusza na trasę tego rajdu. To wspólne rowerowe święto, tysiące uśmiechów i niezliczona liczba wspomnień. Za nami jubileuszowa, 25. edycja Rajdu Rowerowego Wzgórza Dylewskie.

Niespodzianka miała miejsce już na starcie. Tegoroczny rajd pod względem frekwencji przeszedł najsmielsze oczekiwania organizatorów. Około 700 uczestników wyruszyło z Kajkowa, by wspólnie pokonać ponad 24-kilometrową trasę prowadzącą przez malownicze zakątki gminy Ostróda aż do Glaznot. Wiodła ona przez Ornowo, Brzydowo, Smykowo i Naprom, gdzie był krótki przystanek, a następnie przez Pietrzwald i Zajączki do Młyna Glaznoty. Całość barwny peloton pokonał w ponad godzinę.

W Młynie Glaznoty czekały przygotowane dla uczestników rajdu atrakcje. Był rodzinny piknik, posiłek regeneracyjny, atrakcje dla najmłodszych oraz tradycyjna rajdowa poczta, dzięki której można było wystać kartkę z pozdrowieniami do bliskich. Nie zabrakło również emocji podczas losowania nagród; największą radość wywołało wręczenie roweru, który trafił do jednego ze szczęśliwych uczestników.

— Tu nie chodzi o nagrody, tylko o to, by wspólnie spędzić czas — podkreślił wójt Bogusław Fijas. — Kontynuujemy ten pomysł mojego poprzednika Gustawa Marka Brzezina. Dziękujemy wszystkim uczestnikom za obecność, fantastyczną atmosferę i wspólnie spędzony czas. Do zobaczenia za rok na kolejnej rowerowej przygodzie!

Wójt dodał, że gmina stawia na aktywność i tego typu imprezy, a Rajd Rowerowy Wzgórza Dylewskie to właśnie duże wydarzenie rodzinne. Został zorganizowany w ramach kampanii profilaktycznej Gminnego Centrum Rozwiązywania Problemów Uzależnień, promującej zdrowy styl życia, ruch i wspólne spędzanie czasu z rodziną i przyjaciółmi. Organizację rajdu wsparli Młyn Glaznoty, strażacy OSP z gminy Ostróda, sołectwa Naprom i Glaznoty oraz Koło Gospodyń Wiejskich Naprom. A przede wszystkim wspomniała, majowa pogoda! Niestraszne były podjazdy i zjazdy po drogach malowniczych Wzgórz Dylewskich.



PORA NA KONKRETY, PREZYDENCIE TRUMP!



Zapowiedź prezydenta USA o zwiększeniu aż o pięć tysięcy liczby amerykańskich żołnierzy w naszym kraju jest dużym sukcesem Polski, ale przede wszystkim prezydenta RP. To przecież jego lokator Białego Domu wskazał jako człowieka, który to załatwił. W wymiarze międzynarodowym mniej ważne jest, kogo personalnie jest to zasługą nad

Wisłą i Odrą, a także Łyną, jednak w wymiarze polityki krajowej to akurat jest ważne bardzo.

Pozwolę sobie jednak uciec od wewnątrzkrajowego ping-ponga politycznego i skupić się na kontekście międzynarodowym. Decyzja 47 prezydenta w dziedzinie Stanów Zjednoczonych Ameryki istotnie wzmacnia pozycję Polski w naszym regionie Europy i to obojętnie, czy nazwiemy go nową Unią czy też Bukaresztańską Dziewiątką. Stanowisko głowy amerykańskiego państwa, które ewidentnie uciera nosa Pentagonowi i zachowawczym generałom (z pewnością nie chce dokonywać relokacji swoich żołnierzy z Niemiec, gdzie służy już



Donald Trump

trzecie pokolenie armii USA), zdecydowanie też wzmacnia pozycję Polski i w UE, i w europejskiej części NATO. I na tym koniec miłych słów. Rzeczpospolita bowiem otrzymała od największego (wciaż)

mocarstwa świata duże, dobrej jakości ciasto, ale niestety jest w nim zakalec albo przynajmniej coś, co na zakalec wygląda.

Warto zatem wyjaśnić kilka spraw. Dla przejrzystości podam je w punktach.

1. Kiedy nastąpi finalizacja twitterowej zapowiedzi prezydenta Donalda Johna Trumpa, czyli kiedy owe pięć tysięcy Jankesów w mundurach trafi do Polski? 2. Czy będzie to dalej, zgodnie z traktatem NATO – Federacja Rosyjska, obecność rotacyjna, jak dotąd, czy też może już w końcu stała (ja obstawiam tę pierwszą opcję)? 3. Czy owa „piątka Trumpa” (wszelkie prawa autorskie zastrzeżone!) to będą żołnierze relokowani z Niemiec albo z innych krajów Starego Kontynentu czy też będzie to ekstrapula dla Polski? 4. Gdzie ci dodatkowi żołnierze zza wielkiej wody będą w Polsce rozlokowani? 5. Czy ten militarny ruch tekto-

niczny oznacza przeniesienie do Polski jakichś jednostek kierowniczych armii USA w Europie czy też NATO w Europie? 6. Jakiego rodzaju wojsk będą owi żołnierze reprezentować?

To pytania do bólu twarde. Wszak sojusznicy, jak to przyjaciele, powinni rozmawiać ze sobą szczerze i otwarcie. No i oczywiście mają prawo pytać o szczegóły. Przecież już stare polskie przysłowie mówi: „Diabeł siedzi w szczegółach”. Z kolei w Izraelu istnieje podobne, ale też zupełnie różne przysłowie: „Bóg tkwi w szczegółach”. Obojętnie, które z tych przysłów bardziej podoba się prezydentowi USA, Polacy czekają na konkrety...

RYSZARD CZARNECKI

REKLAMA

Kortowiada właśnie się zaczyna!

Kortowiada 2026 to jubileuszowa odsłona jednych z najbardziej rozpoznawalnych juwenaliów w Polsce. Święto studentów Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego potrwa od 27 do 30 maja, a jego 65 edycja po raz kolejny połączy historię, energię i wyjątkową atmosferę Kortowa. To wydarzenie od lat przyciąga uczestników nie tylko bogatym programem, lecz także niepowtarzalnym klimatem, który dla wielu stał się symbolem początku festiwalowego lata.

TRADYCYJNA PARADA WYDZIAŁÓW OFICJALNIE ROZPOCZNIE STUDENCKIE ŚWIĘTO

Oficjalnym i niezwykle widowiskowym otwarciem imprezy będzie parada wydziałów ulicami Olsztyna, która w czwartek, 28 maja, przejdzie ze Starego Miasta do Kortowa. Barwny, głośny i pełen studenckiej energii korowód tradycyjnie obwieści rozpoczęcie Kortowiady, zamieniając centrum miasta w przestrzeń wspólnego świętowania.

TRZY DNI KONCERTOWYCH WRAŻEŃ NA PLAŻY KORTOWSKIEJ

Tegoroczna edycja zapowiada się imponująco również pod względem muzycznym. Na scenach Kortowiady wystąpi ponad 20 artystów reprezentujących różne gatunki i muzyczne pokolenia. Wśród nich znaleźli się Afromental, Bracia Figo Fagot, DJ KUBA & NEITAN, Enej & BUM BUM ORKESTAR & Zazula, Guzior, Jan-Rapowanie, Kacperczyk, Kizo, Kuban, Luxtorpeda, Łydka Grubasa, Maryla Rodowicz, Michał Szczygieł, po prostu Kajtek, PRO8L3M, Rów

Babcze, Skytech, SZYNK3N, Tymek, Varius Manx & Kasia Stankiewicz, Video, Wilki, Young Igi oraz Żabson. Line-up został skomponowany tak, by zachować różnorodność i zaproponować odbiorcom również brzmienia popowe, rockowe czy elektroniczne. Tak szeroki przekrój artystów sprawia, że każdy uczestnik znajdzie podczas imprezy coś dla siebie.

Sercem wydarzenia ponownie będzie plaża nad Jeziorem Kortowskim, która na kilka dni zamieni się w tętniące życiem miasteczko festiwalowe. To właśnie wyjątkowe położenie Kortowa – blisko jeziora i zieleni – od lat nadaje imprezie niepowtarzalny charakter. Oprócz dwóch scen koncertowych na uczestników czekać będą liczne strefy aktywności, stoiska oraz foodtrunki. Całość dopełni efektowna oprawa przestrzeni, która, jak co roku, stworzy niezapomniane tło dla muzycznych i studenckich emocji.

W PLANIE JUWENALIÓW ZNALAZŁO SIĘ WIELE WYDARZEŃ STUDENCKICH

Nowa Strefa Studencka stanie się centrum rozrywki i miejscem licznych, w większości bezpłatnych wydarzeń. W programie znalazły się m.in. Kortostrong, Festiwal Gier Planszowych, Turniej Flanek Sportowych, Bój Wydziałów, Liga Akademików, Zdobądź Flagę, Kino Plenerowe oraz Silent Party. Nie zabraknie również sportowych emocji podczas meczu siatkówki i Nocnego Biegu o Złotego Dzika. Wszystko to sprawi, że Kortowiada 2026 będzie nie tylko muzycznym festiwalem, ale też wielowymiarowym świętem studenckiej integracji. Szczegóły dotyczące wydarzeń są dostępne w kortowiadowej aplikacji mobilnej.

PODZAS KORTOWIADY WYSTĄPIĄ ZWYCIĘZCY KORTOFESTU

Podczas tegorocznej Kortowiady wystąpi także zwycięzca i zdobywcy wyróżnień w konkursie muzycznym KortoFest. Do rywalizacji zgłosiło się ponad 70 zespołów z całej Polski, a stawką była możliwość występu na jednej z kortowiadowych scen. Zwycięzcą został SZYNK3N, który zagra na kortowskiej plaży. W czwartek, niedługo po paradzie wydziałów, na scenie w Strefie Studenckiej na terenach zielonych przy Alei Warszawskiej zaprezentują się natomiast Deep Haze, Moniek oraz duet Kozyska & Sieczak. W nowej strefie nie zabraknie więc także muzyki na żywo. Wstęp na wydarzenie będzie darmowy.

UŁATWIENIA DLA UCZESTNIKÓW

Organizatorzy zalecają przybycie do Kortowa komunikacją miejską, szczególnie że pojawią się dodatkowe kursy. Zawieszony zostanie czasowo przystanek Uniwersytet-Stadion, z którego autobusy jadą w stronę miasta. Bardzo przydatnym narzędziem będzie aplikacja mobilna, w której użytkownicy znajdą mapy terenu, szczegóły wydarzeń i line-up koncertów.

SPONSORZY I PARTNERZY WYDARZENIA

Kortowiada powered by Alior Bank to juwenalia studentów Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie, które odbędą się na największym w Polsce uniwersyteckim kampusie, czyli w Kortowie.

Tytularnym sponsorem jest Alior Bank.

Głównym sponsorem 65. Kortowiady jest Perla – Browary Lubelskie S.A.

Główny sponsor: PZU
Strategicznym partnerem jest samorząd województwa warmińsko-mazurskiego.

Wśród partnerów imprezy znaleźli się:
Port Lotniczy Olsztyn-Mazury, Zakład Gospodarki Odpadami Komunalnymi Sp. z o.o., Galeria Warmińska i Aura, Miejskie Przedsiębiorstwo Energetyki Cieplnej, LOTTO, Vimap Sp. z o.o., KRAM, Octim, Manekin, Górali, Aviko Sp. z o.o., Makarony Polskie S.A. oraz The Coca-Cola Company.

Partner techniczny:
Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji Spółka z o.o.
Głównymi patronami medialnymi są Radio Eska i Wirtualna Polska.

Medialny patronat sprawują również
Eska Rock, Eska 2, Popkiller, Radio UWM FM, Olsztyn.com.pl, Twój Kurier Olsztyński, „Gazeta Olsztyńska”, o2, Dla studenta.pl, Wiadomościolsztyn.pl oraz WaWa.info.

TO MIEJSCE STAŁO SIĘ DRUGIM DOMEM

To było wyjątkowe i pełne wzruszeń spotkanie. Dzienny Dom Seniora w Tuczkach świętował swoje piąte urodziny. Przez ostatnie lata miejsce to stało się prawdziwym drugim domem dla wielu seniorów z Tuczek — przestrzenią pełną troski, serdeczności, rozmów i codziennej integracji.

Podczas jubileuszu nie zabrakło podziękowań, wspomnień oraz ciepłych słów skierowanych do pracowników, uczestników i wszystkich osób zaangażowanych w działalność placówki. Uroczystość była okazją do podsumowania pięciu lat wspólnej pracy, ale również do pokazania, jak ważną rolę pełni dziś Dzienny Dom Seniora w życiu wielu mieszkańców.

— To miejsce od początku miało być przestrzenią otwartą, bezpieczną i pełną rodzinnej atmosfery. Dziś widzimy, że seniorzy naprawdę czują się tutaj jak u siebie. To dla nas ogromna radość i motywacja do dalszego działania — mówiła Mariola Dombrowska, koordynator Dziennego Domu Seniora w Tuczkach.

Jak podkreślano podczas spotkania, przez pięć lat działalności udało się stworzyć miejsce, w którym seniorzy mogą liczyć nie tylko na opiekę i wsparcie, ale także na zwykłą obecność drugiego człowieka.

Wiele emocji wzbudziła również wypowiedź Andrzeja Pastuszki, który od pięciu lat współpracuje z placówką i prowadzi zajęcia z seniorami.

— Kiedy tutaj przyjeżdżam, czuję się jak w domu. Seniorzy czekają, witają mnie z uśmiechem



i pytają, o której będę następnego dnia. Staram się dawać im trochę ciepła i radości, bo czasami są osobami samotnymi i bardzo potrzebują kontaktu z drugim człowiekiem — wyjaśniał.

Przyznał, że początki współpracy wiązały się z zobawami.

— Zastanawiałem się, jak zostaną przyjęte i czy panie będą chciały uczestniczyć w zajęciach oraz ćwicze-

niach. Okazało się jednak, że wszyscy bardzo chętnie biorą udział w spotkaniach i to daje mi ogromną satysfakcję — mówił Andrzej Pastuszka. — Jestem bardzo wdzięczny za zaufanie, którym zostałem obdarzony. Ta praca daje mi ogromną radość i mam nadzieję, że nasza współpraca będzie trwała jeszcze wiele lat.

Podczas jubileuszu nie zabrakło także podziękowań

skierowanych do seniorów z Tuczek, Jeglii, Żabin i Rybna oraz wszystkich osób wspierających działalność placówki. Spotkanie upłynęło w rodzinnej i serdecznej atmosferze. Był jubileuszowy tort, wspólne rozmowy, życzenia oraz wiele uśmiechu. Najważniejsze były jednak emocje i poczucie wspólnoty, które od pięciu lat tworzą wyjątkowy klimat tego miejsca.

Na zakończenie uczestnicy zgodnie podkreślali jedno: najważniejsze jest zdrowie, obecność drugiego człowieka i codzienna życzliwość.

Gratulujemy całemu zespołowi Dziennego Domu Seniora w Tuczkach oraz wszystkim seniorom tego pięknego jubileuszu i życzymy kolejnych lat pełnych zdrowia, radości oraz wspólnie spędzonych chwil.

SYLWESTER KASPROWICZ

ZŁOTE I DIAMENTOWE GODY W GMINIE IŁOWO-OSADA



W Urzędzie Gminy Iłowo-Osada odbyła się wyjątkowa uroczystość poświęcona parom małżeńskim, które od wielu dekad wspólnie kroczą przez życie. Były kwiaty, gratulacje, medale i wzruszające słowa uznania dla mieszkańców, którzy swoim przykładem pokazują, czym jest miłość, szacunek i oddanie.

Wójt gminy Sebastian Cichocki wręczył Medale za Długoletnie Pożycie Małżeńskie, przyznane przez prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej. Odznaczenia te są symbolem uznania za co najmniej pół wieku wspólnego życia, budowania rodzin oraz tworzenia lokalnej społeczności. Podczas uroczystości świętowano zarówno diamentowe, jak i złote gody.

Diamentowe gody, czyli 60-lecie małżeństwa, obchodzili Irena i Ryszard Lewandowscy. Z kolei jubileusz 50-lecia pożycia małżeńskiego świętowali Irena i Czesław Fałkowski, Irena i Wiesław Kuskowscy, Bożena i Jan Nowosadowie, Jadwiga i Mirosław Sękowscy oraz Zofia Jabłonowska-Szyburska i Andrzej Szyburski.

Nie zabrakło wzruszeń oraz wspomnień związanych z wieloletnim wspólnym życiem. Jubilatki podkreślali, że receptą na trwały związek są przede wszystkim cierpliwość, wzajemne wsparcie oraz umiejętność pokonywania trudności razem.

— Państwa życie jest jak księga pełna mądrości, z której wszyscy możemy się uczyć — mówił podczas uroczystości wójt Sebastian Cichocki, wręczając jubilatkom kwiaty i przekazując gratulacje.

Spotkanie było nie tylko okazją do uhonorowania małżeństw, ale także pięknym przypomnieniem o wartościach, które mimo upływu lat pozostają niezmiennie: miłości, rodzinie i wzajemnym szacunku.

Jubilatkom złożono życzenia kolejnych lat przeżytych w zdrowiu, szczęściu oraz niegasnącej radości z każdego wspólnego dnia.

SYLWESTER KASPROWICZ





SENIORALIA NAD MIEJSKIM JEZIORKIEM

Muzyka, taniec, wspólne rozmowy i mnóstwo uśmiechu – tak wyglądały Senioralia 2026, które odbyły się nad miejskim jeziorkiem w Nidzicy. W wydarzeniu udział wzięli seniorzy z całego powiatu, ich rodziny oraz mieszkańcy miasta.

Obachody rozpoczęły się mszą świętą w Kościele św. Wojciecha. Następnie uczestnicy w kolorowym przemarszu dotarli nad miejskie jeziorko, gdzie przygotowano główną część wydarzenia. Na miejscu nie brakowało muzyki, występów artystycznych i stoisk profilaktycznych. Na scenie zaprezentowali się m.in. członkowie zespołu NOK Retro, seniorzy z Janowca Kościelnego, grupy z Wietrzychowa i Kozłowa, a także kabaret NOK Sami Swoi. Publiczność chętnie oklaskiwała również występy taneczne, w tym zumbę dla wszystkich oraz pokaz grupy NUTW Dancing Babki. Dużym zainteresowaniem cieszyły się także prelekcje poświęcone zdrowiu i bezpieczeństwu. Uczestnicy mogli wysłuchać rozmów z podologiem i psychodietetykiem, poznać zasady udzielania pierwszej pomocy oraz dowiedzieć się więcej o bezpieczeństwie rowerzystów.

Organizatorzy przygotowali również liczne stoiska. Można było wykonać badanie słuchu, zmierzyć



ciśnienie i poziom cukru, porozmawiać z pracownikami ZUS czy skorzystać z porad podologa. Sanepid prowadził edukację dotyczącą profilaktyki zdrowotnej i zawartości cukru w produktach spożywczych.

Nie zabrakło także rękodzieła oraz darmowego cateringu. Na uczestników czekały m.in. kielbasa przygotowana przez Old Boys, placki ziemniaczane od Synów św. Józefa oraz bigos serwowany przez MOPS.

Senioralia w Nidzicy po raz kolejny stały się okazją do integracji, wspólnej zabawy i aktywnego spędzenia czasu. Nad miejskim jeziorkiem przez całe popołudnie panowała rodzinna i pełna energii atmosfera. **ZŁ**

DZIEWIĘĆ PAR ODZNACZONYCH MEDALAMI



W Miejskiej Bibliotece Publicznej w Bartoszycach odbyła się wyjątkowa uroczystość na cześć par, które przez dziesięciolecie budowały swoje małżeństwo na wzajemnym szacunku, miłości i oddaniu. Dziewięć par z Bartoszyce otrzymało Medale za Długoletnie Pożycie Małżeńskie. Dostojni jubilaci przybyli na wydarzenie w towarzystwie swoich najbliższych. Uroczystego wręczenia odznaczeń dokonał burmistrz Bartoszyce Wiesław Kurach. Oprócz medali małżonkowie otrzymali również listy gratulacyjne od prezydenta RP oraz drobne upominki będące symbolem uznania dla ich wspólnej drogi życia. Spotkanie przebiegło w podniosłej, ale jednocześnie bardzo rodzinnej i pełnej emocji atmosferze. Nie brakowało wspomnień, wzruszeń oraz uśmiechów, które towarzyszyły rozmowom o wspólnie przeżytych latach. Uroczystość uświetnił występ Blanki Magun oraz Cezarego Nowakowskiego, którzy zadbali o wyjątkową oprawę artystyczną. Medale otrzymali Janina i Józef Stańczykowie, Stanisława i Tadeusz Ulewiczowie, Anna i Henryk Smutkowie, Eugenia i Eugeniusz Szymscy, Ewa i Roman Ferdyczowie, Anna i Andrzej Szaryńscy, Marianna i Jarosław Pastułowice, Alina i Czesław Rudniccy oraz Brygida i Ryszard Dubanowscy. Medale za Długoletnie Pożycie Małżeńskie są wyjątkowym wyróżnieniem, przyznawanym parom, które wspólnie przeżyły co najmniej 50 lat. To symbol uznania dla trwałości związku, wzajemnego wsparcia oraz wartości rodzinnych, które przez lata budowały fundament ich wspólnego życia.

SYLWESTER KASPROWICZ



LEGENDA OLSZTYŃSKIEJ SOLIDARNOŚCI

NIEZŁOMNY WOJTEK DAJE SIŁĘ

Wojciech Ciesielski coraz częściej wychodzi z domu i jest coraz bliżej nowego mieszkania, które pozwoli mu odzyskać życie. Dziękuje wszystkim, którzy mu pomagają. I jak zawsze patrzy do przodu.

Kilka dni temu spotkaliśmy Wojciecha Ciesielskiego na starówce. Był z panią Olą, która opiekuje się nim na co dzień. Karmił gołębie. Rozglądał się. Patrzył na ludzi z wyraźną radością.

Wcześniej widzieliśmy go w Archiwum Państwowym przy ul. Partyzantów. Przyjechał tam na spotkanie z Waldemarem Mierzwą. Wtedy mówił, że to dopiero piąty raz od sierpnia zeszłego roku, gdy udało mu się wyjść poza pokój. Dziś tych wyjść jest już więcej.

— Jak tylko jest odpowiednia pogoda i nie pada, sąsiad pomaga mi wydość się na zewnątrz — relacjonuje Wojciech Ciesielski.

Potem jedzie na obiad na starówkę, między ludzi. To nadal mała wyprawa, ale już nie wyjątek.

Z jego mieszkania nie wychodzi się po prostu przez drzwi. Najpierw trzeba pokonać dziesięć schodów. Znieść wózek, potem jego. Później są jeszcze chodniki, uskoki, krawężniki i przejścia, które dla zdrowego człowieka są ledwie detalem. Dla niego każdy taki szczegół jest barierą, i to barierą często przerastającą jego siły. A jednak Wojciech Ciesielski nie mówi dziś przede wszystkim o przeszkodach. Mówi o ludziach z wielkim sercem.

— Co chwilę podchodzą. Pomóc? To pytanie słyszę podczas każdego wyjścia — podkreśla.

I mówi o młodych i starszych: o tych, którzy przy schodach chwytają za wózek, o tych, którzy przy krawężniku pytają, czy pchnąć, o tych, którzy nie przechodzą obojętnie. A Wojciech Ciesielski, o czym pomagający przecież nie wiedzą, jest jednym z najbardziej rozpoznawalnych świadków historii olsztyńskiej So-



Wojciech Ciesielski — Świadek Historii, dziś walczy o powrót do samodzielności

lidarności. Jego losy to historia człowieka, który od dawna oswojony jest ze śmiercią, ale nigdy nie zrezygnował z życia.

Pan Wojciech to historyk. „Historyk” to także kryptonym nadany mu przez tych, którzy go rozpracowywali i trzymali na tzw. strzelnicy. Dawny pracownik naukowy. Działacz opozycji. Fotograf. Filmowiec. Archiwista. W latach PRL współtworzył strukturę Solidarności. Działal w antykomunistycznym podziemiu. Kolportował nielegalne wydawnictwa, ulotki, kasety i znaczki poczty podziemnej.

Po 13 grudnia 1981 roku został internowany. Trafił do Ławy, potem do Kwidzyna. Po latach szcze-

gólnie mocno wspominał jedną scenę. Wieziono go nocą z łufą karabinu pod brodą wokół cmentarza. Żegnał się wtedy z życiem.

Później był wielokrotnie przesłuchiwany. Wyrzucano go z pracy. W 1989 roku współorganizował kampanię wyborczą Solidarności. Za swoją działalność został odznaczony m.in. Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski. Instytut Pamięci Narodowej uhonorował go tytułem Świadka Historii. Dziś ten Świadek Historii mieszka w 14,5-metrowej kawalerce.

To przestrzeń tak mała, że sam żartuje, iż jest dodatkiem do książek. W tym mieszkaniu trudno nie tylko żyć po amputacji.

JAK WESPRZEĆ WOJCIECHA CIESIELSKIEGO

Wojciech Ciesielski zbiera środki na mieszkanie bez barier, protezę, dalszą rehabilitację oraz sprzęt ułatwiający codzienne funkcjonowanie, w tym elektryczny wózek. Wpłaty: Santander Bank, 04 1910 1048 2120 7459 1943 0001, tytuł przelewu: „Darowizna dla Wojciecha Ciesielskiego”. Wpłaty od darczyńców nieprzekraczające 5733 zł są nieopodatkowane.

Trudno nawet ćwiczyć. Nie ma miejsca na swobodne manewrowanie wózkiem. Nie ma warunków do normalnej rehabilitacji. A jednak dzień Wojciecha Ciesielskiego nadal ma rytm pracy.

Wstaje o szóstej. Bierze leki. Je coś lekkiego. Pije kawę. Mierzy ciśnienie. Sprawdza puls. Wszystko notuje. Potem zajmuje się swoim archiwum. A jest ono naprawdę obszerne. Od 1958 roku fotografował ludzi, miejsca i wydarzenia. Dziś porządkuje gigantyczny zbiór.

Wojciech Ciesielski zawsze był niezłomny. Taki jest również teraz. Niejeden padłby i załamał się pod brzemieniem chorób, które na niego spadły. Był rak płuca. Operacja. Grzybica kropidlakowa. Dwa udary. Zakrzepica, która skończyła się amputacją bardzo wysoko lewej nogi. Teraz doszedł jeszcze nowotwór nosa.

— Jeszcze czekam na wyniki — mówi.

Wojciech Ciesielski ma też swoje marzenia. Proste, jak wyjście na spacer. Jednak możliwe do zrealizowania tak jak spacer — tylko przy pomocy drugiego człowieka. Tym marzeniem jest mieszkanie, z którego będzie mógł sam wyjechać na wózek. Od wielu miesięcy trwa zbiórka na ten cel. Pomagają struktury Solidarności. Są wpłaty na specjalne konto.

Pan Wojciech już sprzedał mieszkanie, w którym mieszkał. Dzięki wpłatom i sprzedaży uzbierało się ponad 200 tysięcy złotych. To jednak nadal zbyt mało, żeby kupić nowe, przystosowane do lokatora na wózek, w trakcie rehabilitacji. Dziś nowe mieszkanie jest już coraz bliżej.

— Jeszcze 136 tysięcy złotych przynajmniej brakuje

— wylicza pan Wojciech. — Każda wpłata ma znaczenie. Dziękuję wszystkim, którzy już pomogli — dodaje z wdzięcznością.

Legendę Olsztyna poruszają szczególnie te najmniejsze wpłaty: 20, 50, 100 czy 200 zł. Jak sam mówi, to dowody na wielkie serce.

Nasz rozmówca wciąż ma też swoje „wielkie” plany. Kocha jazz. Chce wrócić na koncerty. Chce znowu być tam, gdzie coś się dzieje.

— Jak się zaczną jazzowe spotkania i będzie można pojechać... — wyznaje.

To opowieść o uporze życia. I nadziei silniejszej niż ciał.

JAN BERDYCKI

NIEZŁOMNY WOJTEK

Wojciech Ciesielski — historyk, dawny pracownik naukowy, działacz opozycji i jedna z najbardziej rozpoznawalnych postaci olsztyńskiej Solidarności. W latach PRL współtworzył strukturę związku, działał w antykomunistycznym podziemiu, kolportował nielegalne wydawnictwa, m.in. „Rezonans” i „Solidarność”. Pismo Regionu Warmińsko-Mazurskiego, ulotki, kasety i znaczki poczty podziemnej. W nocy z 12 na 13 grudnia 1981 roku został internowany. Trafił do Ławy, potem do Kwidzyna. Był wielokrotnie przesłuchiwany, wyrzucono go z pracy, a w latach 1987-1989 rozpracowywała go SB w sprawie o kryptonimie „Historyk”. W 1989 roku współorganizował kampanię wyborczą Solidarności. Przez lata dokumentował historię regionu jako fotograf, filmowiec i archiwista. IPN uhonorował go tytułem Świadka Historii.

Gazeta Olsztyńska zawsze pod ręką. Zaprenumeruj e-wydanie: kupgazeta.pl



MISTRZOWIE URODY POZNAJ BLIŻEJ UCZESTNIKÓW TEGOROCZNEJ EDYCJI

Nie dla chłopaka, żony
czy leginsów. Dla siebie!

Ewelina Żuberek
ewelina.zuberek@polskapress.pl

Nie dla partnera, nie dla znajomych i nie po to, żeby zmieścić się w leginsy czy zrobić zdjęcie na wakacjach. Coraz więcej osób zaczyna ćwiczyć i lepiej się odżywiać po prostu dla siebie.

Mieć więcej energii, lepiej się czuć, odzyskać pewność siebie, zaważyć o lepsze życie i zdrowie - właśnie przy takich zmianach pojawiają się trenerzy i dietetycy. Pomagając zadbać o zdrowie, kondycję i dobre nawyki, bardzo często są też wsparciem, motywacją i przypomnieniem, że nie trzeba być perfekcyjnym, żeby robić coś do-

brego dla siebie. Ich „dasz radę” bywa bezcenne, bo droga do zmian rzadko wygląda jak z Instagrama. Są potknięcia. Są weekendy z pizzą. Są deszczowe środy, kiedy jedyne, na co mamy ochotę, to paczka chipsów... Bo w walce o siebie są i dni pełne energii i motywacji, ale są i takie, kiedy najchętniej odpuścilibyśmy wszystko. I właśnie dlatego tak ważne stają się relacje budowane ze specjalistami, którzy potrafią powiedzieć: „Spokojnie, gorszy moment nie przekreśla całej drogi”.

Jeszcze kilka lat temu dietetyka i trening kojarzyły się głównie z wyrzeczeniami i walką o „idealną sylwetkę”. Dziś coraz częściej są procesem odzyskiwania zdrowia, do-

brego samopoczucia i życiowej równowagi, a podczas spotkań rozmawiamy ze specjalistkami nie tylko o kaloriach czy planie treningowym, ale też o stresie, codziennym chaosie, braku czasu - dlatego w tych zawodach równie ważne jak wiedza są empatia, cierpliwość i umiejętność słuchania.

Dietetycy pomagają zmieniać codzienne nawyki i pokazują, że zdrowe jedzenie nie musi oznaczać rezygnacji ze wszystkiego, co lubimy. Trenerzy towarzyszą w przełamywaniu własnych ograniczeń - i tych fizycznych, i tych w głowie. I właśnie dlatego wielu podopiecznych przychodzi do nich nie tylko po plan treningowy czy przepis posił-

ków, ale też po rozmowę i zwykłe ludzkie wsparcie. - W akcji Mistrzowie Urody pokazujemy właśnie takich specjalistów - ludzi, którzy swoją codzienną pracę pomagają innym zrobić coś ważnego dla samych siebie. Za nami trzeci tydzień głosowania w akcji, w której udział biorą również dietetycy, trenerzy i instruktorzy. Niektórzy z nich opowiedzieli nam więcej o swojej pracy, motywacjach i relacjach budowanych z podopiecznymi. Ich historie znajdzie państwo właśnie dziś w naszej gazecie - mówi Katarzyna Borek, która opiekuje się akcją od strony redakcyjnej.

Więcej na:
www.gazetaolsztynska.pl/uroda



Zofia Łyszcz-Figacz,
Centrum Sportu i Rekreacji Fitness,
Susż

Kategoria: Trener Personalny lub Fitness/Instruktor Jogi Roku

Jak zaczęła się Jej droga do zawodu i co sprawiło, że właśnie z nim postanowiła związać swoją przyszłość? - Zajęcia fitness są moją pasją, od kilku lat brałam udział w różnych aktywnościach sportowych, koleżanka zmotywowała mnie, żebym zrobiła kurs instruktora fitness i tak utworzyły się grupy, które prowadzę w Suszu - tłumaczy pani Zofia. Co najbardziej lubi w swojej pracy, co daje największą Jej satysfakcję? - Mam satysfakcję, jak widzę uśmiech na twarzach moich podopiecznych po zajęciach, nawet wtedy kiedy jest mocny trening. Dziewczyny dają mi ogromnego kopa, żeby dalej się rozwijać, tworzyć. Na zajęciach jest pozytywna atmosfera, to jest nasz czas i nasza przestrzeń - odpowiada. Trener często towarzyszy ludziom w ważnych zmianach i trudniejszych momentach. Jakie znaczenie mają dla Niej relacje budowane z podopiecznymi? - Relacje są bardzo ważne, każda z nas ma swoje problemy, zmartwienia i myślę, że przez godzinę treningu w ogóle nie myślimy o złych rzeczach, skupiamy się na pozytywnej energii. Dobry trening jest jak lekarstwo dla duszy. Każda wychodzi zmęczona, ale szczęśliwa - podkreśla.



Klaudia Roda,
Xtreme Fitness,
Działdowo

Kategoria: Trener Personalny lub Fitness/Instruktor Jogi Roku

Zaczął się od pasji do pracy z ludźmi i chęci pomagania innym. Zawsze interesował Ją zdrowy styl życia, aktywność fizyczna oraz rozwój osobisty. Z czasem zauważyła, że ogromną satysfakcję daje Jej motywowanie innych, wspieranie ich w zmianie na lepsze i obserwowanie ich postępów. To właśnie sprawiło, że postanowiła związać swoją przyszłość z tym zawodem. Dziś wie, że była to bardzo dobra decyzja, ponieważ może robić coś, co naprawdę lubi i co daje Jej poczucie spełnienia. - Najbardziej w swojej pracy lubię kontakt z ludźmi i możliwość realnego wpływu na ich samopoczucie oraz pewność siebie. Największą satysfakcję daje mi obserwowanie postępów moich podopiecznych, momentu, kiedy zaczynają wierzyć w siebie, widzą efekty swojej pracy i czują się po prostu lepiej. Bardzo cenię też to, że moją pracę pozwalają łączyć z pasją do sportu, zdrowego stylu życia i pomagania innym - zaznacza. Relacje z podopiecznymi są dla Niej bardzo ważne, bo trening to nie tylko ćwiczenia i wyniki, ale przede wszystkim człowiek. Stara się być nie tylko trenerem czy instruktorem, ale też osobą, która motywuje, słucha i pomaga w trudniejszych chwilach.



Wiktoria Ludwińska,
Xtreme Fitness,
Działdowo

Kategoria: Trener Personalny lub Fitness/Instruktor Jogi Roku

- Moja droga do zawodu zaczęła się tak naprawdę rok temu, po liceum, kiedy jako 18-latkę szukałam pracy. A pasja i pomysł jest ze mną od najmłodszych lat, zaczynałam od tańca, oczywiście bywały przerwy, pewne odstępowstwa (drużyna koszykarska, drużyna siatkarska czy pomoc w zajęciach z dziećmi). Ale tak naprawdę świadomość bycia w tym wyjątkowym tanecznym świecie, od którego wszystko się zaczęło, pojawiła się później, przede wszystkim dzięki mojej przyjaciółce - wyjaśnia. Uważa, że to ogromny zaszczyt móc pracować z ludźmi, mieć realny wpływ na ich zdrowie, co jest ogromną odpowiedzialnością, której w pełnej świadomości się podjęła. Największą satysfakcję w zawodzie instruktorki daje Jej widok zaangażowania, regularności i poprawy samopoczucia uczestniczek i uczestników: - Jako instruktorka często towarzyszę ludziom w ważnych dla nich zmianach oraz trudniejszych momentach. Jest jedna sytuacja, która szczególnie zapadła mi w pamięć, podeszła do mnie pewna uczestniczka zajęć, przytuliła mnie i powiedziała, że jedyną motywacją, aby ruszyć się z domu i poczuć się lepiej są moje zajęcia Pilatesu.

AKTUALNI LIDERZY GŁOSOWANIA

FRYZJER ROKU

1. **Wiktoria Dudkowska**, Pracownia fryzjerska, Węgorzewo
2. **Joanna Gwiazdowska**, Gwia zdrowskie Hair & Nail Olecko
3. **Justyna Szczerbowicz**, Salon Fryzjerski JustArt, Olsztyn

BARBER ROKU

1. **Bartosz Hincmann**, Bartas Barber, Nowe Miasto Lubawskie
2. **Paweł Branowski**, Barber Garage, Nidzica
3. **Julia Bieńkowska**, RedRazor BarberShop, Lidzbarsk Warmiński

KOSMETYCZKA ROKU

1. **Martyna Lempek**, Studio Urody Lempkova, Elbląg
2. **Wiktoria Bielska**, Victoria Beauty Olsztyn
3. **Beata Ligman**, Gabinet Kosmetyczny Chaber Beata Ligman, Rybno

MAKE-UP ARTIST ROKU

1. **Agnieszka Krzyżanowska**, Phoenix's Dream, Szczycino
2. **Karolina Szczęgowska**, MAKE ME BEAUTY - Karolina Szczęgowska, Olsztyn
3. **Klaudia Żukowska**, Beauty and Spa Klaudia Żukowska, Olecko

STYLISTKA PAZNOKCI ROKU

1. **Monika Borowa**, Akademia Stylizacji Paznokci Monika Borowa, Olsztyn
2. **Agata Wieczorek**, Salon Nailbar, Giżycko
3. **Laura Grzechowiak**, Bella Manicure, Iława

STYLISTKA RZĘSY BRWI ROKU

1. **Daria Król**, DK O Rety Rzęsy Lash Akademia Daria Król, Olsztyn
2. **Natalia Czaplicka-Osmańska**, Czaplicka Studio Piękna, Olsztyn
3. **Edyta Obidowska**, Make Up Brows And Lashes, Korsze

LINERGISTKA ROKU

1. **Joanna Kinder-Netel**, JKN Beauty, Elbląg
2. **Małgorzata Nieżorawska**, Gosia Nieżorawska PMU, Olsztyn
3. **Aleksandra Sobolewska**, Vashka, Olsztyn

PODOLOG ROKU

1. **Małgorzata Głowacka**, Podolog Ładne Stopy Olsztyn
2. **Oliwia Dąbrowska**, Zdrowe Nogi, Olsztyn
3. **Svitlana Popova**, Gabinet podologiczny PodoLady, Olsztyn

MISTRZ TATUAŻU I LUB PIERCIŃGU ROKU

1. **Paulina Jelimska**, Kapka Tuszu Tattoo, Miłkowo
2. **Damian Ulman**, Studio Tatuażu 13, Dobre Miasto
3. **Maja Stanisławczyk**, M-ART, Elk

KOSMETOLOG ROKU

1. **Angelika Brudzińska**, Babka z klasą, Elbląg
2. **Paulina Golan**, Centrum Estetyki Twarzy Paulina Golan, Korsze
3. **Anna Kulowska**, Two Diamonds, Elbląg

MASAŻYSTA ROKU

1. **Izabela Klincewicz**, Bliss Salon Masażu, Mrągowo
2. **Wojciech Pańnikowski**, Mobilny Masażysta, Ostróda
3. **Agnieszka Potratz**, Przystanek Masaż, Ostróda

TRENER PERSONALNY LUB FITNESS/INSTRUKTOR JOGI ROKU

1. **Klaudia Roda**, Xtreme Fitness, Działdowo
2. **Zofia Łyszcz-Figacz**, Centrum Sportu i Rekreacji Fitness, Susz
3. **Joanna Podolak**, Praktyka Jogi, Olsztyn

DIETETYK ROKU

1. **Joanna Samczuk**, Dietetyk Joanna Samczuk, Olsztyn

SALON FRYZJERSKI ROKU

1. **Pretty Women Magdalena Jankie**, Mrągowo
2. **Studio Fryzjerskie Katarzyna**, Iława, Królowej Jadwigi 28C
3. **Dziewanna Salon Fryzjerski**, Dzwierzuty, Kajki 2/4

STUDIO URODY ROKU

1. **Two Diamonds**, Elbląg, Królewicza 88 U7
2. **Aliss Gabinet Modelowania Sylwetki i Kosmetologii Estetycznej**, Bartoszyce, Kętrzyńska 42A
3. **NailBar manicure.pedicure.spa**, Giżycko, Szantowa 4

PARTNER PLEBISCYTU

Beauty  Razem

REPERTUAR MULTIKINO

Środa, 27 maja

MANDALORIAN I GROGU / dubbing: 11:00, 17:00, 18:15
MANDALORIAN I GROGU / napisy: 14:00, 15:20, 16:00, 19:00, 20:00, 21:10
DIABEŁ UBIERA SIĘ U PRADY 2 / napisy: 11:00, 14:10, 15:20, 16:50, 18:00, 19:30
MICHAEL / napisy: 16:10, 20:40
SUPER MARIO GALAXY FILM / familijny / dubbing: 10:30, 12:50, 15:30
KUROZAJĄC I ŚWIĄTYNIA ŚWISTAKA / familijny / dubbing: 10:00, 14:20, 16:30
OBSESJA / napisy: 15:00, 17:30, 20:10
PASAŻER / napisy: 18:40, 21:00
POŚLANI: 12:10
MORTAL KOMBAT 2 / napisy: 20:30
MORTAL KOMBAT 2 / dubbing: 11:30, 17:50
SPRAWIEDLIWOŚĆ OWIEC / dubbing: 10:20, 13:40
PUCIO / dubbing: 10:50

REPERTUAR HELIOS

Środa, 27 maja

POWRÓT DO PRZYSZŁOŚCI / napisy: 18:00
DRZEWO MAGII / familijny / dubbing: 10:00, 11:30
MANDALORIAN I GROGU / dubbing: 11:00, 14:50, 17:00, 18:30
MANDALORIAN I GROGU / napisy: 14:00, 15:40, 20:00, 20:40, 21:30
PASAŻER / napisy: 13:30, 19:30, 21:45
DIABEŁ UBIERA SIĘ U PRADY 2 / napisy: 12:30, 16:15, 18:15, 21:00
MICHAEL / napisy: 11:20, 14:20, 17:30
OBSESJA / napisy: 15:20, 20:15
MORTAL KOMBAT 2 / napisy: 15:40, 20:30
MORTAL KOMBAT 2 / dubbing: 12:10, 17:50
SUPER MARIO GALAXY FILM / dubbing: 13:50, 17:15
KUROZAJĄC I ŚWIĄTYNIA ŚWISTAKA / familijny / dubbing: 11:50, 13:30, 15:10
SPRAWIEDLIWOŚĆ OWIEC / dubbing: 12:45
PROJEKT HAIL MARY / napisy: 19:00

REPERTUAR AWANGARDA

Środa, 27 maja

„Diabeł ubiera się u Prady 2” - prod. USA : godz. 17.45
„Młode matki” - prod. Belgia, Francja : godz. 17.45
„Erupcja” - prod. Polska, USA : godz. 18.00
„Milcząca przyjaciółka” - prod. Francja, Węgry : godz. 19.30
„Werdykt” - prod. Irlandia : godz. 19.45
„Zawieście czerwone latarnie” - prod. Chiny, Tajwan : godz. 19.45

27 MAJA

Festyn Rodzinny



Olsztyn

Serdecznie zapraszamy wszystkie dzieci wraz z rodzinami na Festyn Rodzinny, który odbędzie się 27 maja w godzinach 16:00–18:00 na

terenie Szkoły Podstawowej nr 9 im. Mikołaja Kopernika w Olsztynie (Orlik). Wejście na festyn będzie odbywało się bramą od strony parkingu przy szkole oraz bramą przy Orliku.

Godz. 16.00, Orlik przy Szkole Podstawowej nr 9 im. Mikołaja Kopernika w Olsztynie.

27 MAJA

Wernisaż wystawy „Odbitki”.
Fotografia nieoczywista

Olsztyn

Galeria Aresztu Sztuki zaprasza na wernisaż oraz wystawę fotografii Jarka Poliwo zatytułowaną „ODBITKI”. Ekspozycję będzie można oglądać na przełomie maja i czerwca w Olsztynie.

Godz. 17.00, Galeria Areszt Sztuki, ul. Targ Rybny 1.

28 MAJA

Kortowiada 2026

Olsztyn

Kortowiada 2026 to jubileuszowa odsłona jednych z najbardziej rozpoznawalnych juwenaliów w Polsce. Święto studentów Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego potrwa od 27 do 30 maja, a jego 65-letnia tradycja po raz kolejny połączy historię, energię i wyjątkową atmosferę Kortowa. 28 maja 2026 roku rozpocznie się główna koncertowa część jubileuszowej, 65. Kortowiada 2026. Czwartek będzie dniem oficjalnego otwarcia juwenaliów Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego i tradycyjnie połączy studencką paradę, wydarzenia integracyjne oraz wieczorne koncerty nad Jeziorem Kortowskim. Wieczór rozpocznie się bardziej gitarowo, od Happysadu i Nocnego Kochanka, ale nie zabraknie też nowoczesnego popu i rapu. Organizatorzy liczą szczególnie na duże zainteresowanie koncertami Mroza i Kwiatu Jabłoni, które należą do najbardziej wyczekiwanych punktów pierwszego dnia festiwalu.

Godz. 15.00, Plaża Kortowska.

28 MAJA

Warmia i Mazury w Bajkowym Świecie



Olsztyn

Najpierw pójdziemy Bajkową Paradą. Tak po prostu: razem. Dzieci, seniorzy i nasi dzielni uczestnicy Środowiskowych Domów Samopomocy. Kto ma strój, ten błyszczy. Kto nie ma – i tak będzie pasował, bo tu liczy się uśmiech i bycie w drużynie. A potem... Bajkowe Przystanki. To nie są zwykłe przystanki. To są takie miejsca, gdzie legenda nie siedzi w książce, tylko stoi obok, mruga i mówi: „No to pstryk!”. Będzie zdjęcie, będzie krótka ciekawostka, będzie chwila rozmowy. Taka, co zostaje w głowie.

Godz. 9.00, Park Nagórki-Jaroty, ul. Eugeniusza Paukszty.

29 MAJA

Kortowiada 2026

Olsztyn

Piątek będzie drugim głównym dniem 65. edycji Kortowiady. Tego dnia Plaża Kortowska i kampus UWM zamienią się w wielką festiwalową przestrzeń koncertów, wydarzeń studenckich i nocnej zabawy. Wieczór będzie więc przechodził od rockowych brzmień Video i Luxtorpedy, przez nostalgiczne przeboje Varius Manx, aż po mocny finał z PRO8L3M-em i klubowym setem DJ KUBA & NEITAN.

Godz. 15.00, Plaża Kortowska.

29 MAJA

Koncert promujący debiutancką płytę „Na zieki” zespołu Folk Banda

Olsztyn

Folk Banda to zespół instrumentalno-wokalny działający przy Pałacu Młodzieży w Olsztynie od czterech lat. Jest to zespół międzypokoleniowy, który tworzą dwie dorosłe kobiety i pięć nastoletnich dziewcząt. Łączą je więzy rodzinne i przyjacielskie. Folk Banda poszukuje ciekawych warmińskich tekstów i melodii, opracowuje je w nowoczesny sposób chcąc aby echo warmińskich melodii rozbrzmiało na nowo, w interpretacji młodego pokolenia wychowanego w różnych

stylach muzycznych. Zespół koncertuje podczas wielu ważnych uroczystości miasta, gminy i powiatu, reprezentując piękno rodzimego folkloru. W 2024 roku otrzymał on nagrodę Talent Roku przyznawaną przez Stowarzyszenie Pro Kultura i Sztuka z Olsztyna, w 2025 nagrodę Grand Prix podczas Międzynarodowego Festiwalu „Prague Stars” w Pradze oraz w 2026 roku 2 miejsce na Międzynarodowym Festiwalu Kołęd i Pastoralek w Będzinie.

Godz. 18.00, Ratusz sala 219, Plac Jana Pawła II 1.

29 MAJA

Eroica i echo ostatnich słów

Olsztyn

W programie pełne emocji i refleksji Cztery ostatnie pieśni Richarda Straussa, w których sopran i orkiestra tworzą niezapomnianą, liryczną opowieść, oraz monumentalna III Symfonia Eroica Beethovena – dzieło pełne heroizmu, dramatyzmu i muzycznej pasji. Wieczór, w którym klasyka brzmi jak nigdy dotąd!

Godz. 19.00, Sala koncertowa Filharmonii, ul. Głowackiego 1.

30 MAJA

Kortowiada wychodzi na miasto

Olsztyn

Kortowiada wychodzi na miasto to wyjątkowe wydarzenie plenerowe, które przenosi energię największego studenckiego festiwalu w regionie prosto do serca Olsztyna. To bezpłatne wydarzenie dla wszystkich – zarówno studentów, jak i mieszkańców Olsztyna, rodzin z dziećmi oraz turystów odwiedzających Olsztyn. W programie znajdują się poranny Morning Rave, plenerowe pokazy filmowe, olsztyńskie bingo oraz wieczorne retransmisje i transmisje koncertów artystów związanych z Kortowiadą.

Godz. 11.00, Targ Rybny, Stare Miasto w Olsztynie.

30 MAJA

Rowerowe Espresso

Olsztyn

Bez słodzenia, rozlewania mleka, ale z dużą dawką pozytywnej energii. Widzimy się w sobotę o godzinie 10:00 przed Strefą Rowerów Olsztyn, gdzie napijemy się smacznej kawki, strzelimy foteczki, zbijemy pionę z chłopakami i wyruszymy w kierunku Puszczy Napiwodzko-Ramuckiej na około 40-50 km trasę.

Godz. 10.00, Strefa Rowerów Olsztyn, al. gen. W. Sikorskiego 17.

30 MAJA

„Rodzinni i bezpieczni na wakacjach!”
– Rodzinne warsztaty bezpieczeństwa
Dzień Dziecka 2026

Olsztyn

Jak zadbać o bezpieczeństwo dziecka przed wakacjami – i jednocześnie świetnie spędzić razem czas? Będzie aktywnie, wesoło, praktycznie i rodzinnie.

Bo dzieci najlepiej uczą się bezpieczeństwa... przez działanie, zabawę i wspólny czas.

Godz. 9.30, Szkoła Podstawowa nr 22, ul. Żołnierska 26.

30 MAJA

Free Tour Zwiedzaj Olsztyn za Darmo!

Olsztyn

Spacer rozpoczyna się przy Wysokiej Bramie, skąd wspólnie wyruszymy odkrywać najpiękniejsze zakątki miasta. Na trasie zobaczymy m.in. Targ Rybny, Zamek Kapituły Warmińskiej (z zewnątrz), pomnik Mikołaja Kopernika, urokliwy rynek Starego Miasta oraz Bazylikę konkatedralną św. Jakuba.

Godz. 15.30, Brama Górna zwana wysoka Bramą, ul. Staromiejska 1.

Co, gdzie, kiedy?

Olsztyn

30 MAJA „PANI DOMU JEST TYLKO JEDNA” – SPEKTAKL KOMEDIOWY



Olsztyn

Pani domu jest tylko jedna – to wystrzałowa farsa mistrza gatunku Marca Camolettiego w tłumaczeniu Bartosza Wierbięty (Pomoc Domowa, Boeing Boeing). Kolejna część przygód Nadii – szalonej Pomocy Domowej, która tym razem stanie się... aktorką! Miejsce akcji to domek letniskowy pewnego producenta filmowego, który przez przypadek zaprosi na weekend swoją żonę, kochankę i najlepszego przyjaciela. By

ratować sytuację Nadia stanie się kochanką, a prawdziwa kochanka dostanie do rąk... mopa! Producent filmowy będzie w potrzasku, choć jak się okaże, nie tylko on skrywać będzie miłosne tajemnice... Kto jest kim? Czy romans się wyda? Kto kogo zdradza i czy Nadia znowu uratuje sytuację? Tego dowiecie się oglądając „Pani domu jest tylko jedna”!
Godz. 16.00, Aula im. Anny Wasilewskiej, ul. Kościńskiego 11.

30 MAJA parkrun Olsztyn

Olsztyn

Parkrun to bezpłatne, organizowane przez lokalną społeczność spotkania, w ramach których można maszerować, truchtać, biegać, być wolontariuszem lub kibicem. Dystans tras parkrun to 5 km, a spotkania odbywają się w każdą sobotę rano. Parkrun to inicjatywa otwarta i przeznaczona dla każdego bez względu na umiejętności i kondycję, w której nie ma limitu czasu. Każdy bez wyjątku jest bardzo mile widziany w ramach naszych spotkań.
Godz. 9.00, Park Centralny, okolice Fontanny „Układ Słoneczny”.

30 MAJA Kajakowy Dzień dziecka

Olsztyn

DZIEŃ DZIECKA NA WODZIE WRACA DO OLSZTYNA. To już nasza piękna tradycja – cyklicznie spotykamy się, aby wspólnie celebrować dziecięcą radość, sport i aktywny czas z rodziną. Przed nami dzień pełen uśmiechu, ruchu i wodnych atrakcji. Zapraszamy wszystkie dzieci wraz z rodzicami – zarówno tych, którzy kochają sport, jak i tych, którzy po prostu chcą spędzić wyjątkowy dzień razem.
Godz. 10, Olsztyńskie Centrum Kajakarstwa, ul. Olimpijska 1.

30 MAJA Nadęci

Olsztyn

Nadchodzi prawdziwa rewolucja na scenie! Męska Orkiestra Rozrywkowa NADECI to pierwszy w Polsce męski zespół instrumentalny, który łączy rasowe brzmienie orkiestry dętej z energią estradowego show. Muzycy, wokaliści i tancerze – doświadczeni artyści, znani z największych w Polsce scen koncertowych, filharmonii i teatrów muzycznych – stworzą dla Ciebie muzyczny spektakl, jakiego jeszcze nie było.
Godz. 19.00, Sala koncertowa Filharmonii, ul. Głowackiego 1.

NIERUCHOMOŚCI

sprzedam

WWW.DOMKIHOLENDER-SKIE.EU, 503-103-703

PRACA

dam pracę

PRACOWNIK fizyczny, 503-103-703

SPRZĄTACZKA, 503-103-703

ZATRUDNIĘ w gospodarstwie rolnym, 601-772-124

ROLNICTWO

zwierzęta hodowlane

SKUP koni, bydła, 606-954-202



Panu
Henrykowi Szukiewiczowi
wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci
Teściowej
składają
współpracownicy z Internatu
Państwowej Szkoły Muzycznej w Olsztynie

51026opb1-a-G

Z żalem żegnamy naszego opiekuna roku
Profesora Jerzego Strzeżka
Rodzinie
składamy
wyrazy serdecznego współczucia.
Absolwenci Wydziału Zootechnicznego ART
rocznik 1969-1974

50626opb1-a-G

AR+KA USŁUGI
POGRZEBOWE
ARKA
Elżbieta Michałowska Anna Michałowska

OLSZTYN (Zatorze), ul. M. Zientary-Malewskiej 2A

☎ 89 534 72 42, 605 635 908

 OLSZTYN (Jaroty), ul. Herberta 16/24
(wejście od Wilczyńskiego, naprzeciw „Medyka”)

☎ 89 526 66 01, 605 665 909

www.arkaolsztyn.pl

Całodobowy przewóz zmarłych

13126opb1-a-G

Z powodu śmierci
Janusza Gubernata
inżyniera drogownictwa, zasłużonego
dla rozwoju infrastruktury drogowej,
wyrazy głębokiego współczucia
Rodzinie oraz Bliskim
składają Dyrekcja oraz Pracownicy Generalnej Dyrekcji
Drogi Krajowych i Autostrad Oddziału w Olsztynie

50826opb1-a-G

Kacprowi Kamińskiemu
szczerze wyrazy współczucia z powodu śmierci
Taty
składają
Zarząd i współpracownicy z Zakładu Urządzeń
Technicznych UNIMASZ Sp. z o.o.

50426opb1-a-G

Ze smutkiem żegnamy
ś. † p.
prof. zw. dr. hab.
Jerzego Strzeżka
dr. h.c.,
pomysłodawcę i inicjatora utworzenia
Izby Tradycji, działającej w ramach
Archiwum i Muzeum UWM w latach 2013-2022,
oraz Przewodniczącego jej Komitetu Doradczego.

Wyrazy głębokiego współczucia

Rodzinie i Bliskim

składają
Kierownik i pracownicy
Archiwum UWM w Olsztynie

50726opb1-a-G

Z głębokim smutkiem zawiadamiamy,
że 22 maja 2026 r.
odszedł nasz ukochany
Tata, Dziadek i Brat

Jerzy Strzeżek

Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się
29 maja 2026 r. o godz. 13.00
w Auli UWM im. prof. Z. Moczarskiego
przy ul. Oczapowskiego 5.

Po ceremonii nastąpi odprowadzenie
do kolumbarium na cmentarzu komunalnym
przy ul. Poprzecznej w Olsztynie.

Pograżona w smutku rodzina

50326opb1-a-G

JUŻ OTWARTE! DOM POGRZEBOWY OLSZTYN-DYWITY

USŁUGI POGRZEBOWE • pogrzeby urnowe od 4800 zł

OFERUJEMY:

* kremację w naszym krematorium * salę pożegnań z możliwością
organizacji mszy pogrzebowej * nowoczesną chłodnię * trumny, urny
* limuzynę pogrzebową marki Mercedes

Dom Pogrzebowy i Krematorium Drejka, Olsztyn, ul. Wadąska 50, tel. 48 731 108 108, e-mail: dompogrzebowy.olsztyn@gmail.com



39126opb1-a-G

POLITYCZNI LIDERZY KOMENTUJĄ

W naszym cotygodniowym cyklu polityczni liderzy z Warmii i Mazur komentują wydarzenia mijającego tygodnia bądź odnoszą się do kwestii, które uznają za wartę społecznej uwagi. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść poniższych komentarzy.

Piotr LISIECKI
(Konfederacja / Ruch Narodowy)



Mieszkańcy Krakowa mają dość antysamochodizmu – walki z prywatnym transportem. Forsowanie wbrew woli i interesom Krakusów strefy czystego transportu i likwidowanie miejsc parkingowych w centrum zdecydowało o skutecznym odwołaniu prezydenta Aleksandra Miszałskiego. To sygnał ostrzegawczy dla prezydentów innych dużych miast, w tym Olsztyna. Nie mogą ignorować potrzeb mieszkańców i skazywać ich na wykluczenie komunikacyjne.

Marcin KULASEK
minister nauki i szkolnictwa
wyższego
(Nowa Lewica)



Komputer kwantowy w Polsce – krok w stronę technologii przyszłości

W poniedziałek miałem przyjemność uczestniczyć w inauguracji działania komputera kwantowego IQM Radiance 5 na Politechnice Poznańskiej. Wydarzenie to stanowi ważny moment dla rozwoju polskich technologii kwantowych oraz całego ekosystemu naukowo-badawczego w kraju.

Nowo uruchomiony system to nie tylko imponujący element

infrastruktury technologicznej, ale przede wszystkim narzędzie, które otwiera nowe możliwości dla studentów, naukowców i inżynierów. Dzięki dostępowi do rzeczywistego komputera kwantowego możliwe będą prowadzenie zaawansowanych badań oraz praktyczna nauka pracy z technologiami, które jeszcze niedawno pozostawały w sferze teorii.

Szczególnie istotny jest edukacyjny aspekt przedsięwzięcia. Inwestycja w system kwantowy to jednocześnie inwestycja w przyszłość specjalistów, którzy będą budować pozycję Polski w obszarze nowoczesnych technologii. Praktyczne doświadczenie zdobywane już na etapie studiów może przełożyć się na realne innowacje w przyszłości.

Inauguracja w Poznaniu pokazuje, że technologie kwantowe przestają być odległą wizją przyszłości, a stają się elementem teraźniejszości. Polska dołącza do grona krajów rozwijających i wdrażających rozwiązania kwantowe w praktyce, co może mieć kluczowe znaczenie dla dalszego rozwoju nauki i gospodarki.

Urszula PASŁAWSKA
posłanka
(Polskie Stronnictwo Ludowe)



Bez ślubu, ale z ochroną – gotowa jest przełomowa ustawa dla 2 milionów Polaków.

Ustawa o statusie osoby najbliższej jest już na finiszu. Wśród, 27 maja, zaplanowano drugie czytanie projektu w Sejmie.

Możemy zakończyć ponad 20-letni polityczny impas bez sporów ideologicznych. Nasza ustawa to więcej wolności i mniej biurokracji. Gwarantuje ludziom bezpieczeństwo w najważniejszych życiowych sytuacjach: informacji medycznej, dziedzi-

czeniu, decyzjach majątkowych i podatkowych czy urlopie opiekuńczym. Wszystko bez zmiany stanu cywilnego.

Projekt wprowadza do polskiego prawa nową umowę cywilnoprawną: umowę o wspólnym pożyciu, zawieraną przed notariuszem. Po rejestracji w urzędzie stanu cywilnego partnerzy zyskają status osoby najbliższej w związku.

To także odpowiedź na orzeczenia Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, które zobowiązują Polskę do ochrony nieformalnych związków. Projekt nie zmienia jednak konstytucyjnej definicji małżeństwa i nie ingeruje w kwestie światopoglądowe. Reguluje wyłącznie skutki cywilnoprawne istniejących relacji.

Na te zmiany czeka ponad 2 mln Polaków żyjących w nieformalnych związkach. Państwo musi wreszcie zobaczyć wszystkich obywateli, a prawo nadać im za życiem. To ludzie, a nie państwo, decydują, kto jest dla nich osobą najbliższą. Każdy ma prawo być przy osobie, którą kocha.

Jacek PROTAS
poseł do Parlamentu
Europejskiego
(Koalicja Obywatelska)



Polska gospodarka rośnie i nie dzieje się to przypadkowo. Aż 85% zagranicznych inwestycji w naszym kraju pochodzi z państw Unii Europejskiej. To jeden z kluczowych czynników, przekładający się na nowe miejsca pracy, rozwój przedsiębiorstw i większe możliwości dla samorządów oraz mieszkańców.

Obecność w UE oznacza dostęp do wspólnego rynku liczącego ponad 440 milionów konsumentów, ale także do

środków, które realnie zmieniają codzienne życie obywateli. Na początku czerwca do Polski trafi kolejnych 30 mld zł z Krajowego Planu Odbudowy. Pieniądze zostaną przeznaczone na modernizację kolei, poprawę efektywności energetycznej budynków, tworzenie nowych miejsc w żłobkach oraz likwidację białych plam w dostępie do szybkiego internetu.

To inwestycje odpowiadające na konkretne potrzeby Polaków: lepszy transport publiczny, niższe koszty ogrzewania, większe wsparcie dla rodzin i sprawniejszy dostęp do usług cyfrowych, także poza największymi miastami.

Komisja Europejska prognozuje, że w 2026 roku polska gospodarka urośnie o 3,5% w porównaniu z rokiem poprzednim. To wynik, który plasuje nas wśród najszybciej rozwijających się gospodarek w Europie. Warto więc jasno powiedzieć: rozwój nie bierze się znikąd. Stoją za nim konkretne decyzje, sprawne wykorzystanie funduszy europejskich i konsekwentne korzystanie z możliwości, jakie daje Polsce członkostwo w Unii Europejskiej. To ważny sygnał dla inwestorów, samorządów i mieszkańców: Polska pozostaje miejscem stabilnym, ambitnym i zdolnym do prowadzenia dużych projektów rozwojowych. Fundusze europejskie nie zastępują krajowej odpowiedzialności, ale dobrze wykorzystane przyspieszają modernizację państwa.

Jerzy SZMIT
prezes Fundacji
im. Piotra Poleskiego
(Prawo i Sprawiedliwość)



Gietrzwałd potrzebuje prawdziwej troski.

Kończą się prace nad planem ogólnym gminy Gietrzwałd. Ten dokument decyduje o, mówiąc fachowym językiem, ładzie przestrzennym obszaru, którego dotyczy. Przekładając to na normalny język, plan ogólny określa na przykład, gdzie można lokować zakłady przemysłowe, jakiej wielkości, gdzie będzie można budować domy jednorodzinne, gdzie wielorodzinne. Jaka wysokość zabudowy będzie dopuszczona, gdzie będą szkoły, tereny zielone i handel wielkopowierzchniowy.

Oczywiście plan ogólny musi uwzględniać to co już istnieje i jeżeli są to obiekty czy miejsca szczególnej wartości, to trzeba dbać, aby były one otoczone szczególną troską. I tak jest w Gietrzwałdzie, gdzie istnieje Sanktuarium Maryjne - ustanowione na pamiątkę jedynych w Polsce uznanych przez Kościół Katolicki Objawień Matki Bożej. Co roku do Gietrzwałdu przybywa około miliona pielgrzymów, a ich liczba radykalnie rośnie. W przyszłym roku będzie jubileusz - 150 rocznica Objawień. Wiele wskazuje też na to, że za dwa lata Gietrzwałd odwiedzi Ojciec Św. Leon XIV. Te wydarzenia w sposób oczywisty i naturalny zwiększą zainteresowanie Gietrzwałdem.

Sądząc po projekcie przygotowywanego przez władze gminy planu ogólnego, wójt Jan Kasprówicz i jego środowisko w ogóle tego nie zauważa. Choć właśnie promującym Gietrzwałd jest zawołanie „Gmina pełna cudów”, to według przygotowanego planu gmina Gietrzwałd powinna przyjąć zawołanie „Gmina jak każda inna”.

Sanktuarium nie znalazło się w centrum pomysłu na dalszy rozwój Gietrzwałdu. Jest, bo jest, skoro już być musi. I lepiej niech się za bardzo nie rozwija. Jak twierdzi wójt Jan Kasprówicz, z pielgrzymami to tylko kłopot i na dodatek nie ma pieniędzy, aby po nich sprzątać.

Czy władze Gietrzwałdu dostrzegają, że to jest naprawdę gmina pełna cudów i wyciągną z tego wnioski, dla dobra sanktuarium, gminy i nas wszystkich?



O PIŁCE

>>> Wieża Eiffla rozbłyśnie w barwach Paris Saint-Germain w sobotę podczas finału Ligi Mistrzów z Arsenalem Londyn. Zrezygnowano natomiast z parady na Polach Elizejskich w przypadku zwycięstwa PSG.

Ratusz poinformował we wspólnym komunikacie prasowym z klubem i prefekturą policji, że Wieża Eiffla zostanie podświetlona na czerwono i niebiesko o godzinie 17.45, tuż przed rozpoczęciem meczu, który odbędzie się w Budapeszcie.

Podczas gdy władze Paryża zrezygnowały z utworzenia strefy kibica, czemu sprzeciwiła się prefektura policji, stadion Parc des Princes otworzy swoje trybuny dla 48 tys. kibiców, którzy będą mogli obejrzeć transmisję meczu na żywo na gigantycznym ekranie.

„Aby zapobiec jakimkolwiek zakłóceniom porządku publicznego i niepokojom”, „poważna operacja bezpieczeństwa” zostanie przeprowadzona „w Paryżu i na przedmieściach” – dodano we wspólnym oświadczeniu.

Nie planuje się parady na Polach Elizejskich w przypadku zwycięstwa PSG, w przeciwieństwie do poprzedniego roku, kiedy zespół z Paryża po raz pierwszy triumfował w Lidze Mistrzów. Na reprezentacyjnej alei Paryża będzie obowiązywał zakaz parkowania samochodów od soboty od godz. 15 do niedzieli do godz. 5.

W zeszłym roku świętowanie zwycięstwa w Monachium piłkarzy Paris Saint-Germain nad Interem Mediolan 5:0 w finale Ligi Mistrzów przyćmiły liczne akty przemocy i wandalizmu w Paryżu oraz w innych miejscach w kraju. Dwie osoby zginęły. W Dax, na południowym zachodzie Francji, 17-latek został śmiertelnie pchnięty nożem, a w stolicy młody mężczyzna na skuterze zmarł po potrąceniu przez samochód.

W Paryżu doszło do starć z policją, płonęły podpalone samochody. W nocy po meczu w całej Francji zatrzymano 563 osób, w tym 494 w samym Paryżu. Następnej nocy w stolicy do aresztu trafiło kolejnych 79 osób.

>>> Międzynarodowa Federacja Piłki Nożnej (FIFA) potwierdziła wszystkie 48 ośrodków, w których w trakcie rozpoczynających się 11 czerwca mistrzostw świata

będą przebywać uczestnicy. 39 drużyn zamieszka w USA, siedem w Meksyku, a dwie w Kanadzie.

W Meksyku zamieszkać zdecydowało się siedem ekip. Poza współgospodarzami turnieju, są to: Kolumbia, Korea Południowa, Republika Południowej Afryki, Tunezja, Urugwaj i Iran, który w ostatniej chwili – ze względów politycznych – przeniósł się do tego kraju z USA i stacjonować będzie w Centro Xoloitcuintle w Tijuanie.

Na kanadyjski ośrodek, oprócz reprezentacji tego kraju, zdecydowała się Panama.

Pozostałe 39 drużyn będzie ulokowanych w Stanach Zjednoczonych. Poza miastami-gospodarzami turnieju jego uczestników gościć będzie 25 innych amerykańskich miejscowości, m.in. Austin, Boca Raton, Charlotte, Columbus, Nashville, Palm Beach Gardens, Portland, San Diego, Santa Barbara, Tampa i Winston-Salem.

Pierwsze w historii MŚ z udziałem 48 ekip rozpoczną się 11 czerwca i potrwać do 19 lipca. Do wyłonienia triumfatora potrzebne będą 104 mecze.

>>> Dla uczczenia powrotu Szkocji na mistrzostwa świata Bank of Scotland wyemitował limitowaną edycję banknotu o nominale 20 funtów, przedstawiający strzał przewrótka Scotta McTominaya w meczu eliminacyjnym z Danią.

Wydrukowano tylko 100 egzemplarzy tych banknotów, z czego 50 jest dostępnych na aukcjach kolekcjonerskich. Pozostałe są przeznaczone na nagrody oraz prezentowane w dwóch szkockich miastach Glasgow i Edynburgu. Część dochodu z ich sprzedaży zostanie przeznaczona na wsparcie organizacji charytatywnej Crisis Scotland, zajmującej się pomocą bezdomnym.

- Takie chwile należą do każdego, kto kibicuje drużynie, więc widok mojej bramki uwiecznionej na szkockim banknocie jest dla mnie czymś niesamowitym – powiedział McTominay. Jego zespół zagra w mistrzostwach świata po raz pierwszy od 1998 roku.

Szkocja awans na mundial przypieczętowała w ostatniej kolejce eliminacji, wygrywając z Danią 4:2 na Hampden Park w Glasgow. Pierwszego,

efektownego gola przewrótka strzelił grający na co dzień w Napoli McTominay.

W sześciu meczach eliminacji Szkocja zdobyła 13 pkt i zajęła pierwsze miejsce w grupie C. W mistrzostwach w Ameryce Północnej zagra w grupie z Haiti, Maroko i Brazylią.

>>> Julia Walentowicz, która rozegrała 25 meczów w reprezentacjach młodzieżowych Szwecji od U-17 do U-23, zdecydowała się grać dla Polski. Została powołana na czerwcowe mecze z Francją i Holandią w eliminacjach mistrzostw świata 2027. Jej rodzicami są zamieszkali w Sztokholmie Dorota i Jerzy Walentowiczowie. - Pochodzą z Warszawy, a ja się urodziłam w Sztokholmie. W domu zawsze mówiliśmy po polsku i regularnie jeździliśmy do Polski. Jestem dwujęzyczna – powiedziała piłkarka na antenie szwedzkiego radia.

Decyzja o grze dla Polski odbiła się szeroko w szwedzkich mediach. Dziennik „Aftonbladet” skomentował: „teraz będzie grała w jednej drużynie z taką gwiazdą jak Ewa Pajor, która w sobotę z Barceloną wygrała Ligę Mistrzów”.

25-letnia piłkarka gra obecnie w KIF Örebro, gdzie jest kapitaną drużyny. Wcześniej występowała w hiszpańskim Sporting Club de Huelva (2024) i sztokholmskim Djurgårdens IF (2017-2023), którego jest wychowanką.

>>> VfL Wolfsburg, z polskim bramkarzem Kamilem Grabarą, nie utrzymał się w ekstraklasie Niemiec. W rewanżowym meczu barażowym Wolfsburg na wyjeździe przegrał 1:2 po dogrywce z SC Paderborn. W ubiegłym tygodniu pierwsze spotkanie zakończyło się remisem 0:0.



FOT. PAP/EPRA

VfL Wolfsburg spadł z niemieckiej Bundesligi

>>> Jagiellonia poinformowała o odejściu pięciu wypożyczonych graczy, w tym pomocnika Alejandro Pozo i obrońcy Andiego Pelmarda. Białystok opuszcza też napastnik Samed Bazdar oraz Bartłomiej Wdowik i Nahuel Leiva.

Największy wpływ na grę Jagiellonii miał z tej grupy hiszpański prawy pomocnik i obrońca Alejandro Pozo, który wystąpił w 48 meczach, zdobywając dwa gole i notując siedem asyst.

Klub poinformował też, że odchodzi 19-letni bramkarz Miłosz Piekutowski, który w jesiennej rundzie z powodzeniem zastępował w bramce w kilku spotkaniach ligowych i w europejskich pucharach Sławomira Abramowicza. Z powodów zdrowotnych nie wziął już jednak udziału w zimowych przygotowaniach, a ostatecznie nie przedłużył z Jagiellonią umowy, która wygasa z końcem czerwca.

W zakończonym w sobotę sezonie Jagiellonia zajęła w rozgrywkach ekstraklasy trzecie miejsce, powtarzając wynik sprzed roku, i zagra w eliminacjach Ligi Europy.

>>> Mariusz Misiura pozostanie trenerem Wisły Płock w sezonie 2026/27. W kontrakcie 45-letniego szkoleniowca, który najpierw awansował z „Nafciarzami” do ekstraklasy, a w zakończonym w sobotę sezonie zajął w niej ósme miejsce, została aktywowana klauzula przedłużenia – poinformował klub.

Misiura dołączył do Wisły przed startem pierwszoligowej kampanii 2024/25, po trzech owocnych latach pracy w Zniczu Pruszków. Już w pierwszym sezonie pod jego wodzą „Nafciarze” – po wygranych barażach – wrócili do ekstraklasy.

Jego zespół zaliczył też bardzo udany początek sezonu w krajowej elicie, prowadził w tabeli po rundzie jesiennej, a ostatecznie uplasował się na ósmej pozycji (46 punktów; 12 zwycięstw, 10 remisów i 12 porażek). Wisła w trakcie rozgrywek odnotowała rekordową serię 11 meczów bez porażki, a także jako jedyna drużyna ekstraklasy w XXI wieku w żadnym z 20 pierwszych meczów sezonu nie straciła więcej niż jednego gola.

Łączny bilans trenera Misiury po dwóch sezonach pracy w płockim klubie 32 zwycięstwa, 20 remisów i 20 porażek.

Edycja 2025/26 piłkarskiej ekstraklasy ruszy 24 lipca.

>>> Trener Mariusz Jop zostaje w Wiśle Kraków co najmniej do 30 czerwca 2027 roku. Nowy kontrakt jest nagrodą za awans „Białej Gwiazdy” do ekstraklasy. 47-letni Jop szkoleniowcem Wisły został 24 września 2024 roku, zastępując Kazimierza Moskała. Od tego momentu „Biała Gwiazda” rozegrała 68 oficjalnych spotkań, z których 40 wygrała, 16 zremisowała i 12 przegrała, uzyskując średnią dwa punkty na mecz.

W zakończonym sezonie prowadzona przez Jopa drużyna zdominowała rozgrywki I ligi. Zdobyła 71 punktów, była liderem od pierwszej do ostatniej kolejki, a nad drugim w tabeli Śląskiem Wrocław uzyskała dziewięć punktów przewagi.



FOT. PAP/LUKASZ GĄPIŃSKI

Trener Wisły Kraków
Mariusz Jop

>>> Grający ostatnio w Rakowie Częstochowa Zoran Arsenić podpisał dwuletni kontrakt z Legią Warszawa. Umowa zawiera opcję przedłużenia. Przez wiele lat w Rakowie chorwacki obrońca występował pod okiem Marka Papszuna, który kilka miesięcy temu został trenerem ekipy ze stolicy.

Z Rakowem Arsenić zdobył pięć trofeów: w sezonie 2022/23 mistrzostwo Polski, w latach 2021 i 2023 Puchar Polski oraz Superpuchar Polski za 2022 i 2023 rok. Jego kariera w Polsce rozpoczęła się latem 2017 roku, kiedy został zawodnikiem Wisły Kraków. Po dwóch latach przeniósł się do Jagiellonii, w której spędził kolejne półtora sezonu. Łącznie w ekstraklasie wystąpił w 175 spotkaniach, do tego 25-krotnie zagrał w europejskich pucharach. Jest wychowankiem NK Osijek, w barwach którego zadebiutował w najwyższej klasie rozgrywkowej w Chorwacji w 2013 roku. PAP

KOGO URBAN POWOŁAŁ DO KADRY?

PIŁKA NOŻNA Robert Lewandowski znalazł się wśród 26 zawodników powołanych przez Jana Urbana na sparingi z Ukrainą w niedzielę we Wrocławiu oraz Nigerią 3 czerwca w Warszawie. Brakuje natomiast Matty'ego Casha, triumfatora Ligi Europy.

37-letni kapitan białoczerwonych po marcowym finale baraży o awans do tegorocznego mundialu nie zadeklarował, czy będzie kontynuował reprezentacyjną karierę, ale też ze sztabu kadry dochodziły sygnały, że może dalej w niej występować. Napastnik, który po czterech latach opuścił Barcelonę, do tej pory rozegrał w drużynie narodowej 165 meczów i strzelił w nich 89 goli.

Nowymi twarzami w kadrze Urbana są m.in. napastnicy Karol Czubak i Mateusz Żukowski.

Ten pierwszy w zakończonym w sobotę sezonie ekstraklasy zdobył 18 bramek i zajął drugie miejsce w klasyfikacji strzelców. Natomiast Żukowski z FC Magdeburg z dorobkiem 17 goli zajął drugie miejsce w klasyfikacji strzelców drugiej ligi niemieckiej. Sezon zaczął jednak w barwach pierwszoligowego Śląska Wrocław, a do Niemiec przeniósł się tuż przed końcem letniego okna transferowego. Długo jednak leczył kontuzję stopy i na boisko wrócił 22 listopada.

Pierwsze powołania do kadry narodowej otrzymali też obrońcy Kacper Potulski, Norbert Wojtuszek i Oskar Wójcik.

18-letni Potulski w minionym sezonie zaliczył 15 występów w Bundeslidze w barwach FSV Mainz, wcześniej grał też w juniorskich i młodzieżowej reprezentacji Polski. Z kolei zaproszenia dla Wojtuszka, który jest zawodnikiem Jagiellonii Białystok, oraz 22-letniego Wójcika (Cracovia) to nagroda za pokazanie się z dobrej strony na ligowych boiskach.



Wśród powołanych do reprezentacji Polski jest m.in. Piotr Zieliński z Interu Mediolan

Po raz kolejny selekcjoner sięgnął też po 18-letniego Oskara Pietuszeńskiego z FC Porto, który w marcu zadebiutował w zespole narodowym, oraz jego klubowych kolegów Jana Bednarka i Jakuba Kiwiora.

Po dłuższej przerwie do kadry wraca też bramkarz saudyjskiego Neom SC Marcin Bułka, który praktycznie cały sezon stracił z powodu kontuzji. Brakuje za to innego rekonwalescenta na tej pozycji - Łukasza Skorupskiego.

Poza Cashem z kadry na marcowe baraże o mundial brakuje też bramkarza Widzewa Łódź Bartłomieja Dragowskiego, Jakuba Modera z Feyenoordu Rotterdam, Jana Ziółkowskiego z Romy, Krzysztofa

Piątką z katarskiego Al-Duhail SC oraz Kamila Grosickiego, który definitywnie zakończył międzynarodową karierę.

Reprezentacja Polski w czwartek rozpocznie zgrupowanie we Wrocławiu, gdzie trzy dni później zagra towarzysko z Ukrainą. Z kolei 3 czerwca na PGE Narodowym w Warszawie podejmie Nigerię. Rywale białoczerwonych także nie zakwalifikowali się do tegorocznego mundialu.

PAP

KADRA POLSKI

>>> **bramkarze:** Marcin Bułka (Neom SC, Arabia Saudyjska), Kamil Grabara (VfL Wolfsburg), Mateusz Kochalski (Karabach Agdam, Azerbejdżan)

>>> **obrońcy:** Jan Bednarek (FC Porto), Tomasz Kędziora

(PAOK Saloniki), Jakub Kiwior (FC Porto), Kacper Potulski (FSV Mainz 05), Arkadiusz Pyka (FC St. Pauli), Przemysław Wiśniewski (Widzew Łódź), Norbert Wojtuszek (Jagiellonia Białystok), Oskar Wójcik (Cracovia);

>>> **pomocnicy:** Jakub Kamiński (FC Koeln), Bartosz Kapustka (Legia Warszawa), Kacper Kozłowski (Gaziantep FK), Oskar Pietuszeński (FC Porto), Jakub Piotrowski (Udinese Calcio), Filip Różga (Sturm Graz), Michał Skóraś (KAA Gent), Bartosz Slisz (Broendby IF), Sebastian Szymański (Stade Rennes), Nicola Zalewski (Atalanta Bergamo), Piotr Zieliński (Inter Mediolan);

>>> **napastnicy:** Karol Czubak (Motor Lublin), Robert Lewandowski (FC Barcelona), Karol Świdorski (Panathinaikos Ateny), Mateusz Żukowski (FC Magdeburg).

DRUGI Z RZĘDU FINAŁ Z UDZIAŁEM KLUBÓW Z ANGLII I HISZPANII

PIŁKA NOŻNA Crystal Palace oraz Rayo Vallecano, które w pokonanym polu zostawiło m.in. Lecha i Jagiellonię, powalczą w środę w Lipsku o triumf w Lidze Konferencji.

Dotychczas odbyły się cztery sezony LK, najmłodszego i najmniej prestiżowego obecnie pucharu europejskiego. Na liście triumfatorów są AS Roma, West Ham United, Olympiakos Pireus i Chelsea Londyn, która w ubiegłym roku w finale we Wrocławiu pokonała 4:1 Betis Sewilla.

Prym wiodą więc kluby z Anglii i nie inaczej może być w środę. Crystal Palace pierwotnie miało rywalizować w Lidze Europy, czyli środkowych rozgrywkach UEFA, ale decyzją europejskiej centrali zostało „zdegradowane”, bo w LE wystąpiła inna ekipa mająca tego samego właściciela co Londyńczycy - Olympique Lyon.

Zespół ze stolicy Anglii prowadzony będzie po raz ostatni przez trenera Olivera Glasnera, który już w styczniu poinformował, że nie przedłuży kontraktu. Austriak w ubiegłym roku cieszył się z triumfów w Pucharze Anglii i Tarczy Wspólnoty, czyli angielskim odpowiedniku Superpucharu. To najcenniejsze trofea w historii klubu.

- Zwycięstwo w tym finale byłoby idealnym zakończeniem. Gdy czyta się książkę czy ogląda film, zawsze ma się nadzieję na szczęśliwe zakończenie. Zwieńczenie tej dwuletniej podróży kolejnym trofeum, pierwszym europejskim w historii Crystal Palace, byłoby czymś niewiarygodnym - powiedział szkoleniowiec na oficjalnej stronie internetowej UEFA.

Sukcesem Glasnera jest też sam awans do Ligi Konferencji, gdyż Londyńczycy nigdy wcześniej nie wystąpili w żadnym europejskim pucharze.

Rayo ma pod tym względem minimalnie większe doświadczenie, bo w sezonie 2000/01 dotarło do ćwierćfinału Pucharu UEFA (obecnie Liga Europy).

- To nie czas, żeby myśleć o tym, czy na stadionie będzie ponad 30 tysięcy widzów, czy się strzeli bramkę, czy będzie remis. Teraz piłkarze skupiają się na tym, żeby pokazać to, co w tej grupie i naszym stylu jest najważniejsze: osobowość, odwagę w grze z piłką. To pomaga nam uwydatnić wszystkie inne atuty tego zespołu - ocenił trener Madrytczyków Inigo Perez. Oba kluby przebyły podobną drogę do środowego finału, począwszy od 4. rundy eliminacji. Z tą różnicą, że Crystal Palace było 10. w fazie ligowej i musiało wystąpić w barażu o awans do 1/8 finału, a Rayo zakwalifikowało się do tej fazy bezpośrednio z piątej lokaty. Hiszpańskiej ekipie pomogły w tym m.in. zwycięstwa nad Lechem Poznań 3:2 oraz Jagiellonią Białystok 2:1.

Finałiści są też najsukuteczniejszymi zespołami rozgrywek w tym sezonie - Rayo ma bilans bramek 27-12, a angielska ekipa 26-12.

Spotkanie w Lipsku rozpocznie się o godzinie 21. Triumfator finału zakwalifikuje się do fazy zasadniczej Ligi Europy. Żadna z tych drużyn nie osiągnęła tego celu poprzez rozgrywki krajowe - Crystal Palace zakończyło rywalizację w Premier League na 15. pozycji, a drużyna z Madrytu była ósma w La Liga. **PAP**



BOHATEROWIE PIŁKARSKIEJ EKSTRAKLASY

PIŁKA NOŻNA Bartosz Nowak z GKS Katowice został najlepszym zawodnikiem ekstraklasy w edycji 2025/26. W Warszawie odebrał też nagrodę dla pomocnika sezonu, a za najlepszego trenera po raz drugi z rzędu uznano Nielsa Frederiksena z Lecha.

Bardzo dziękuję za to, ile w tym sezonie dostałem dobrych słów od was wszystkich, jak byłem przyjmowany i jakie uznanie otrzymuję w Katowicach. Jak jestem doceniony przez moją drużynę w szatni. To, że tu dzisiaj stoję i odbieram te dwie wielkie nagrody, to jest najwięcej, myślę, co mogłem osiągnąć w naszej piłce - przyznał Nowak podczas gali podsumowującej miniony sezon.

W poniedziałkowy wieczór nagrodę w najważniejszej kategorii wręczył prezes PZPN Cezary Kulesza. Przy okazji pogratulował Lechowi mistrzostwa Polski, a także pozostałym drużynom, które awansowały do europejskich pucharów. Wicemistrzostwo wywalczył Górnik Zabrze, a kolejne miejsca zajęły Jagiellonia Białystok, Raków Częstochowa i GKS Katowice.

Najlepszym bramkarzem sezonu został Xavier Dziekoński z Korony Kielce, obrońcą - Wojciech Mońka z Lecha Poznań, pomocnikiem - Nowak, a napastnikiem Karol



Piłkarz GKS Katowice Bartosz Nowak (z prawej) podczas meczu z Wisłą Płock

Czubak z Motoru Lublin (18 goli), choć w klasyfikacji najlepszych strzelców okazał się gorszy o dwa trafienia od Stowaka Tomasa Bobacka z Lechii Gdańsk.

Za najlepszego trenera uznano po raz drugi z rzędu Duńczyka Frederiksena - statuetkę w tej kategorii wręczył selekcjoner reprezentacji Polski Jan Urban. - Gratuluję wszystkim nominowanym, zwycięzcom. Przede wszystkim gratuluję mistrzowi Polski Lechowi. Ale również, no muszę to powiedzieć, bra-

wo Górnik! Brawo za taki sezon - Puchar Polski, wicemistrzostwo. Gratuluję, super robota - podkreślił Urban, który był znakomitym piłkarzem, a później trenerem zabrzańskiego klubu.

Wyboru w większości kategorii dokonali członkowie kapituły złożonej z dziennikarzy, wśród nich był przedstawiciel PAP. Najpierw głosowali nad nominacjami z szerokiej listy zawodników, przygotowanej przez Ekstraklasę SA, a w drugiej turze - na trzech najlepszych - ich zdaniem - szkoleniowców i piłkarzy w poszczególnych kategoriach.

Natomiast głosy na najlepszego zawodnika - spośród nominowanych we wszystkich kategoriach - oddawali piłkarze grający w sezonie 2025/26 w PKO BP Ekstraklasie, przy czym nie mogli wybrać gracza ze swojego klubu.

W trakcie uroczystości wyróżnieni zostali również: Młodzieżowiec Sezonu, wybrany wspólnie z PKO Bankiem Polskim - został nim Marcel Reguła (KGHM Zagłębie Lubin), a także ogłoszono Numer Sezonu, przyznany przez markę LOTTO. W tym przypadku nagrodzono

Jesusa Imaza z Jagiellonii Białystok, który zdobył już 110 bramek w polskiej ekstraklasie. 35-letni Hiszpan jest najsukcesywniejszym obcokrajowcem w historii rozgrywek.

Trofeum za najlepszy wynik w cyklicznym programie „Turbokozak”, w którym piłkarze wykonują szereg konkurencji technicznych na punkty, otrzymał Czubak, czyli tego dnia zabrał do domu łącznie dwie statuetki.

Podczas gali uhonorowano również zmarłego nagle 10 kwietnia w wieku 49 lat Jacka Magierę,

pracującego od lipca 2025 roku w sztabie szkoleniowym reprezentacji Polski, a wcześniej piłkarza i trenera wielu drużyn ligowych. W poniedziałek Magiera został - jako jedna z kilku osób - przyjęty do Galerii Sław Ekstraklasy. Wszyscy zgromadzeni na sali wstali z miejsc i brawami uczcili pamięć tego niezwykle kulturalnego, bardzo lubianego i szanowanego szkoleniowca.

PAP

Nagrody indywidualne

>>> Piłkarz Sezonu - Bartosz Nowak (GKS Katowice)
>>> Trener Sezonu - Niels Frederiksen (Lech Poznań)
>>> Bramkarz Sezonu - Xavier Dziekoński (Korona Kielce)
>>> Obrońca Sezonu - Wojciech Mońka (Lech Poznań)
>>> Pomocnik Sezonu - Bartosz Nowak (GKS Katowice)
>>> Napastnik Sezonu - Karol Czubak (Motor Lublin)
>>> Młodzieżowiec Sezonu - Marcel Reguła (KGHM Zagłębie Lubin)
>>> Turbokozak Sezonu - Karol Czubak (Motor Lublin)
>>> Numer Sezonu - 110 goli w ekstraklasie Jesusa Imaza (obecnie Jagiellonia Białystok)



Niels Frederiksen - Trener Roku polskiej ekstraklasy

W Muzeum Karykatury im. Eryka Lipińskiego w Warszawie odbyła się IV Gala Karykatury, podczas której m.in. brązowym medalem „Zasłużony Kulturze Gloria Artis”

uhonorowano Zbigniewa Piszczako. Od momentu swojego debiutu w „Gazecie Olsztyńskiej” w 1986 roku opublikował kilka tysięcy rysunków na łamach

prasy regionalnej i ogólnopolskiej. Był wielokrotnie nagradzany w kraju i za granicą - w 2022 roku zdobył m.in. Grand Prix w Międzynarodowym Konkursie

na Rysunek Satyryczny „Albert Einstein. Pokojowe wykorzystanie energii jądrowej”. Piszczako to jednak nie tylko utalentowany rysownik, ale także

niezwykle aktywny animator kultury na Warmii i Mazurach. Od lat działa na rzecz ukraińskiej mniejszości narodowej. Jest również pomysłodawcą

Ogólnopolskiego Konkursu na Rysunek Prasowy im. Aleksandra Wołosy, za co w 2024 roku został uhonorowany środowiskową nagrodą Eryka.





SPORT.wm.pl

ŚRODA 27.05.2026

CZEGOŚ TAKIEGO JESZCZE NIE BYŁO!

SIATKÓWKA PLAŻOWA W sierpniu w Starych Jabłonkach zostaną zorganizowane mistrzostwa Europy, ale wcześniej, bo już w lipcu, odbędzie się turniej kwalifikacyjny, po którym poznamy ostatnie polskie pary, jakie dołączą do kontynentalnej elity.

Polska od lat jest mocnym punktem na mapie światowej siatkówki plażowej, bo pokazaliśmy, że potrafimy perfekcyjnie zorganizować każdą imprezę, nawet mistrzostwa świata. Przecież MŚ z 2013 roku, których gospodarzem były Stare Jabłonki, do dzisiaj przez wielu zawodników, trenerów i dziennikarzy są uznawane za najlepsze mistrzostwa globu w historii tej dyscypliny. Warto przypomnieć, że mecze finałowe na stadionie zbudowanym na plaży Hotelu Anders obejrzało wtedy na żywo ponad dziewięć tysięcy kibiców!

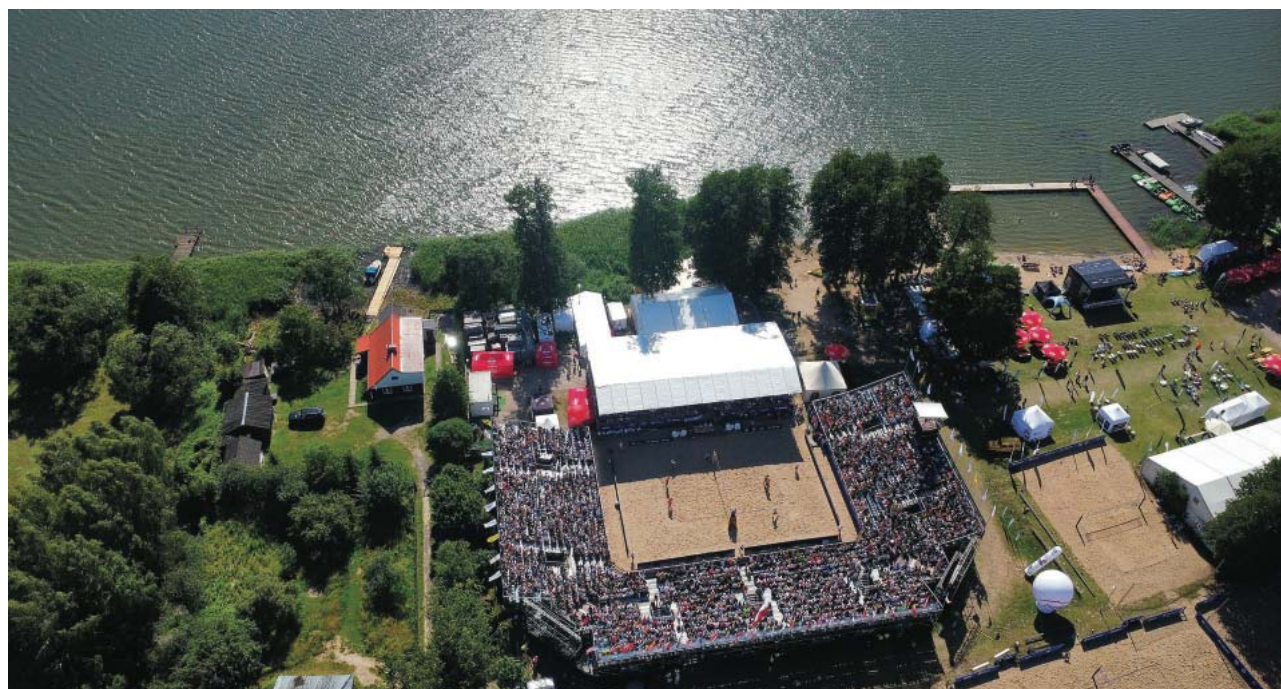
Poza tym historię piszą także polscy siatkarze plażowi, którzy już pięciokrotnie stawali na podium mistrzostw Europy – w tym w 2021 roku w Wiedniu, skąd Bartosz Łosiak i Piotr Kantor przywieźli brąz. Sierpniowy start w Starych Jabłonkach dla biało-czerwonych będzie zatem szansą na spektakularny sukces przed własną – najlepszą na świecie – publicznością.

Przygotowania do tego wielkiego widowiska na plaży Hotelu Anders weszły już w decydującą fazę. Organizacja tak gigantycznego przedsięwzięcia logistycznego i sportowego wymaga perfekcji. Kluczowe elementy są już dopięte, a kultowe dla siatkówki plażowej Stare Jabłonki są gotowe na przyjęcie tysięcy kibiców i gwiazd europejskiego piasku.

- Przed nami czas wielkich sportowych emocji i tytanicznej pracy - nie kryje Tomasz Dowgiałło, dyrektor turnieju. - Stopniowo odkrywamy kolejne karty i pokazujemy kibicom oraz partnerom skalę tego,



W sierpniu w Starych Jabłonkach zagrają najlepsi siatkarze plażowi Starego Kontynentu



Mistrzostwa Europy zostaną przeprowadzone w „pięknych okolicznościach przyrody”

co wydarzy się w sierpniu. Szykujemy widowisko, jakiego na polskich plażach jeszcze nie było. Naj-

ważniejsze fundamenty organizacyjne mamy już zabezpieczone, dzięki czemu możemy w pełni skupić

się na kreowaniu niezapomnianego sportowego show - odważnie zapowiada dyrektor Dowgiałło.

Sierpniowy turniej CEV EuroBeachVolley 2026 zgromadzi absolutną elitę Starego Kontynentu.

Polskę reprezentować będzie po pięć par kobiecych i męskich. Trzy z nich mają zapewniony start jako gospodarze, czwarta otrzyma dziką kartę od Polskiego Związku Piłki Siatkowej. Awalka o ostatnie, niezwykle cenne, piąte miejsce rozgrzeje do czerwoności plażę nad jeziorem Szelaż Mały 8 i 9 lipca podczas krajowych eliminacji.

- Złapaliśmy unikalną szansę, dlatego organizujemy oficjalny eliminacyjny turniej z ramienia CEV. W lipcu w Starych Jabłonkach zagra osiem męskich i osiem kobiecych duetów. Tu nie będzie kalkulacji, bo tylko zwycięzcy wezmą wszystko, czyli bezpośredni bilet do sierpniowego turnieju głównego EuroBeachVolley. Dla tych par to życiowa szansa, by wbić się na salony europejskiej siatkówki i zagrać w turnieju roku przed własnymi kibicami - podkreśla Tomasz Dowgiałło.

Lipcowe eliminacje będą oficjalną próbą generalną przed sierpniowym świętem siatkówki plażowej.

- Dla kibiców i dla nas to będzie pierwszy moment, by namacalnie poczuć magię nadchodzących mistrzostw Europy, przetestować infrastrukturę w warunkach bojowych i poczuć ten unikalny turniejowy klimat. Nigdy wcześniej nie organizowaliśmy tu kwalifikacji o taką stawkę. Stare Jabłonki po raz kolejny udowadniają, że są domem dla wielkiej siatkówki - nie ma wątpliwości Tomasz Dowgiałło.

>>> Mistrzostwa Europy będą imprezą biletowaną. Wejściówki na to historyczne wydarzenie dostępne są w serwisie eBilet.

Osobowość *roku 2025*

Warmii i Mazur



SPOŁECZNYCY, PRZEDSIĘBIORCY, SAMORZĄDOWCY, NAUKOWCY, INNOWATORZY, LUDZIE KULTURY... TO WŁAŚNIE ONI ZWYCIĘŻYLI W PLEBISCYCIE, ZDOBYWAJĄC PRESTIŻOWE TYTUŁY

Poznaj bohaterów akcji, którzy zmieniają województwo na lepsze

Osobowość Roku to wielki plebiscyt prowadzony w całej Polsce przez dzienniki regionalne i serwisy internetowe wydawnictwa Polska Press. W naszym województwie to my prowadzimy tę akcję - i dziś mamy zaszczyt przedstawić w tym specjalnym dodatku zwycięzców - nasze Osobowości Roku 2025!

Laureaci tytułu Osobowość Roku to wyjątkowe postacie. Inspirują innych i kształtują rzeczywistość, przynosząc pozytywne zmiany w wielu dziedzinach życia. Swoją działalnością społeczną, wkładem w rozwój kultury, innowacyjnością, osiągnięciami w biznesie, nauce i zaangażowaniem w politykę oraz samorządność nieustannie podnoszą jakość życia lokalnych społeczności. Wspierają różnorodne inicjatywy, edukują, rozwijają przedsiębiorczość, wspierają potrzebujących i promują kulturę, zasługując na nasze uznanie i wdzięczność. Ich działalność

niemotywuują pokazują, że zaangażowanie i pasja mogą realnie zmieniać świat wokół nas!

Kandydatów do tytułów Osobowości Roku 2025, tradycyjnie, nominowało nasze kolegium redakcyjne. Każda nominacja była starannie uzasadniona, wskazując konkretne osiągnięcia lub zasługi danej osoby w zeszłym roku. Mieszkańcy również mieli możliwość zgłaszania propozycji osób, które, ich zdaniem, zasługiwały na prestiżowy tytuł.

Głosowanie było prowadzone w sześciu kategoriach: Kultura, Działalność społeczna i charytatywna, Biznes i Przedsiębiorczość, Polityka, samorządność i społeczność lokalna, Innowacje/Nowe Technologie oraz Nauka.

W pierwszych czterech kategoriach nagrody zostały najpierw przyznane osobno w miastach i powiatach naszego województwa. Laureaci nie tylko zdobyli tytuły na tym szczeblu, lecz awansowali także do wojewódzkiego finału akcji, w którym

zostały przyznane tytuły Osobowości Roku 2025 naszego województwa. W kategoriach Innowacje/Nowe Technologie i Nauka głosowanie było prowadzone w jednym etapie w skali całego województwa.

Nasi Czytelnicy oddając swoje głosy, wybrali osoby, które szczególnie zasłużyły się dla społeczności lokalnych w minionym roku w każdej z sześciu dziedzin, dzięki czemu mogliśmy uhonorować te inspirujące postacie i docenić ich wkład w rozwój naszego województwa. „Nasi” zwycięzcy mieli także szansę na zdobycie wyróżnień w skali całej Polski, bo plebiscyt był prowadzony jednocześnie we wszystkich województwach w kraju. Zwycięzcy z każdego regionu wzięli udział w ogólnopolskim finale, w którym zwycięzcy zdobyli tytuły Osobowości Roku Polski 2025 w każdej kategorii. Wieńczyła go wspaniała gala, a - podobnie jak w poprzednich latach - redakcyjnym podsumowaniem

plebiscytu będzie albumowe wydawnictwo „Osobowość Roku 2025”. Na kilkuset stronach tej książki przedstawimy laureatów, prezentując bliżej zdobywców pierwszych trzech miejsc w każdej kategorii z każdego województwa. Będzie to wyjątkowa kronika upamiętniająca dokonania laureatów prestiżowych tytułów.

Zaznaczaliśmy, że w czasie trwania plebiscytu do gazety zostaną dołączone także dwa specjalne dodatki. W pierwszym, który już się ukazał, przedstawiliśmy wszystkie nominowane osoby oraz uzasadnienia nominacji. Drugi dodatek trzymacie właśnie Państwo w dłoniach. Zamieściliśmy w nim sylwetki zwycięzców oraz prezentacje laureatów plebiscytu z każdego powiatu. Poznajcie więc Państwo bohaterów naszej akcji, którzy zmieniają region na lepsze w wielu dziedzinach życia. Poznajcie Osobowości Roku 2025 z naszego województwa!



Osobowości Roku Polski 2025 - tytuły w wielkim finale przyznane!

Ogólnopolski finał to zwieńczenie plebiscytu, w którym nagrody zostały przyznane w sześciu kategoriach. Poniżej prezentujemy zwycięzców każdej z nich.

Tytuły Osobowości Roku mają charakter nie tylko lokalny, lecz także ogólnopolski. Z dumą informujemy, że w skali Polski laureatami w kategorii Kultura

zostali: I miejsce - Agnieszka Leszczyńska, II miejsce - Rita Reiss (prezes stowarzyszenia Anatomia, Chorzów), III miejsce - Elżbieta Tarłowska (projektantka unikatowych sukien, stylistka Mody Roku, ekspertka - ecology in clothing design, Kalsk).

W kategorii Działalność Społeczna i Charytatywna: I m. - Jan Gargasewicz, II m. -

Jacek Piechota (prezes Polsko-Ukraińskiej Izby Gospodarczej, Szczecin), III m. - Andrzej Portka (prezes Leżajskiego Stowarzyszenia Seniorów, Emerytów i Rencistów, Leżajsk).

W kategorii Biznes i Przedsiębiorczość: I m. - Jacek Tomczak, II m. - Wacław Orzech (prezes zarządu Zakładu Przetwórstwa Owocowo-Warzywnego Orzech, Kolbuszowa), III

m. - Paweł Niemczyk (właściciel Kancelarii Prawnej Niemczyk, Wrocław).

W kategorii Polityka, Samorządność i Społeczność Lokalna: I m. - Maciej Samsonowicz, II m. - Krzysztof Harnasiewicz (wójt, Iława), III m. - Ryszard Skonieczek (wójt, Lubrza).

W kategorii Nauka - I m. - dr hab. Elżbieta Regulska, II m. - Damian Kułaga i Izabela Sie-

mińska (naukowcy Uniwersytetu Rolniczego i Politechniki Krakowskiej, Kraków), III m. - Joanna Smolarczyk (lekarz, psychiatra w trakcie specjalizacji, doktorantka i badaczka związana ze Śląskim Uniwersytetem Medycznym, Katowice).

W kategorii Innowacje i nowe technologie: I m. - Bożena Chmielina i Jarosław Kondrat, II m. - Mateusz Jagła i Adam Woj-

ciechowski (naukowcy z Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków), III m. - Marcin Lis (specjalista w dziedzinie systemów jakości oraz zarządzania innowacyjnymi projektami i zintegrowanymi systemami, autor książek w tej dziedzinie, innowator, wizjoner, który dzięki swojej wiedzy i doświadczeniom w Akademii WSB, Dąbrowa Górnicza).

KULTUR



I MIEJSCE: Agnieszka Leszczyńska, naturopatka, autorka poradników prozdrowotnych, propagatorka medycyny naturalnej, Biadolinie Radłowskie.

Nominacja m.in. za: wydanie trylogii bestsellerowych książek.

DZIAŁALNOŚĆ SPOŁECZNA I CHARYTATYWNA



I MIEJSCE: Jan Gargasewicz, proboszcz parafii p.w. Podwyższenia Krzyża Świętego na Podzamczu, Wałbrzych.

Nominacja za: prowadzenie jadłodajni przy kościele i kawiarni, w której każdej niedzieli parafianie miło spędzają czas przy kawie i ciastach, placąc „co łaska”.

BIZNES I PRZEDSIĘBIORCZOŚĆ



I MIEJSCE: Jacek Tomczak, poseł na Sejm, komisarz generalny Sekcji Polskiej Wystawy Światowej Expo 2025, Poznań.

Za doprowadzenie do udanej organizacji stworzenia pawilonu polskiego podczas Wystawy Światowej Expo 2025.

POLITYKA, SAMORZĄDNOŚĆ I SPOŁECZNOŚĆ LOKALNA



I MIEJSCE: Maciej Samsonowicz, doradca Ministra Obrony Narodowej, Gdynia.

Nominacja m.in. za: koncepcję Zielonego Okręgu Przemysłowego Kaszubia; inicjatywę Deklaracji Bałtyckiej, raport w ramach Paktu dla Bezpieczeństwa Polski - Pomorze Środkowe.

NAUKA



I MIEJSCE: dr hab. Elżbieta Regulska, naukowiec Wydziału Chemii Uniwersytetu w Białymstoku, Białystok.

Nominacja za m.in.: bycie laureatką indywidualnej Nagrody Ministra Nauki Szkolnictwa Wyższego za znaczące osiągnięcia w zakresie działalności naukowej.

INNOWACJE/NOWE TECHNOLOGIE



I MIEJSCE: Bożena Chmielina i Jarosław Kondrat, właściciele spółki Ekotechnologie z o.o., Górzycza.

Nominacja za: organiczny polepszacz gleby AgriRol, wytwarzany w innowacyjnej bezodpadowej technologii Biorol.

WYDARZENIE Uhonorowaliśmy laureatów ogólnopolskiego finału plebiscytu Osobowość Roku 2025

Za nami wielka, uroczysta gala w Zamku Królewskim

Uroczysta gala plebiscytu Osobowość Roku 2025 odbyła się w miejscu o wyjątkowym znaczeniu dla polskiej historii i kultury - w Zamku Królewskim w Warszawie. Wybór miejsca odzwierciedla prestiżowość charakteru akcji.

Zamek Królewski od stuleci jest miejscem ważnych wydarzeń historycznych, państwowych i kulturalnych. Jego wnętrza były świadkami decyzji o znaczeniu ogólnokrajowym, debat i spotkań wykraczających poza bieżący moment.

I właśnie ta symboliczna przestrzeń stała się 9 maja tłem dla spotkania ludzi, którzy działają w swoich małych odczynach. Podczas gali podkreślano, że siłą plebiscytu jest jego lokalny charakter oraz fakt, że organizują go redakcje regionalne. To właśnie dzięki temu plebiscyt pokazuje ludzi znanych nie tylko z pierwszych stron gazet, ale przede wszystkim z realnego działania w swoich miejscowościach, powiatach i regionach.

Najpiękniejsza, najbardziej reprezentacyjna sala Zamku Królewskiego w Warszawie - Sala Wielka - stała się miejscem uhonorowania laureatów z całej Polski. Nagrody wręczono

zwycięzcom ogólnopolskim oraz wojewódzkim (każde województwo miało swoich laureatów tytułów Osobowość Roku w sześciu kategoriach odzwierciedlających różnorodne obszary życia publicznego).

Wydarzenie otworzyła aria Wolfganga Amadeusza Mozarta, a wystąpili Jakub Kopytko (fortepian) i Konrad Bawej (bas-baryton), a uwiecznił je na zdjęciach Adam Jankowski. Kulminacyjnym momentem wydarzenia było wręczenie pamiątkowych nagród, które trafiły do osób wyróżniających się w kulturze, biznesie, nauce, polityce, działalności społecznej, samorządności oraz innowacjach i nowych technologiach. Były tytuły, nagrody, przemówienia, ale dla laureatów była to także chwila refleksji nad drogą, którą przeszli. Moment, w którym mogli zobaczyć, że ich wysiłek, często rozłożony na lata, został dostrzeżony i doceniony.

Tobyłopodniosło spotkanie ludzi, których łączy pasja, odpowiedzialność i przekonanie, że warto działać, niezależnie od skali przedsięwzięcia. Piękna uroczystość poświęcona tym, którzy pokazują, że pojedynczy człowiek może mieć realny wpływ na swoje środowisko i inspirować innych do działania!



KATEGORIA: KULTURA | MIEJSCE W WOJEWÓDZTWIE

Miała 6 lat i już wiedziała, kim chce być w przyszłości

redakcja
ewelina.zuberek@polskapress.pl

Jeden film wystarczył, by odkryć swoją drogę i już nigdy z niej nie zejść. Karolina Nowotczyńska od najmłodszych lat wiedziała, że muzyka będzie jej życiem.

- Gdy miałam 6 lat, obejrzałam film „Titanic”. Byłam pod tak ogromnym wrażeniem, że koniecznie chciałam grać na skrzypcach. I tak rzeczywiście się stało. Od tamtej pory zawsze wiedziałam, że to jest moja droga i nigdy w nią nie zwątpiłam - mówi Karolina Nowotczyńska (dyrektor Elbląskiej Orkiestry Kameralnej, Elbląg). Dziś jest laureatką plebiscytu Osobowość Roku 2025, nominowaną za kierowanie Elbląską Orkiestrą Kameralną i rozwijanie oferty koncertowej miasta, w tym skuteczne pozyskiwanie środków na programy artystyczne oraz współpracę z uznanymi muzykami. Na swoim koncie ma liczne nagrody w prestiżowych konkursach skrzypcowych w kraju

i za granicą, wielokrotnie koncertowała z orkiestrami uznanych filharmonii w Polsce, a także wydała dwa albumy z muzyką skrzypcową.

Karolina Nowotczyńska jest nie tylko aktywną artystką, ale również dyrektorem Elbląskiej Orkiestry Kameralnej. Jej historia to opowieść o pasji, która z czasem przerodziła się w świadomą i konsekwentnie realizowaną drogę zawodową, zarówno artystyczną, jak i menedżerską. - Gdy w 2019 roku zaproponowano mi funkcję dyrektora EOK, z każdym dniem czułam coraz większą satysfakcję. Dziś wiem, że łączenie tych dwóch ścieżek jest tym, co kocham i czuję, że jestem dokładnie w tym miejscu, w którym powinienam - podkreśla nasza laureatka.

Decyzja o objęciu stanowiska dyrektora nie była jednak oczywista. Towarzyszył jej strach i niepewność, które udało się przezwyciężyć dzięki wsparciu najbliższych. - Wtedy jeszcze bardzo się bałam i nie byłam pewna, czy



chcę przyjąć tę ofertę. Na szczęście zawsze mam przy sobie mamę, która mnie wspiera - i to dzięki niej wtedy nie zwątpiłam, że podejmuję dobrą decyzję, przyjmując to stanowisko - wspomina. Jako szefowa EOK odpowiada za rozwój instytucji, pozyskiwanie środków na działalność oraz tworzenie nowych pro-

jektów artystycznych. Jednym z nich jest Elbląg Music Masterclass - inicjatywa wspierająca młodych muzyków poprzez kursy mistrzowskie, koncerty i konkurs, którego nagrodą jest występ z orkiestrą.

Choć zarządzanie instytucją kultury to ogromna odpowiedzialność, sercem jej pracy

wciąż pozostaje scena i kontakt z publicznością. - Największe spełnienie dają mi oczywiście występy na scenie i spotkania z publicznością. Podobnie napędzają mnie realizowane projekty oraz satysfakcja ludzi, którzy przychodzą na nasze koncerty. Czuję, że wychodzenie naprzeciw oczekiwaniom społeczeństwa

w zakresie kultury jest kluczem do spełnienia - mówi Karolina Nowotczyńska.

Jej życie to intensywne połączenie sceny, zarządzania i emocji, dlatego równie ważne są dla niej chwile wyciszenia i odzyskiwania równowagi. - Może to głupie, ale... bardzo lubię sprzątać moje mieszkanie. To mnie wycisza i daje mi poczucie kontroli nad moim życiem - mówi z uśmiechem.

Ostatecznie to scena pozostaje miejscem, w którym najlepiej wyraża siebie. - Bardzo lubię występować na scenie. To mnie napędza. Jest to połączenie ekscytacji i stresu, a ta mieszanka jest uależniająca - podkreśla nasza laureatka.

Na koniec zostawia myśl, która brzmi jak osobisty drogowskaz, nie tylko dla artystów, ale dla każdego, kto szuka swojej drogi. - Mówię to zawsze: musimy wierzyć, że czeka na nas w życiu coś pięknego. Nie zawsze wiemy, co to jest, ale należy zaufać intuicji i podążać za tym, co oferuje nam życie - mówi Karolina Nowotczyńska.

KATEGORIA: KULTURA | MIEJSCE

„Służyć innym, być dla nich inspiracją”

redakcja
ewelina.zuberek@polskapress.pl

Nie widzi świata, ale potrafi go pięknie opisać dźwiękiem. Daniel Rupiński udowodnił, że ograniczenia nie definiują człowieka.

Daniel Rupiński (muzyk, Olsztyn), laureat plebiscytu Osobowość Roku 2025, został doceniony za zaangażowanie w życie Olsztyna oraz odgrywanie hejnału miasta „O Warmii moja miła”. Jego historia to opowieść o przełamywaniu barier i wychodzeniu do ludzi, mimo trudności, a może właśnie dzięki nim. - Jako osoba niewidoma często myślałam o tym, jak pokazać ludziom, że nie należy się bać osoby niewidomej. Będąc uczniem Państwowej Szkoły Muzycznej w Olsztynie, doświadczyłam dużo miłego od rówieśników i nie tylko. Nikt mnie nie omijał, mimo iż ich nie widziałem. Zawsze było: „Cześć Daniel, co u ciebie?”. Wtedy zrozumiałem, że trzeba innym też pokazać - wyjść do nich i powiedzieć: jestem szczęśliwy i żyję nor-



malnie - mówi Daniel Rupiński.

Muzyka stała się dla niego nie tylko pasją, ale także sposobem komunikacji i budowania relacji z innymi. - Dla mnie ważne jest to, że mogę grać hejnał olsztyński, mogę wyjść z domu, iść do pracy, spotkać się z ludźmi, z młodzieżą w szkołach. Dać od siebie to, co najlepsze. Po prostu służyć innym, być dla nich inspiracją. Pokazać, jak czerpać przyjemność z tego, co robimy w życiu - podkreśla nasz laureat.

Najpełniej wyraża siebie poprzez to, co robi - z zaangażowaniem i odpowiedzialnością. - Najbardziej odzwierciedla mnie muzyka, poczucie humoru, sumienność, odpowiedzialność. Wszystko musi być zrobione na czas i dobrze - podkreśla nasz laureat.

Jego podejście do życia ukształtowały doświadczenia i wsparcie najbliższych, które pozwoliły mu odnaleźć własną drogę. Dziś kieruje się zasadą „żyj tu i teraz”. - Rodzice i siostry pomagały mi znaleźć się w miejscu, w którym jestem dzisiaj. Ukończyłem szkoły, ożeniłem się. Doświadczyłem wielu rzeczy na swojej drodze, miłych, czasem złych, ale mama mówiła: dasz radę. A wszystkie guzy i przykrości dodadzą ci siły oraz pozwolą w przyszłości rozwinąć skrzydła - mówi Daniel Rupiński.

Poza muzyką ceni proste chwile, które pozwalają mu złapać równowagę. - Kiedy nie zajmuję się swoją pracą i działalnością, lubię posłuchać dobrej muzyki, iść do kina, na spacer, po prostu relaksować się i odpoczywać - mówi.

KATEGORIA: KULTURA | MIEJSCE

Zachęca innych do sięgania po literaturę

redakcja
ewelina.zuberek@polskapress.pl

Z pasji do książek stworzyła przestrzeń, która inspiruje innych do czytania. Aneta Pimpis (bibliotekarka, Kandyty) została doceniona za widoczny wpływ na promowanie czytelnictwa w Polsce.

Jej historia zaczęła się bardzo wcześnie, od dziecięcej fascynacji słowem pisanym i miejscem, które stało się dla niej szczególnie. - Droga domiejsca, w którym jestem właśnie dzisiaj, obfita była w różne doświadczenia i etapy. Pewne jest jedno, od dziecka kochałam książki, uwielbiałam naszą kandycką bibliotekę i dlatego wiedziałam dokładnie, że to właśnie w tym kierunku chcę podążać życiowo. Jednocześnie zawsze czułam, że chcę zarażać innych tą swoją pasją - mówi Aneta Pimpis.

Z czasem pasja zaczęła przekształcać się w działanie - konkretne, konsekwentne i coraz szerzej docierające do ludzi. - Pamiętam swoje pierwsze recenzje książek, kolejne projekty, spotkania z pisarkami, pi-



sarzami i ludźmi równie mocno jak ja kochającymi słowo pisane. Zdobywane wówczas doświadczenia naturalnie poprowadziły mnie do tego miejsca - podkreśla nasza laureatka.

Dziś jej codzienność to nie tylko praca w bibliotece, ale także budowanie społeczności wokół książek i inspirowanie innych do sięgania po literaturę. Ważni są dla niej przede wszystkim ludzie. - Czytelnicy Gminnej Biblioteki w Kandytach, obserwatorzy mojego bloga i ich odzew na moje działania. Jako bibliotekarka mam

możliwość promować czytelnictwo, zachęcać innych do czytania i pokazywać, jak wiele wartości i inspiracji można znaleźć w literaturze - mówi Aneta Pimpis.

Największą satysfakcję daje jej moment, w którym pasja zaczyna „pracować” dalej - w innych ludziach. - Chwile, w których ktoś sięga po książkę z mojej rekomendacji, odkrywa coś, co zostaje z nim na dłużej i wraca, bądź też zostaje czytelnikiem biblioteki, w której pracuję - podkreśla.

Jej charakter najlepiej widać w codziennej pracy, w relacjach, które buduje i energii, którą przekazuje innym. - Jako bibliotekarka pracuję zarówno z dziećmi, jak i dorosłymi, starając się zawsze z uśmiechem i energią zaszczepić w nich ciekawość świata i miłość do czytania - podkreśla Aneta Pimpis.

Poza pracą robi dokładnie to, co kocha najbardziej i to bez zaskoczenia. - Odpowiedź jest oczywista. Lubię czytać książki. Dyskutować o przeczytanych książkach. Przyjemność sprawiają mi również długie spacer i robienie zdjęć - mówi.

KATEGORIA: DZIAŁALNOŚĆ SPOŁECZNA I CHARYTATYWNA | MIEJSCE W WOJEWÓDZTWIE

Nie odpuszcza, gdy pojawiają się pierwsze schody

redakcja
ewelina.zuberek@polskapress.pl

Emilia Wrzochalska (dyrektor Centrum Integracji Społecznej FAMA, Szczytno) została doceniona za tworzenie przestrzeni, w której ludzie mogą się rozwijać i budować swoją przyszłość na nowo.

- Wszystko zaczęło się od tego, jak ukształtowała mnie moja mama. To ona nauczyła mnie pomagania innym ludziom. W naszym rodzinnym domu było prawie jak na dworcu. Ciągłe przewijały się grupy osób: rodziny, znajomych i zbłąkanych ludzi czy zwierząt. Mieszkaliśmy przy głównej drodze, więc często pomagaliśmy przejeżdżnym wawariach, ratowaliśmy ich zdrowie po kolizji czy przegarnialiśmy podzucione pod nasz płot zwierzęta - opowiada Emilia Wrzochalska.

Z tej codzienności zrodziło się coś więcej niż odruch - przekonanie, które dziś stało się fundamentem jej pracy.

- Myślę, że moją główną inspiracją, by to podtrzymać, było wewnętrzne przekonanie, że każda istota ma ogromny potencjał, który warto wydobyć na światło dzienne. I tym zaczęłam się zajmować jako dorosła osoba - podkreśla nasza laureatka.

Kolejne etapy życia tylko utwierdzały ją w tym kierunku - zarówno edukacja, jak i doświadczenia zawodowe prowadziły do pracy z ludźmi. Jednak początki wcale nie były spektakularne, to była raczej suma małych kroków i codziennych decyzji, by nie odpuszczać tam, gdzie inni stawiali kropkę. - Taki mam charakter, że nie odpuszczam tak łatwo. Widok uszczęśliwionych ludzi daje mi siłę, by iść dalej - mówi.

Dziś jej działania mają realny wpływ na życie innych, a największą wartością pozostaje dla niej drugi człowiek. - Poczucie, że moje działania łączą ludzi, dają im przestrzeń do rozwoju lub prosto wywołują uśmiech



na twarzy, jest nie do przecenienia. To te krótkie rozmowy na ulicy czy małe sukcesy osób, z którymi współpracuję, dają mi najwięcej satysfakcji - podkreśla Emilia Wrzochalska.

Jednym z najważniejszych momentów w jej życiu była decyzja, która pozwoliła prze-

kuć wartości w konkretne działania. - To była decyzja o utworzeniu fundacji FAMA i prowadzeniu za jej pośrednictwem Centrów Integracji Społecznej w Szczytnie, Ostródzie i podlaskim Kolnie - mówi. Fundacja to przestrzeń, w której ludzie mogą się rozwijać, odzyskiwać

sprawczość i budować swoją przyszłość na nowo.

Jej sposób działania ukształtowało doświadczenie, które nauczyło ją odwagi i odpowiedzialności. - Zrozumiałam, że nie ma sensu czekać na „odpowiedni moment” ani na to, aż ktoś inny przejmie inicjatywę. Pierwszy projekt nie był idealny, ale był mój. To nauczyło mnie, że działanie - nawet z błędami - jest wartością więcej niż najlepszy plan, który nigdy nie opuścił szuflady - mówi nasza laureatka.

Dziś wie, że kluczem do skuteczności jest także słuchanie ludzi i współpraca. - Od tamtej pory każdą decyzję opieram na dialogu. Nie działam „dla” kogoś, ale „z” kimś. To doświadczenie sprawiło, że dziś działam odważnie, ale z ogromnym szacunkiem do wspólnoty, którą współtworzę - podkreśla.

Jej charakter najlepiej oddają konsekwencja, autentyczność i umiejętność łączenia ludzi. - Najbardziej definiuje mnie to, że nie odpuszczam, gdy pojawiają się

pierwsze schody. Wierzę w siłę szczerej rozmowy i budowania relacji. Zawsze staram się łączyć ludzi i szukać rozwiązań, które mają sens dla całej społeczności - podkreśla nasza laureatka.

Mimo intensywnej pracy znajduje czas na prostotę i naturę, które pozwalają jej zachować równowagę. - Uwielbiam długie spacerować z psem po lesie lub nad naszymi jeziorami. To dla mnie najlepszy sposób na przewietrzenie głowy i uporządkowanie myśli. Cenię też czas z bliskimi - to oni są moją kotwicą - mówi Emilia Wrzochalska.

Na koniec zostawia przesłanie, które brzmi jak zaproszenie do działania. - Nie czekaj na zaproszenie do działania. Zaczynaj od małego kroku. Uwierz, że Twój głos ma znaczenie. Każda zmiana zaczyna się od jednej osoby, która przestaje narzekać, a zaczyna pytać: „Jak możemy to zrobić razem?” - mówi Emilia Wrzochalska, zwyciężczyni kategorii Działalność społeczna i charytatywna.

KATEGORIA: DZIAŁALNOŚĆ SPOŁECZNA I CHARYTATYWNA II MIEJSCE

Działa na rzecz poprawy bezpieczeństwa

redakcja
ewelina.zuberek@polskapress.pl

Są ludzie, którzy swoją drogę wybierają świadomie. Jakub Kotowicz wybrał ją po trzyby pomagania i do dziś konsekwentnie nią idzie.

Jego droga od początku była świadomym wyborem odpowiedzialności i działania. Jakub Kotowicz (policjant, instruktor sztuk walki, instruktor oraz pasjonat strzelectwa, Węgorzewo), laureat plebiscytu Osobowość Roku 2025, został doceniony za działalność charytatywną, w tym warsztaty samoobrony dla kobiet, działania na rzecz poprawy bezpieczeństwa oraz pracę z dziećmi i młodzieżą. - Początek mojej drogi nie był przypadkowy - wynikał zarówno z osobistych doświadczeń, jak i potrzeby niesienia realnej pomocy innym ludziom. Już na wczesnym etapie życia zauważałem, jak duże znaczenie ma wsparcie, zrozumienie i profesjonalna pomoc w trudnych momentach. To właśnie obserwacje otoczenia oraz pierwsze doświadczenia zawodowe



ukierunkowały mnie na obecną ścieżkę - mówi Jakub Kotowicz.

Na jego wybory duży wpływ miały także inspiracje płynące z pracy osób pomagających innym wyjść z kryzysów. - Szczególną inspiracją były dla mnie działania kliniki zdrowia psychicznego i leczenia uzależnień „Odwroćeni”, znajdującej się w malowniczej wsi Kał, zaledwie około 4 km od Węgorzewa. To, w jaki sposób pomagają oni ludziom wracać do równowagi, odzyskiwać kontrolę nad własnym życiem

i wychodzić z kryzysów, pokazało mi, jak ogromny wpływ może mieć dobrze ukierunkowana pomoc. Zrozumiałem, że jest to obszar, w którym chcę się rozwijać i angażować - podkreśla nasz laureat.

Dziś swoją pracę traktuje nie tylko jako zawód, ale przede wszystkim jako odpowiedzialność i realny wpływ na życie innych. Daje realne poczucie wpływu na bezpieczeństwo i funkcjonowanie innych ludzi. - To nie jest zajęcie, w którym efekty są wyłącznie teoretyczne - często mają one bezpośrednie przełożenie na czyjeś zdrowie, życie lub poczucie bezpieczeństwa. Świadomość tej odpowiedzialności sprawia, że podchodzę do swoich obowiązków z dużym zaangażowaniem - mówi Jakub Kotowicz.

Szczegółowe miejsce w jego działalności zajmuje rola instruktora - dzielenie się wiedzą i przygotowywanie innych na realne sytuacje. - Widok postępu innych osób oraz świadomość, że są lepiej przygotowani do działania, daje realne poczucie sensu wykonywanej pracy - podkreśla.

KATEGORIA: DZIAŁALNOŚĆ SPOŁECZNA I CHARYTATYWNA III MIEJSCE

Nie trzeba wiele, by odmienić zły dzień

redakcja
ewelina.zuberek@polskapress.pl

Są ludzie, którzy pomagają od święta. I są tacy, dla których pomaganie staje się codziennością. Agnieszka Idziaszek (wolontariuszka, nauczycielka, Olsztyn) należy do tej drugiej grupy.

- Z perspektywy lat widzę, że decyzje zawodowe często podejmujemy w odpowiedzi na potrzeby innych ludzi, czasem nawet zanim sami tę potrzebę w sobie nazwiemy. Praca nauczyciela od początku jawiła mi się jako zawód, w którym najważniejsze nie są narzędzia, metody ani nawet wiedza, ale drugi człowiek. To właśnie kontakt, relacja, uważność na drugą osobę sprawiły, że poszłam w tę stronę - mówi Agnieszka Idziaszek.

Laureatka plebiscytu została doceniona za wspieranie osób schorowanych, pomoc pacjentom hospicjum, uchodźcom z Ukrainy oraz wszystkim, którzy w danym momencie potrzebują drugiego człowieka. Dohospicjum weszła „tylko na chwilę” - z zaciekawienia,



może z poczucia, że dobrze jest dać coś od siebie, ale wówczas jeszcze bez planu. - Nie spodziewałam się, że zostanę tam jako wolontariusz już ponad 6 lat. Właśnie tam zobaczyłam, jak wielką siłę mają drobne gesty, jak ważna jest obecność, ilu ludzi potrzebuje nie wielkich słów, lecz zwyczajnej życzliwości i czasu - podkreśla.

To doświadczenie na trwałe ukształtowało jej sposób działania, oparty na uważności, relacji i autentycznym zaangażowaniu. - Moja praca i działania są dla mnie ważne przede wszystkim

dlatego, że mają realny wpływ na życie innych ludzi. Każdy dzień przynosi sytuacje, które, choć czasem wydają się drobne, mogą dla kogoś znaczyć bardzo wiele. Wiem, że jeśli poświęcę komuś chwilę, pomogę uporządkować emocje, wesprę w trudnościach albo zwyczajnie wysłucham, to tworzę przestrzeń, w której ktoś czuje się dostrzeżony i ważny - mówi Agnieszka Idziaszek.

Największą wartością są dla niej momenty, w których uczniowie lub rodzice mówią: „Jest Pani naszą terapeutką”, „Dzięki Pani czujemy się pewnie”, „Pani naprawdę potrafi pomóc”. - Takie wyrazy wdzięczności dają mi ogromne poczucie sensu, potwierdzają, że moje działania mają realną wartość i motywują - podkreśla.

Na koniec zostawia przesłanie, które jest proste, ale niezwykle potrzebne, szczególnie dziś. - Jeśli miałabym zostawić jedną myśl, byłaby to zachęta, aby nie bać się angażować w działania na rzecz innych. Każdy ma w sobie coś, czym może się podzielić. Wystarczy mały krok, aby odmienić czyjś dzień, a czasem nawet czyjeś życie.

KATEGORIA: BIZNES I PRZEDSIĘBIORCZOŚĆ I MIEJSCE W WOJEWÓDZTWIE

Pomaga pewniej iść przez życie. W świetnych butach!

redakcja
katarzyna.adamczyk@polskapress.pl

Mariusz Żuk to przedsiębiorca, który swoją pasję połączył z doświadczeniem zdobytym za granicą. Dziś tworzy miejsce, w którym styl, jakość i relacje z klientami mają duże znaczenie.

Jak wyglądał początek jego drogi, co zainspirowało go do podjęcia wyzwań, którymi zajmuje się obecnie? - Moja droga do świata mody obuwniczo-odzieżowej zaczęła się pod koniec lat 80. w Hiszpanii. Wyjechałem tam za pracę, gdzie spędziłem 8 długich lat, będąc zafascynowanym nie tylko klimatem śródziemnomorskim, ale również modą zachodnią. Obserwowałem z bliska jakość materiałów, grę kolorów jak również styl, szyk, estetykę obuwia i odzieży. Pamiętam moment, kiedy kolega Darek namówił mnie na import butów z Hiszpanii i wtedy pomyślałem: „dlaczego Polacy nie zasługują na taki styl, jakość, dlaczego nie przenieść

tęgo na nasze ulice?”. Z tą myślą wróciłem do kraju, otwierając małą hurtownię, a znając biegle język iberyjski, stałem się managerem (wspólnie z kolegą Darkiem) hiszpańskich fabryk obuwniczych na terenie naszego kraju. To była odpowiedź na prostą, ludzką potrzebę: chęć osiągnięcia rzeczy pięknych, trwałych i z duszą - opisuje Mariusz Żuk (właściciel sklepu z obuwem Para Mi, Olsztyn).

Dla niego obuwie to coś więcej niż dodatek, to fundament pewności siebie i zwińczenie dobrego stylu. Największą radość sprawia mu moment, w którym potrafi zaproponować klientkom coś wyjątkowego, produkt, który sprawia, że panie wrócą tam ponownie, okazując wdzięczność za wszelkie sugestie. Klientki, wchodząc do salonu, często szukają czegoś na ważny moment w życiu. Zdolność wyłapania tych emocji, doradzenia i zobaczenia uśmiechu na twarzy pań, to jest właśnie ta nagroda. Dzielenie się z ludźmi dobrym stylem i świadomość,



że dzięki tym produktom mogą iść przez życie (dosłownie i w przenośni) wygodniej i pewniej, daje mu ogromne poczucie spełnienia.

Zanim wszedł na dobre w świat biznesu, był wyczynowym sportowcem i to właśnie na bieżni ukształtował się jego charakter. Sport nauczył go

dwóch kluczowych w biznesie rzeczy: żelaznej dyscypliny i zasady fair play. - W firmie, tak jak w drużynie sportowej, grasz do końcowego gwizdka, a na sukces pracuje cały zespół. Nauczyłem się też tam, jak podnosić się po porażkach, a tych w ponad 25-letniej historii firmy nie brakowało. Spor-

towe zacięcie sprawia, że do problemów podchodzę z daniowo: współpraca z najlepszymi dostawcami oraz zaufany zespół, na który zawsze mogę liczyć - dodaje Mariusz Żuk. Sport także dzisiaj zajmuje ważne miejsce w jego życiu. To jego reset, pasja i życiowy napęd. Kiedy tylko może, sam trenuje. A kiedy nie trenuje, kibicuje innym. To właśnie wtedy resetuje głowę, pozwala mu to także zebrać myśli.

Jakie elementy jego pracy lub życia najlepiej pokazują charakter i to, kim jest? - Najlepiej definiują mnie sytuacje kryzysowe i codzienne relacje z ludźmi. Znajomi i współpracownicy mówią, że cechuje mnie duża serdeczność i bezkompromisowa uczciwość. W biznesie pokazałem to, gdy moja firma przechodziła przez potężne zawirowania finansowe. Zamiast szukać łatwych wymówek, postawiłem na pełną transparentność w relacjach z kontrahentami. Otwarta komunikacja i spłata wszystkich zobowiązań udo-

wodniły, że dane przeze mnie słowo jest warte więcej niż jakakolwiek umowa. Na codzień tę serdeczność widać po prostu w sklepie w naszym biurze, w szczerym uścisku dłoni z dostawcą, których znam ich wszystkich osobiście, a jest ich przeszło 50. Pamiętam również większość naszych stałych klientek, których garderoby pękają w szwach, ale nie są w stanie oprzeć się nowym kolekcjom - tłumaczy zdobywca tytułu Osobowość Roku 2025.

Historia Mariusza Żuka to opowieść o pasji, odwadze i umiejętności przekazywania inspiracji w realne działania. Doświadczenia zdobyte za granicą pozwoliły mu stworzyć biznes oparty na jakości, stylu i autentyczności. W swojej pracy łączy wyczuwanie estetyki z uważnością na potrzeby klientów, budując z nimi trwałe relacje. Nawet w obliczu trudności potrafił zachować transparentność i konsekwencję w działaniu. Dzięki temu jego działalność to nie tylko biznes, ale także przestrzeń zaufania, stylu i relacji.

KATEGORIA: BIZNES I PRZEDSIĘBIORCZOŚĆ II MIEJSCE

Pasja do kwiatów to fundament ich firmy

redakcja
katarzyna.adamczyk@polskapress.pl

Pasja do roślin, konsekwencja w działaniu i dbałość o każdy detal, to właśnie te wartości stoją za sukcesem Ewy i Krzysztofa Adamkow- skich.

Ewa i Krzysztof Adamkowscy (właściciele Gospodarstwa Ogrodniczego, Raczkki Elbląskie) dynamicznie rozwijają swoje gospodarstwo, dzięki połączeniu wieloletniego doświadczenia i młodzieńczego zapału, przykładając ogromną wagę do wysokiej jakości. Szczególnie uznane zdobyli za swoje zaangażowanie i poświęcenie w prowadzeniu własnej firmy. Państwo Adamkowscy prowadzą rodzinne gospodarstwo ogrodnicze o pięćdziesięcioletniej tradycji, początkowo uprawiano tam warzywa, a kwiaty rosły gdzieś z boku. Z czasem jednak zmieniono koncepcję i rośliny ozdobne stały się sednem tego miejsca.

Każdego dnia dbają o to, aby firma się rozwijała, a ich rośliny spełniały oczekiwania



nawet najbardziej wymagających klientów. Pracują cały rok. - Na nudę nie możemy narzekać, czasem brakuje nam doby - wyznaje pani Ewa. Jednak dodaje też, że mimo trudu i ogromnej liczny obowiązków, to kochają to, co robią i nie zamierzają się z tym rozstawać. - Jeśli kocha się to, co się robi, to naprawdę można wiele wytrzymać. A my kochamy - zapewnia laureatka. Dodaje też, że dużą wartością są dla nich ludzie, udało im się zbudować świetny zespół, który na ha-

sło: wszystkie ręce na pokład, daję z siebie jak najwięcej. To bardzo motywujące, zwłaszcza gdy chęci i zapałowi do pracy towarzyszy autentyczna pasja. Pomagają też rodzice, którzy służą nie tylko doświadczeniem i radą, ale też chętnie angażują się w pomoc na każdym etapie. Wiedzą i widzą, ile pracy wymaga ten biznes, dlatego dokładają wszelkich starań, aby wesprzeć właścicieli. Państwo Adamkowscy oprócz pracy w gospodarstwie zajmują się także wszystkim, co wiąże się z prowadzeniem firmy i jak podkreślają, pracy z dokumentami z roku na rok przybywa. Zapytaliśmy więc, czy prowadzenie biznesu nie zabija miłości do roślin. Okazuje się, że nie. - Obowiązków rze- czywiście mamy mnóstwo, ale w sobie mamy ogromne pokłady pasji, to dzięki niej wszystko się udaje - mówią.

Ich zapał wynika z prawdziwej pasji do kwiatów. A powszechnie wiadomo, że biznes zbudowany na prawdziwej miłości do tego, co się robi, to najprostszy sposób na sukces.

KATEGORIA: BIZNES I PRZEDSIĘBIORCZOŚĆ III MIEJSCE

Jej droga to splot przypadku i konsekwencji

redakcja
katarzyna.adamczyk@polskapress.pl

- Myślę, że to właśnie połączenie pracy z liczbami i pracy z ludźmi sprawia, że czuję się w tym, co robię, spełniona - wyznaje.

Anna Szlesinger (właścicielka Biura rachunkowego Noctua, Elbląg) dziś patrzy na swoją drogę jak na połączenie przypadku i konsekwencji, choć nie była ona oczywista. Od zawsze interesowała się historią i archeologią i to z tymi dziedzinami wiązała swoją przyszłość. Jednak dzięki swojej mamie i jej uporowi, trochę przypadkowo trafiła na ścieżkę bardziej biznesową. W ten sposób zaczęła rozwijać się w stronę finansów i księgowości. Z czasem odkryła, że jest to dziedzina, w której dobrze się odnajduje. Największą wartością w jej pracy jest to, że ma ona realny wpływ na innych ludzi. Pracuje głównie z osobami, które są na początku swojej drogi biznesowej: mają pomysł, motywację, ale często też dużo wątpliwości i obaw.



Świadomość, że może pomóc im przejść przez formalności, uporządkować kwestie finansowe i „poukładać” działalność od podstaw, daje laureatce dużą satysfakcję.

- Myślę, że jednym z ważniejszych momentów, które ukształtowały mój sposób działania, była własna decyzja o wejściu w zupełnie inny kierunek niż pierwotnie planowałam. To doświadczenie nauczyło mnie elastyczności i otwartości na zmiany, zrozumiałam, że nie zawsze wszystko musi przebiegać

zgodnie z naszym pierwotnym planem, a czasem to, co wydaje się przypadkiem, może okazać się właściwą drogą - podkreśla Anna Szlesinger. Najlepiej pokazują ją sytuacje, w których może połączyć konkretne działanie z realną pomocą drugiej osobie. W pracy często są to momenty, kiedy ktoś przychodzi z chaosem w dokumentach, w pomyśle na biznes czy w kwestiach formalnych, a ona to porządkuje i przeprowadza tę osobę przez cały proces.

W wolnym czasie najchętniej wraca do swoich dawnych zainteresowań, przede wszystkim do historii i archeologii. Lubi czytać książki i oglądać materiały dokumentalne. Ceni sobie też spokojne formy odpoczynku, to może być spacer, chwila dla siebie z dobrą książką czy po prostu czas spędzony w spokojnej atmosferze.

Osobom, które chcą podążać podobną drogą radzi, by nie bać się zmiany kierunku: - Moja własna droga pokazuje, że to, co na pierwszy rzut oka wygląda jak odejście od marzeń, może stać się początkiem czegoś, w czym naprawdę się odnajdziemy.

KATEGORIA: POLITYKA, SAMORZĄDNOŚĆ I SPOŁECZNOŚĆ LOKALNA | MIEJSCE W WOJEWÓDZTWIE

Nie tylko praca, ale też służba na rzecz wspólnoty

redakcja
katarzyna.adamczyk@polskapress.pl

Zdobycia tytułu Osobowości Roku 2025 od lat konsekwentnie działa na rzecz rozwoju lokalnej społeczności, stawiając na konkretne inwestycje i dialog z mieszkańcami.

Krzysztof Harmaciński (wójt, Iława) od zawsze czuł silne poczucie związku z lokalną społecznością i chęć realnego wpływu na jej rozwój. Ważnym impulsem była także odpowiedzialność za przyszłość, potrzeba stworzenia lepszych warunków dla dzieci i młodzieży, zatrzymania młodych ludzi w regionie oraz budowania miejsca, z którego mieszkańcy są dumni. To właśnie połączenie zaangażowania, ambicji i potrzeby działania na rzecz innych sprawiło, że zdecydował się kandydować na stanowisko wójta. Dziś czerpie satysfakcję z tego, że ma realny wpływ na życie mieszkańców gminy. Każda decyzja, inwestycja czy inicjatywa prze-

kłada się na konkretne zmiany: lepsze drogi, rozwój infrastruktury, wsparcie dla rodzin, seniorów czy lokalnych przedsiębiorców. To poczucie odpowiedzialności sprawia, że traktuje swoje obowiązki nie tylko jako pracę, ale jako służbę na rzecz wspólnoty. Satysfakcję czerpie także ze współpracy z ludźmi zarówno urzędnikami, radnymi, sołtysami, jak i samymi mieszkańcami. - Poczucie spełnienia pojawia się wtedy, gdy widzę rozwój naszej gminy i rosnącą jakość życia jej mieszkańców. Świadomość, że moja praca przyczynia się do budowania lepszej przyszłości dla obecnych i kolejnych pokoleń, jest dla mnie największą motywacją i źródłem osobistej satysfakcji - wyjaśnia.

Momentem przełomowym dla niego było uświadomienie sobie, że gmina nie rozwija się w wystarczającym tempie mimo dużego potencjału i rosnących oczekiwań mieszkańców. To skłoniło go do odejścia od zachowawczego działania na rzecz bardziej odważnego, rozwojowego podejścia, opar-



tęgo na diagnozie potrzeb i pozyskiwaniu środków zewnętrznych. Zrozumiał, że rola wójta polega przede wszystkim na inicjowaniu zmian i tworzeniu warunków do długofalowego rozwoju.

A co robi, gdy nie zajmuje się obowiązkami? Stara się znaleźć czas na proste, ale bardzo

ważne dla niego aktywności, które pozwalają odzyskać równowagę i oderwać się od codziennych spraw urzędowych. Jednym z jego ulubionych zajęć jest praca na działce i w ogrodzie. Praca w ogrodzie, zwykłe porządkowanie przetrzeni daje mu poczucie wyciszenia, pozwala uporządkować

także myśli. Kontakt z naturą działa odprężająco i pomaga nabrać dystansu do codziennych wyzwań.

- Sądę, że to, kim jestem jako wójt, najlepiej widać w mojej codziennej pracy i w podejściu do ludzi. Zawsze staram się być dostępny dla mieszkańców: rozmawiać, słuchać ich problemów i poważnie brać je pod uwagę. Uważam, że bez tego nie da się dobrze zarządzać gminą, bo za każdą sprawą stoi konkretny człowiek. Dużą wagę przykładam do tego, jak podejmuję decyzje. Nie działam pochopnie, staram się analizować różne możliwości, konsultować się i wybierać rozwiązania, które będą najlepsze w dłuższej perspektywie. Jednocześnie wiem, że ostateczna odpowiedzialność spoczywa na mnie i nie unikam jej. Ważne jest dla mnie także gospodarowanie środkami publicznymi. Przywiązuję do tego ogromną wagę, dlatego staram się działać rozsądnie, przejrzysto i z myślą o przyszłości naszej gminy. Chcę, żeby mieszkańcy

widzieli konkretne efekty - inwestycje, które realnie poprawiają jakość życia - wyznaje Krzysztof Harmaciński. W sytuacjach kryzysowych stara się zachować spokój, działać zdecydowanie i przede wszystkim dbać o bezpieczeństwo mieszkańców. Jest też konsekwentny i wiarygodny.

Jakie przesłanie, radę lub inspirację chciałby zostawić innym, którzy mogą iść podobną drogą? Zwyczajnie uważa, że kluczem jest autentyczne zaangażowanie i gotowość do działania na rzecz lokalnej społeczności. Fundamentem skutecznego działania jest umiejętność słuchania mieszkańców oraz podejmowania decyzji w oparciu o ich realne potrzeby. Równie istotne są uczciwość, konsekwencja i myślenie długofalowe: - To droga dla osób, które chcą brać odpowiedzialność i mieć realny wpływ na otoczenie. Jeśli towarzyszy temu poczucie misji i determinacja w działaniu, samorząd może stać się przestrzenią prawdziwej, trwałej zmiany.

KATEGORIA: POLITYKA, SAMORZĄDNOŚĆ I SPOŁECZNOŚĆ LOKALNA II MIEJSCE

Fundamentem jest zaufanie społeczności

redakcja
katarzyna.adamczyk@polskapress.pl

Od lat konsekwentnie realizuje wizję rozwoju gminy, opartą na transparentności, współpracy i bliskim kontakcie z mieszkańcami.

Piotr Feliński jest burmistrzem Miasta i Gminy Ruciane-Nida od grudnia 2014 roku. Podjął decyzję o udziale w wyborach głównie dzięki chęci wprowadzenia zmian w gminie. Jego motywacją było przekonanie, że gmina potrzebuje bardziej dynamicznego zarządzania i lepszego wykorzystania potencjału turystycznego. Kierował się także dobrem mieszkańców. Zdecydowała również świadomość lokalnych zagrożeń. Jako mieszkaniec Rucianego-Nidy, wieloletni pracownik Urzędu Miasta i Gminy Ruciane-Nida, znał problemy lokalnej społeczności z tzw. pierwszej ręki, co zainspirowało go do przejścia z działalności obywatelskiej do aktywnego zarządzania miastem i gminą. - Należy podkreślić, że na stanowisku burmistrza trzech kadencji zasłużyłem, zaufaniem wyborców, wizją transparentno-



ści i rzetelnego sprawowania obowiązków, a liczba oddanych na mnie głosów potwierdziła trwałość moich założeń programowych - podkreśla Piotr Feliński.

Działania i praca są dla niego bardzo ważne, ponieważ opierają się na bezpośrednim zaangażowaniu w rozwój lokalnej społeczności, budowaniu relacji z mieszkańcami oraz realizacji konkretnych inwestycji. Ważne są chwile, które zostają w sercu na długo, często związane z uroczystościami lokalnymi, jubileuszami i bezpo-

średnim kontaktem z mieszkańcami oraz osobami odwiedzającymi ten piękny teren.

Charakter jego pracy najlepiej oddaje wieloletnie pełnienie funkcji burmistrza. Skuteczność i zaufanie społeczne, które znajduje odzwierciedlenie w wysokim poparciu społecznym. - Niezależność i bezpartyjność pozwala priorytetowo traktować sprawy lokalne ponad podziałami i polityką, koncentrując się na potrzebach wspólnoty - dodaje. Kieruje się poczuciem misji i odpowiedzialności. Uważa, że kluczem do sukcesu samorządu jest owocna współpraca z radnymi i lokalną społecznością. Ważna jest też współpraca ponad podziałami: - Transparentność i rzetelność administracyjna była i jest drogą, która pokazuje, że stabilność gminy buduje się na solidnych fundamentach prawnych i finansowych.

A co robi w chwilach wolnych od obowiązków? - Mam żonę, córkę i wnuczkę, które dają mi radość dnia codziennego, a dom, ogród i pasja dbałości o otoczenie jest dopełnieniem mojego zaangażowania w pracę na rzecz samorządu - odpowiada.

KATEGORIA: POLITYKA, SAMORZĄDNOŚĆ I SPOŁECZNOŚĆ LOKALNA III MIEJSCE

„Szczęście mnoży się, gdy się je dzieli”

redakcja
katarzyna.adamczyk@polskapress.pl

Aktywność laureatki opiera się głównie na wartościach wyniesionych z domu rodzinnego oraz przekonaniu, że nawet najmniejsze gesty mogą przynieść realną zmianę.

Małgorzata Rojek (radna, Braniewo) pierwsze kroki swojej działalności na rzecz społeczności stawiała w szkole swoich dzieci, jako przewodnicząca rady rodziców. Inspiracją dla niej byli i są ludzie z okolicy, którym chciała jak najbardziej pomóc, a ich radość motywuje ją do dalszej pracy i szukania kolejnych, coraz to innych rozwiązań.

Co sprawia, że jej praca lub działania są dla niej osobiście ważne? - Największą radością jest zadowolenie mieszkańców, moich znajomych i sąsiadów. Lubię, gdy cieszą się małymi rzeczami, takimi jak wspólna herbata, ale i z większych inwestycji, które poprawiają jakość codziennego życia w naszej miejscowości - odpowiada zdobywczyni ty-



tułu Osobowości Roku 2025 w kategorii Polityka, samorządność i społeczność lokalna.

Lubi bezinteresownie pomagać ludziom w potrzebie, zaskakiwać ich wtedy, gdy niczego się nie spodziewają. Lubi działanie, pracę, a nie wystąpienia i przemowy. Gdy się czegoś podejmuje, daje z siebie maksimum zaangażowania, lubi dbać o szczegóły, natomiast nie lubi powtarzalności i odtwórczości. Wzorem pracowitości zawsze byli dla niej rodzice. To oni nauczyli

ją wszystkiego: pracy w ogrodzie, sprzątania, gotowania i otwartości na drugiego człowieka oraz jego potrzeby. Wychowując się w wielodzietnej rodzinie, nauczyła się współpracy i troski o innych. - To w domu rodzinnym ukształtowały się moje cechy, które potrzebne są, by móc współdziałać w grupie lokalnej społeczności - zdradza Małgorzata Rojek. Jej zaangażowanie wynika przede wszystkim z potrzeby działania na rzecz innych i budowania silnej, zintegrowanej społeczności. Fundamentem jej postawy są wartości wyniesione z domu rodzinnego, takie jak pracowitość, współpraca i wrażliwość na potrzeby innych.

Gdy nie zajmuje się obowiązkami, chętnie gotuje, lubi prace w ogrodzie. Interesuje się dekoracją i aranżacją wnętrz oraz florystyką.

Jakie przesłanie, radę lub inspirację chciałby zostawić innym, którzy mogą iść podobną drogą? - Szczęście mnoży się, gdy się je dzieli - pamiętajmy o tym - słusznie zauważa laureatka, Małgorzata Rojek.

KATEGORIA:NAUKA | MIEJSCE W WOJEWÓDZTWIE

Pracuje z ludźmi, którzy są w szczytowej formie

redakcja
katarzyna.borek@polskapress.pl

Dr hab. Michał Boraczyński to wykładowca Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego (Olsztyn).

Jak wyglądał początek jego drogi? Pierwszym przełomowym doświadczeniem było rozpoczęcie pracy jeszcze w trakcie studiów w Centralnym Laboratorium Badawczym przy Olsztyńskiej Szkole Wyższej im. J. Rusieckiego. - Dołączyłem do zespołu zajmującego się diagnostyką wysiłkową sportowców wyczynowych, równolegle angażując się w działalność koła nauk biomedycznych. To właśnie wtedy odkryłem, jak fascynująca może być fizjologia wysiłku fizycznego oraz przestrzeń łącząca precyzyjną analizę laboratoryjną z realnym wpływem na funkcjonowanie człowieka. Był to dla mnie symboliczny moment wejścia w świat nauki - czas intensywnego rozwoju, który do dziś uważam za jeden z najbardziej

inspirujących etapów mojej drogi zawodowej - wspomina.

Najbardziej fascynujące jest dla niego to, że w laboratorium diagnostyki wysiłkowej pracuje z ludźmi znajdującymi się w szczytowej formie psychofizycznej, stanowiącymi niewielki odsetek populacji. Tworzy to unikatową perspektywę badawczą. W przeciwieństwie do badań prowadzonych wyłącznie na modelach komórkowych czy zwierzęcych, jego działalność koncentruje się na człowieku - jego potencjale, adaptacjach i granicach możliwości fizjologicznych. - Moja praca polega nie tylko na analizie wyników badań, ale przede wszystkim na ich interpretacji i przekładaniu na praktyczne rekomendacje treningowe. W związku z tym kluczowym aspektem jest dla mnie translacja wyników badań do praktyki sportowej. Każdy progres, nawet minimalny, może mieć istotne znaczenie. Czasem decyduje o sukcesie lub porażce w sporcie wyczynowym. Świadomość, że mogę być częścią tego



procesu, stanowi dla mnie istotną wartość zawodową - opisuje.

W jego karierze nie było jednego przełomowego momentu - raczej seria doświadczeń, które stopniowo kształtowały sposób myślenia i działania. Ważnym etapem były studia doktoranckie w Warszawie,

które pozwoliły mu uczyć się i pracować w środowisku profesorów, wysokiej klasy specjalistów, co znacznie pogłębiło jego kompetencje badawcze. Równie ważne były doświadczenia związane z realizacją projektów naukowych, udziałem w międzynarodowych konferencjach naukowych

oraz współpracą z zawodnikami osiągniętymi sukcesy na poziomie międzynarodowym. To właśnie synergia nauki i praktyki ukształtowała jego obecne podejście.

Aktywność fizyczna stanowi integralny element jego stylu życia. W wolnym czasie gra w tenisa, do którego ma szczególny sentyment, ponieważ trenował tę dyscyplinę wyczynowo. Od kilku lat w okresie jesienno-zimowym regularnie morsuje, głównie w jeziorze Kortowskim, czasem w rzece Wadąg. - Nasze spotkania rodzinne i wśród znajomych mają jednak bardziej rozbudowany charakter: praktykujemy morsowanie w połączeniu z treningiem biegowym w lesie i sesjami w saunie suchej. To dla mnie nie tylko forma regeneracji, ale też ważny element budowania odporności i relacji społecznych - wyjaśnia. Dbą również o swój dobrostan psychofizyczny, dlatego od wielu lat regularnie praktykuje jogę, traktując ją jako wszechstronny system pracy z ciałem i umysłem.

Jako bibliofil konsekwentnie rozwija się intelektualnie poprzez codzienną lekturę literatury naukowej i popularnonaukowej, szczególnie z zakresu medycyny stylu życia. Na bieżąco śledzi także najnowsze doniesienia naukowe, korzystając m.in. z anglojęzycznych podcastów branżowych poruszających tematykę medyczną i dietetyczną. Zarówno czytanie, jak i słuchanie specjalistycznych treści stanowią dla niego integralny element ciągłego rozwoju.

Jednym z jego wyróżników jest łatwość formułowania myśli na piśmie. - Regularnie przygotowuję publikacje naukowe, opracowania eksperckie oraz treści popularnonaukowe, które udostępniam w mediach społecznościowych. Wielokrotnie stwierdzono, że mam „lekkie pióro” - wyjawia.

Ma dużą potrzebę ciągłego aktualizowania wiedzy. Systematycznie szuka najnowszych doniesień naukowych. To trochę zawodowa „obsesja”, ale jednocześnie fundament odpowiedzialnej i rzetelnej pracy.

KATEGORIA:NAUKA II MIEJSCE

Polityką zajmuje się prawie bez przerwy

redakcja
katarzyna.borek@polskapress.pl

Dr hab. Krzysztof Żęgota to wykładowca Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego (Olsztyn).

Nominowany do Osobowości Roku 2025 był za realizowanie projektu „Edukacja społeczeństwa w zakresie dezinformacji: Polska, Litwa, Łotwa i Estonia”.

Jak wyglądał początek jego drogi zawodowej - co zainspirowało go do podjęcia wyzwań, którymi zajmuje się obecnie? Opisuje, że były to przemiany lat 1989/1991, które całkiem dobrze pamięta. - To one ukształtowały obecną rzeczywistość wewnętrzną międzynarodową. I to ten proces spowodował, że bliżej zainteresowałem się polityką oraz stosunkami międzynarodowymi. To z kolei pchnęło mnie do wyboru studiów oraz dalszej kariery naukowej - wyjaśnia nasz laureat.

Podkreśla, że jego praca to jego hobby, a to powoduje, że z jednej strony, jest ona istotną częścią życia, a z drugiej strony, że nie obciąża aż tak bardzo.



- Ważne jest też dla mnie to, że w jakimś stopniu mogę nie tylko kształcić studentów, ale i kształtować ich spojrzenie na świat - dodaje Krzysztof Żęgota.

Byliśmy ciekawi, czy jest moment, decyzja lub doświadczenie, które szczególnie ukształtowało jego sposób działania? - Z pewnością wybór studiów i przyjazd do Olsztyna, który może nie jest wielkim miastem, ale za to miejscem bardzo urokliwym, w którym żyje się po prostu wygodnie - odpowiada.

Do jego zainteresowań badawczych należy między innymi bezpieczeństwo międzynarodowe Europy Środkowo-Wschodniej, polityka zagraniczna Federacji Rosyjskiej, diaspora polska na Wschodzie, teorie stosunków międzynarodowych oraz geopolityka.

Jego praca to jego hobby, więc w czasie wolnym polityką, przede wszystkim tą w wydaniu międzynarodowym, zajmuje się prawie bez przerwy. Poza tym, lubi gotować, słuchać muzyki, chyba dość nietypowej jak na naukowca, oraz obejrzeć dobry film.

Cechuje go systematyczność, regularność i konsekwencja, którą próbuje stosować zarówno w życiu zawodowym, jak i prywatnym.

Jakie przesłanie, radę lub inspirację chciałby zostawić innym, którzy mogą iść podobną drogą, co on? - Bądźcie pracowici, interesujcie się światem, otaczającą was rzeczywistością oraz próbujcie ją trochę choćby kształtować - odpowiada nasz laureat, doceniony za międzynarodowy projekt badawczy i edukacyjny.

KATEGORIA:NAUKA III MIEJSCE

Na rzecz zdrowszego środowiska i ludzi

redakcja
katarzyna.borek@polskapress.pl

Dr hab. inż. Mariusz Gusiatin to wykładowca Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego (Olsztyn).

Nominowany za: projekt „Biowęgiel z ko-pirolizy osadów ściekowych i jego wpływ na zrównoważoną remediację gleb, sekwestrację węgla oraz ograniczenie emisji gazów cieplarnianych”.

Początek jego drogi zawodowej wiąże się z wyborem kierunku studiów, jakim była ochrona środowiska. - Moje zainteresowania naukowe od początku koncentrowały się na zanieczyszczeniu gleby oraz jej ochronie, a w szczególności na problemie zanieczyszczenia gleb metalami ciężkimi. Metale ciężkie to trwałe zanieczyszczenia, które występują nie tylko na terenach przemysłowych, ale również miejskich i wiejskich. Już na etapie doktoratu zwróciłem uwagę na skalę tego problemu, jego wpływ na zdrowie ludzi i ekosystemy oraz konieczność opracowywania skutecznych



metod oczyszczania gleb - wyjaśnia. Jego pierwsze doświadczenia badawcze koncentrowały się na wykorzystaniu środków pochodzenia roślinnego i mikrobiologicznego do usuwania metali ciężkich z różnych typów gleb. Z czasem jego zainteresowania skupiły się na komunalnych osadach ściekowych, które stanowią produkt uboczny oczyszczania ścieków, a ich ilość systematycznie rośnie na całym świecie. Zaczął postrzegać osady ściekowe nie jako odpad, lecz jako zasób. W ramach

badan zespołowych analizował komposty z osadów ściekowych o różnym stopniu dojrzenia oraz ich wpływ na zmniejszenie mobilności metali w glebie zanieczyszczonej. Zajmował się też opracowywaniem technologii pozyskiwania środków myjących na bazie związków humusowych z osadów ściekowych, które umożliwiają usuwanie metali przy jednoczesnej poprawie jakości gleb. Osady ściekowe mogą być także poddawane obróbce termicznej, której jednym z produktów jest stabilny materiał mineralnowęglowy, zwany biowęgłem. - W odróżnieniu od innych krajów europejskich produkcja biowęgla i jego zastosowanie, w tym w remediacji gleb zanieczyszczonych, w Polsce są wciąż słabo rozpoznane. Biowęgiel może unieruchamiać metale ciężkie w glebie, jednocześnie wzmacniając ją w stabilny węgiel oraz mikro- i makroelementy. Dzięki temu przyczynia się do ograniczenia emisji gazów cieplarnianych oraz długotrwałego zwiększenia zasobów węgla organicznego - wyjaśnia laureat.

KATEGORIA: INNOWACJE I NOWE TECHNOLOGIE I MIEJSCE W WOJEWÓDZTWIE

Bada, jak cechy nieruchomości wpływają na wartość

redakcja
katarzyna.borek@polskapress.pl

Dr inż. Aneta Chmielewska to wykładowca Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego (Olsztyn).

Nominację otrzymała za: realizowanie nowatorskich badań nad analizą cech nieruchomości i ich wpływem na wycenę rynkową.

Początek jej drogi zawodowej był związany przede wszystkim z ciekawością świata i zainteresowaniem przestrzenią, w której żyjemy. Od zawsze fascynowało ją to, jak rozwijają się miasta i miejscowości, dlaczego jedne miejsca przyciągają ludzi i inwestycje, a inne zmieniają się wolniej. - Z czasem zaczęłam dostrzegać, że za tymi procesami stoją bardzo konkretne mechanizmy ekonomiczne, społeczne i przestrzenne, które można analizować i próbować lepiej zrozumieć - wyjaśnia.

Podczas studiów na Uniwersytecie Warmińsko-Ma-

zurskim w Olsztynie szczególnie zainteresowały ją zagadnienia związane z rynkiem nieruchomości oraz analizą danych przestrzennych. Rynek nieruchomości okazał się niezwykle ciekawym obszarem badawczym, ponieważ łączy w sobie wiele różnych dziedzin - ekonomię, gospodarkę przestrzenną, analizę danych, a także wiedzę o funkcjonowaniu społeczeństwa.

- Z biegiem czasu coraz bardziej interesowało mnie pytanie, jakie cechy nieruchomości rzeczywiście wpływają na ich wartość oraz w jaki sposób można te zależności opisać w sposób bardziej obiektywny i oparty na danych. Okazało się, że jest to temat bardzo złożony, wymagający zarówno wiedzy teoretycznej, jak i umiejętności analitycznych - tłumaczy.

Ta ciekawość poznawcza z czasem przerodziła się w główny obszar jej badań naukowych. Dziś zajmuje się analizą cech nieruchomości i ich wpływu na wartość ryn-



kową, starając się rozwijać metody badawcze, które pozwalają lepiej zrozumieć mechanizmy funkcjonowania rynku. To obszar, który wciąż bardzo dynamicznie się rozwija, szczególnie w kontekście nowych technologii, rosnącej dostępności danych oraz coraz bardziej zaawanso-

wanych metod analizy. Połączenie badań naukowych, analizy danych przestrzennych i praktyki zawodowej rzeczoznawcy majątkowego sprawiło, że zdecydowała się rozwijać w tym kierunku. Dziś stara się łączyć te dwa światy - nauki i praktyki - bo wierzy, że wzajemnie się

wzmacniają. - Najważniejsze w mojej pracy jest dla mnie poczucie, że zajmuję się tematami, które mają realne znaczenie dla funkcjonowania przestrzeni, w której żyjemy - podkreśla.

Wyjaśnia, że rynek nieruchomości jest bardzo blisko związany z codziennym życiem ludzi. Dotyczy miejsc zamieszkania, pracy, inwestycji czy rozwoju lokalnych społeczności. - Dlatego tak istotne jest, aby procesy związane z analizą rynku nieruchomości opierały się na rzetelnej wiedzy i wiarygodnych danych - mówi.

Jednym z jej głównych zainteresowań naukowych jest właśnie próba lepszego zrozumienia tego, jakie cechy nieruchomości w rzeczywistości kształtują ich wartość i jak można je analizować w sposób bardziej precyzyjny, opowiada.

Dużą satysfakcję daje jej moment, kiedy wyniki badań pozwalają uporządkować pewne zjawiska rynkowe lub spojrzeć na znany problem

z nowej perspektywy. Nauka daje wyjątkową możliwość zadawania pytań i poszukiwania odpowiedzi, które mogą mieć znaczenie nie tylko teoretyczne, ale również praktyczne, ocenia doktor inżynier Aneta Chmielewska.

Jak tłumaczy: - Bardzo ważną częścią mojej pracy jest również działalność dydaktyczna. Praca ze studentami jest dla mnie niezwykle inspirująca, ponieważ pozwala obserwować, jak młodzi ludzie zaczynają odkrywać złożoność rynku nieruchomości i uczą się patrzeć na przestrzeń w sposób analityczny. W takich momentach mam poczucie, że wiedza, którą przekazujemy na uczelni, naprawdę ma znaczenie dla przyszłości tego obszaru. Praca ze studentami daje poczucie sensu i ciągłego rozwoju.

Można więc podsumować, że największą radość daje jej więc połączenie dwóch elementów - prowadzenia badań naukowych oraz dzielenia się wiedzą z innymi.

KATEGORIA: INNOWACJE I NOWE TECHNOLOGIE II MIEJSCE

Filozof w świecie sztucznej inteligencji

redakcja
katarzyna.borek@polskapress.pl

Mikołaj Tajchman, dyrektor ds. AI w Progression (Olsztyn), specjalizuje się we wdrażaniu sztucznej inteligencji: od inżynierii promptów i automatyzacji po kulturę pracy z tą technologią.

Nominację otrzymał za: promocję i praktyczne wdrażanie sztucznej inteligencji oraz nowych technologii w 2025 roku poprzez działalność prelegenta, trenera kompetencji AI, edukatora i eksperta praktycznego wykorzystania AI, co przyczyniło się do podniesienia kompetencji technologicznych społeczności oraz budowania regionalnego ekosystemu innowacji.

Filozofię ukończył z wyróżnieniem w London School of Economics, na kierunku „Philosophy, Logic and Scientific Method”. To właśnie filozofia zaprowadziła go do AI - zwłaszcza filozofia języka i filozofia umysłu, którymi fascynuje się do dziś. Jest też absolwentem pierwszej edycji studiów „Sztuczna inteligencja



w biznesie i sektorze publicznym” w Szkole Głównej Handlowej w Warszawie, zwieńczonych pracą dyplomową „Inżynieria promptów i jej rola w organizacjach. Rozwój nowej kompetencji ery AI”.

Wykształcenie uzupełniającą certyfikaty i kursy specjalistyczne z zakresu uczenia maszynowego i generatywnej sztucznej inteligencji.

Zwrot ku AI poprzedziło ponad pięć lat pracy redaktorskiej w Wydawnictwie Naukowym PWN. Wydał tam ponad 100 książek z naukowcami z naj-

ważniejszych polskich ośrodków akademickich. Sztuczna inteligencja jest dla niego zawodem i pasją intelektualną jednocześnie, a to połączenie sprawia, że trudną wiedzę potrafi przekazywać prosto i angażująco. Jako trener kompetencji AI przeprowadził dotąd ponad 1000 godzin szkoleń, w tym dla dużych polskich i międzynarodowych organizacji. Uczy inżynierii promptów, projektowania automatyzacji i budowania kultury AI w organizacjach - wraz z postawami, jakich ta technologia od nas wymaga.

Fascynują go możliwości otwierane przez sztuczną inteligencję, ale z taką samą uwagą przygląda się skutkom tej technologii dla rynku pracy, gospodarki i społeczeństwa - w tym zagrożeniom, które często pozostają przemilczane.

Prywatnie pasjonuje go literatura science fiction, a zwłaszcza Stanisław Lem - pisarz, którego refleksje o człowieku i technologii z każdym rokiem zyskują na aktualności. Wolne chwile najchętniej spędza z dala od ekranów, na łonie przyrody.

KATEGORIA: INNOWACJE I NOWE TECHNOLOGIE III MIEJSCE

Z grantem z Narodowego Centrum Nauki

redakcja
katarzyna.borek@polskapress.pl

Mgr inż. Karolina Kłobukowska to doktorantka Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego (Olsztyn).

Nominację otrzymała za: opracowywanie innowacyjnych metod oczyszczania ścieków szklarniowych z wykorzystaniem bio-elektroreaktorów i stałych źródeł węgla oraz za badanie efektywności denitryfikacji i wspieranie zrównoważonego gospodarowania zasobami wodnymi poprzez zastosowanie nowoczesnych technologii biologiczno-elektrochemicznych.

Mgr inż. Karolina Kłobukowska z Wydziału Geoinżynierii w konkursie PRELUDIUM 23 otrzymała dofinansowanie na projekt pt. „Wpływ stałych źródeł węgla na efektywność denitryfikacji w beztlenowym bio-elektroreaktorze z tarczami (BESBBR)”. Jak mogliśmy przeczytać na stronie Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie, ścieki ze szklarniowych upraw bezglebowych, charakteryzu-



aktory beztlenowe z wbudowanymi tarczami i błoną biologiczną, zwane BESBBR. W takich urządzeniach zachodzą różne procesy jednocześnie, jak na przykład: autotroficzna (czyli oparta na gazowym wodorze) i heterotroficzna denitryfikacja, które pomagają usuwać azot ze ścieków; elektrochemiczna redukcja azotanów, również związana z usuwaniem azotu oraz elektrokoagulacja, podczas której usuwany jest fosfor.

Laureatka konkursu NCN tłumaczyła, że w celu zapewnienia warunków dla efektywnego oczyszczania ścieków pochodzących ze szklarni konieczne jest doprowadzenie do BESBBR źródła węgla.

Otrzymanie grantu Preludium pozwoliło jej m.in. na pokrycie kosztów związanych z prowadzeniem badań, takich jak zakup specjalistycznego sprzętu czy materiałów. To także zobowiązanie, bo naukowcy musi wykazać się odpowiedzialnością za realizację projektu, dokumentować postępy i raportować wyniki. To był znaczący krok w jej rozwoju naukowym.

ZWYCIĘZCY ETAPU POWIATOWEGO: ELBLĄG

● Biznes i przedsiębiorczość	● Działalność społeczna i charytatywna	● Kultura	● Polityka, samorządność i społeczność lokalna
Anna Szlesinger właścicielka Biura rachunkowego Noctua, Elbląg Nominacja za prowadzenie Biura Rachunkowego Noctua i doradzanie lokalnym przedsiębiorcom w zakresie finansów i księgowości, wspierające stabilny rozwój elbląskich firm.	Judyta Daraszewicz działaczka społeczna, Elbląg Nominacja za zaangażowanie w działalność charytatywną, wspierając lokalną społeczność i osoby znajdujące się w trudnej sytuacji życiowej.	Karolina Nowotczyńska dyrektor Elbląskiej Orkiestry Kameralnej, Elbląg Nominacja za kierowanie Elbląską Orkiestrą Kameralną i rozwijanie oferty koncertowej miasta w 2025 roku, w tym skuteczne zabieganie o środki na programy artystyczne oraz współpracę z uznanymi muzykami.	Jolanta Pękała radna, Elbląg Nominacja za aktywną działalność samorządową i społeczną na rzecz mieszkańców miasta. Ponadto działania na rzecz elbląskiego schroniska dla zwierząt, łącząc w swoich działaniach troskę o środowisko i dobrostan zwierząt z funkcją publiczną.

ZWYCIĘZCY ETAPU POWIATOWEGO: OLSZTYN

● Biznes i przedsiębiorczość	● Działalność społeczna i charytatywna	● Kultura	● Polityka, samorządność i społeczność lokalna
Mariusz Żuk właściciel sklepu z obuwiem Para Mi, Olsztyn Nominacja za profesjonalnie prowadzone sklepy z obuwiem.	Agnieszka Idziaszek wolontariuszka, nauczycielka, Olsztyn Nominacja za wspieranie osób schorowanych, pomaganie pacjentom hospicjum, uchodźcom z Ukrainy i osobom potrzebującym.	Daniel Rupiński muzyk, Olsztyn Nominacja za zaangażowanie w życie Olsztyna; za odgrywanie hejnału Olsztyna O Warmii moja miła.	Marek Fabianowicz radny, Olsztyn Nominacja za aktywność radnego miasta Olsztyna, podejmowanie interwencji w sprawach zgłaszanych przez mieszkańców - od walki z uciążliwymi komarami, po poprawę newralgicznych skrzyżowań - oraz stały, bezpośredni kontakt z wyborcami na osiedlach.

ZWYCIĘZCY ETAPU POWIATOWEGO: POWIAT BARTOSZYCKI

● Biznes i przedsiębiorczość	● Działalność społeczna i charytatywna	● Kultura
Karolina Kaczyńska współwłaścicielka firmy Przyjazna Energia na Warmii i Mazurach, Bartoszyce Nominacja za wieloletnie wspieranie mieszkańców Warmii i Mazur w walce o czyste powietrze i niższe rachunki poprzez rzetelną pomoc w programie „Czyste Powietrze” oraz promowanie nowoczesnych, przyjaznych środowisku rozwiązań energetycznych,.	Kamil Złonkiewicz strażak, trener boksu, Bartoszyce Nominacja za całkowite poświęcenie się pracy trenerskiej z dziećmi, młodzieżą i seniorami.	Aneta Pimpis bibliotekarka, Kandyty Nominacja za działalność recenzencką, blogerską i biblioteczną, która ma realny, widoczny i niezwykle inspirujący wpływ na promowanie czytelnictwa w Polsce; pokazywanie, że pasja do książek może zmieniać rzeczywistość; za rekomendacje, które trafiają na okładki, a opinie są dla czytelników drogowskazem.



ZWYCIĘZCY ETAPU POWIATOWEGO: POWIAT BRANIEWSKI

● Biznes i przedsiębiorczość	● Działalność społeczna i charytatywna	● Kultura	● Polityka, samorządność i społeczność lokalna
Karolina Głębocka właścicielka Green Stuff, Braniewo Nominacja za uruchomienie w 2025 roku lokalu Green Stuff w Braniewie, wprowadzenie nowej oferty gastronomicznej na lokalny rynek oraz stworzenie miejsca, które wzbogaciło codzienną ofertę usług dla mieszkańców.	s. Błażeja Ryfka przełożona Domu Prowincjalnego Zgromadzenia Sióstr św. Katarzyny, Braniewo Nominacja za posługę przełożonej Domu Prowincjalnego Zgromadzenia Sióstr św. Katarzyny oraz wieloletnią troskę o osoby najbardziej potrzebujące, stanowiącą przykład dobroci, służby i poświęcenia.	Izabela Tomkiewicz instruktorka tańca, Braniewo Nominacja za budowanie i rozwijanie życia kulturalnego społeczności; za inicjatywy, które wyróżniają się otwartością, kreatywnością oraz umiejętnością łączenia ludzi o różnych zainteresowaniach i w każdym wieku.	Małgorzata Rojek radna, Braniewo Nominacja za angażowanie się w projekty dotyczące infrastruktury i edukacji oraz współtworzenie działań podnoszących standard usług publicznych w gminie.

ZWYCIĘZCY ETAPU POWIATOWEGO: POWIAT DZIAŁDOWSKI

● Biznes i przedsiębiorczość

Kamila Stępień

instruktorka, coach, Działdowo

Nominacja za bycie znaną i cenioną ekspertką w branży beauty z wieloletnim, udokumentowanym doświadczeniem zawodowym. Za łączenie od lat roli szkoleniowca, coacha oraz instruktora oraz prowadzenie szkoleń nie tylko na terenie Polski.

● Działalność społeczna i charytatywna

Kornelia Falk

założycielka Art Music Szkoła Muzyki i Tańca, Działdowo

Nominacja za rozwijanie talentów dzieci i młodzieży, wspieranie lokalnych inicjatyw społecznych poprzez działalność artystyczną oraz integrowanie mieszkańców regionu podczas wydarzeń muzycznych i edukacyjnych.

● Kultura

Daniel Chodyna

reżyser, nstruktor wokalny, Działdowo

Nominacja za ogromną energię, z głowę pełną pomysłów, co skutkuje tym, że MDK w Działdowie i kultura w Działdowie rozkwitły.

● Polityka, samorządność i społeczność lokalna

Paweł Cieśliński

starosta powiatu działdowskiego, Działdowo

Nominacja za skuteczne kierowanie powiatem, rozwijanie infrastruktury drogowej i edukacyjnej oraz współpracę z samorządami gminnymi w realizacji wspólnych projektów inwestycyjnych.

ZWYCIĘZCY ETAPU POWIATOWEGO: POWIAT ELBLĄSKI

● Biznes i przedsiębiorczość

Ewa i Krzysztof Adamkowscy

właściciele Gospodarstwa Ogrodniczego, Raczki Elbląskie

Nominacja za dbanie, aby wszystkie wyprodukowane rośliny były najwyższej jakości.

● Działalność społeczna i charytatywna

Barbara Zarudzka

kierowniczka Schroniska Psi Raj, Pasłęk

Nominacja za niesienie w 2025 roku pomocy bezdomnym i porzuconym zwierzętom w „Psim Raju”, zapewnianie im opieki, leczenia i bezpiecznego schronienia oraz zaangażowanie w adopcje i działania edukacyjne promujące odpowiedzialną opiekę nad zwierzętami.

● Kultura

Anastazja Słomka

dyrektor Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury, Tolkmicko

Nominacja za organizowanie cyklu całorocznych wydarzeń kulturalnych w Tolkmicku w 2025 r., integrujących lokalną społeczność.



ZWYCIĘZCY ETAPU POWIATOWEGO: POWIAT EŁCKI

● Biznes i przedsiębiorczość

Dawid Bukowski

właściciel Meble Bukowski, Ełk

Nominacja za dbanie o najwyższą jakość usług i produktów.

● Działalność społeczna i charytatywna

Emilia Andrearczyk

prezes Stowarzyszenia Z Duchem Serca, Ełk

Nominacja za pomoc ludziom i zwierzętom; a także za wsparcie osób niepełnosprawnych.

● Kultura

Rafał Sulima

dyrygent Chóru Kontrapunkt, Ełk

Nominacja za wybitną działalność dyrygencką i artystyczną, wieloletnie kierowanie chórem Kontrapunkt i Ełcką Orkiestrą Kameralną, a także za promowanie twórczości współczesnych kompozytorów poprzez prapremiery dzieł muzycznych związanych z Ełkiem, które znacząco wzbogacają życie kulturalne miasta i regionu.

● Polityka, samorządność i społeczność lokalna

Małgorzata Kopiczko

wicestarosta powiatu ełckiego, Ełk

Nominacja za zaangażowanie w rozwój powiatu ełckiego oraz skuteczne działania na rzecz mieszkańców, ze szczególnym uwzględnieniem inicjatyw wspierających edukację, zdrowie i aktywność społeczną.

ZWYCIĘZCY ETAPU POWIATOWEGO: POWIAT GIŻYCKI

● Biznes i przedsiębiorczość

Artur Masiak

właściciel Ośrodka Szkolenia Kierowców Artur Masiak, Giżycko

Nominacja za profesjonalne szkolenie i sukcesy kursantów zdających egzamin na prawo jazdy.

● Działalność społeczna i charytatywna

Krzysztof Patra

wolontariusz, Giżycko

Nominacja za wielkie zaangażowanie, poświęcenie, umiejętności organizacyjne, umiejętności przywódcze i skupianie wokół siebie innych.

● Kultura

Anna Sudyk

instruktorka Domu Kultury, Miłki

Nominacja za uświetnianie wielu wydarzeń muzycznych swoim śpiewem; za prowadzenie chóru przy Domu Kultury w Miłkach.

● Polityka, samorządność i społeczność lokalna

Krzysztof Miszkiel

nadleśniczy, Borki

Nominacja za zaangażowanie w działalność na rzecz zrównoważonej gospodarki leśnej i ochronę przyrody.

ZWYCIĘZCY ETAPU POWIATOWEGO: POWIAT GOŁDAPSKI

● Biznes i przedsiębiorczość	● Działalność społeczna i charytatywna	● Kultura	● Polityka, samorządność i społeczność lokalna
Radosław Dębowski właściciel firmy DCZ Dębowski Ogrodzenia Panelowe, Gołdap Nominacja za stworzenie firmy, która prezentuje się jako profesjonalny i wiarygodny podmiot gospodarczy, transparentnie operujący w oparciu o publicznie dostępne dane.	Ewelina Wiliwis działaczka społeczna, Gołdap Nominacja za organizację wielu imprez dla dzieci i osób starszych w Gołdapi.	Dariusz Michałowski dyrektor Państwowej Szkoły Muzycznej, Gołdap Nominacja za rozwijanie i promowanie młodych talentów muzycznych. Występ, razem z jednym z wychowanków szkoły - Mateuszem Truskowskim, 13-letnim saksofonistą, w sali Carnegie Hall w Nowym Jorku.	Monika Żukowska sołtys, Dubeninki Nominacja za niezwykle zaangażowanie w życie lokalnej społeczności; za słuchanie mieszkańców, łączenie ludzi i organizację wspólnych inicjatyw; za łączenie roli sołtysa z pracą w Straży Granicznej, dając przykład odpowiedzialności i oddania innym.

ZWYCIĘZCY ETAPU POWIATOWEGO: POWIAT IŁAWSKI

● Działalność społeczna i charytatywna	● Kultura	● Polityka, samorządność i społeczność lokalna
Norbert Wojewoda działacz społeczny, Iława Nominacja za współorganizację i promowanie akcji charytatywnych m.in. dla Karola Pielenca; za skromność, empatię, wspieranie honorowego krwiodawstwa.	Marek Kałuża rzeźbiarz, Iława Nominacja za warsztaty, które są nie tylko nauką rzemiosła, ale też spotkaniem z tradycją regionu i z materialną stroną sztuki.	Krzysztof Harmaciński wójt, Iława Nominacja za skuteczne zarządzanie jedną z największych gmin wiejskich w regionie, trzymanie pieczy nad inwestycjami drogowymi, edukacją i ofertą społeczną sołectw, a także za inne działania zapewniające mieszkańcom stabilność życia.,



ZWYCIĘZCY ETAPU POWIATOWEGO: POWIAT KĘTRZYŃSKI

● Biznes i przedsiębiorczość	● Działalność społeczna i charytatywna	● Kultura	● Polityka, samorządność i społeczność lokalna
Piotr Pieniak właściciel VR Studio, Kętrzyn Nominacja za przełamywanie granic rozrywki i kultury cyfrowej poprzez stworzenie w centrum Kętrzyna przestrzeni VR rozwijającej wyobraźnię, integrującej ludzi i promującej nowoczesne technologie jako formę wspólnego doświadczenia.	Jarosław Kamiński prezes Klubu Strzeleckiego Alfa Kętrzyn, Kętrzyn Nominacja za popularyzację sportów strzeleckich, rozwój i promocję klubu oraz zaangażowanie w działania integrujące społeczność lokalną.	Artur Galicki dyrektor Miejskiego Ośrodka Kultury, Reszel Nominacja za dynamiczne kierowanie Miejskim Ośrodkiem Kultury i tworzenie bogatej oferty wydarzeń, które integrują mieszkańców Reszla i promują lokalną kulturę.	Mateusz Krajewski radny, Korsze Nominacja za bycie pomysłodawcą i organizatorem wielu projektów na rzecz gminy i miasta Korsze, takich jak np. lodówka społeczna, parkingi, chodniki i mecze charytatywne.

ZWYCIĘZCY ETAPU POWIATOWEGO: POWIAT LIDZBARSKI

● Biznes i przedsiębiorczość	● Działalność społeczna i charytatywna	● Kultura	● Polityka, samorządność i społeczność lokalna
Marcin Witulski prezes firmy Polmlek, Lidzbark Warmiński Nominacja za dynamiczny rozwój przedsiębiorstwa, które stało się jednym z filarów gospodarki regionu oraz znaczącym pracodawcą w województwie.	Danuta Wołosiewicz prezes Koła Polskiego Związku Niewidomych, Lidzbark Warmiński Nominacja za wieloletnie działania na rzecz integracji i wspierania osób niewidomych oraz słabowidzących, a także za pomoc socjalną i prawną świadczoną członkom związku; za pracę, która przyczynia się do budowania społeczeństwa wrażliwego i otwartego na potrzeby innych.	Jolanta Adamczyk prezes Uniwersytetu Trzeciego Wieku, Lidzbark Warmiński Nominacja za wyjątkowe zaangażowanie, osiągnięcia i działania na rzecz osób starszych oraz lokalnej społeczności w Lidzbarku Warmińskim.	Dariusz Iskra starosta powiatu lidzbarskiego, Lidzbark Warmiński Nominacja za kontynuowanie ważnych inicjatyw rozwojowych w powiecie, ale także wnoszenie nowej energii w zarządzanie samorządowe; za aktywne wspieranie rozwoju edukacji, poprawę infrastruktury, inwestycje w służbę zdrowia, bezpieczeństwo publiczne i promocję regionu.

ZWYCIĘZCY ETAPU POWIATOWEGO: POWIAT MRĄGOWSKI

● Biznes i przedsiębiorczość	● Działalność społeczna i charytatywna	● Kultura	● Polityka, samorządność i społeczność lokalna
Piotr Bieńkowski właściciel Restauracji Duo Napoli Pizzeria, Mrągowo Nominacja za długoletnie prowadzenie działalności, wiele inicjatyw społecznych i charytatywnych; za empatię i chęć pomocy.	Tomasz Charaziński ratownik medyczny, Mrągowo Nominacja za prowadzenie szkoleń wśród dzieci i młodzieży z zakresu pierwszej pomocy, promowanie zawodów medycznych; za kształtowanie postaw społecznych.	Krystyna Grajko animatorka, Mrągowo Nominacja za prowadzenie animacji dla dzieci.	Piotr Jakubowski burmistrz, Mikołajki Nominacja za rozwój turystyki i infrastruktury rekreacyjnej oraz sportowej, promocję gminy oraz efektywne wykorzystywanie funduszy europejskich.

ZWYCIĘZCY ETAPU POWIATOWEGO: POWIAT NIDZICKI

● Biznes i przedsiębiorczość	● Działalność społeczna i charytatywna	● Kultura	● Polityka, samorządność i społeczność lokalna
Michał Ibron właściciel firmy Showcar, Nibork Drugi Nominacja za stworzenie profesjonalnego studia detailingu samochodowego znanego w całym regionie.	Klaudia Żółtak właścicielka Kantor & lombard FEBO, Nidzica Nominacja za duże osiągnięcia w młodym wieku; za otwarcie kantoru, działania charytatywne, założenie koła gospodyń wiejskich.	Ewa Zdancewicz organizatorka wydarzeń kulturalnych, Nidzica Nominacja za wszystkie imprezy i festyny zorganizowane w 2025 roku, które wyróżniały się bardzo wysokim poziomem.	Marcin Paliński radny, Nidzica Nominacja za aktywne działanie na rzecz rozwoju powiatu, wspieranie inicjatyw integrujących lokalną społeczność.

ZWYCIĘZCY ETAPU POWIATOWEGO: POWIAT NOWOMIEJSKI

● Biznes i przedsiębiorczość	● Działalność społeczna i charytatywna	● Kultura
Krystian Dreszler właściciel zakładu masarskiego, Nowe Miasto Lubawskie Nominacja za prowadzenie rodzinnej Masarni z Tradycją DRESZLER, która działa od 1948 roku, a jej produkcja oparta jest na surowcach lokalnych dostawców, stosowane receptury nawiązują do przedwojennych tradycji.	Jadwiga Marcfeld prezes Stowarzyszenia Aktywny Senior, Łąki Bratiańskie Nominacja za wieloletnią, systematyczną i niezwykle zaangażowaną działalność na rzecz aktywizacji społecznej oraz integracji środowiska seniorów, prowadzoną z myślą o wzmacnianiu ich samodzielności, poczucia sprawczości i przynależności do lokalnej wspólnoty.	Waldemar Modrzewski społeczny opiekun zabytków, Bielice Nominacja za ponad 15-letnią bezinteresowną opiekę nad zapomnianym ewangelickim cmentarzem w Łąkorku (powiat Nowe Miasto Lubawskie), gdzie spoczywa m.in. światowej sławy chirurg Friedrich Lange (1849-1927).



ZWYCIĘZCY ETAPU POWIATOWEGO: POWIAT OLECKI

● Biznes i przedsiębiorczość	● Działalność społeczna i charytatywna	● Kultura	● Kultura
Leszek Tarasiuk właściciel Klimawolt, Olecko Nominacja za najwyższą jakość usług, fachowy serwis oraz budowanie marki opartej na rzetelności i nowoczesnych rozwiązaniach energetycznych, a także za aktywne wspieranie lokalnego sportu i angażowanie się w inicjatywy, które integrują społeczność oraz promują zdrowy styl życia w regionie.	Marta Romotowska kierownik WTZ, Olecko Nominacja za niezwykle zaangażowanie w pracę na rzecz osób z niepełnosprawnościami oraz konsekwentne budowanie środowiska wsparcia, w którym uczestnicy Warsztatów Terapii Zajęciowej w Olecku mogą rozwijać swoje umiejętności i poczucie samodzielności.	Angelika Głowicka pedagog, terapeuta pedagogiczny, tyflopedagog, surdopedagog, Olecko Nominacja za kreatywność w wykonywaniu swojej codziennej pracy z dziećmi, ogrom ciepła i ludzkiego podejścia do drugiego człowieka, wrażliwość na potrzeby innych oraz hart ducha i zdecydowanie w działaniu dla polepszenia życia każdego dziecka.	Bogusław Borawski artysta, Olecko Nominacja za stworzenie i rozwijanie wydarzenia „Wróbelek Literacki”, które promuje czytelnictwo, twórczość literacką oraz integruje lokalne środowisko artystyczne; za budowanie kulturalnej tożsamości regionu, inspirując mieszkańców Olecka i okolic do aktywnego uczestnictwa w życiu literackim.

ZWYCIĘZCY ETAPU POWIATOWEGO: POWIAT OLECKI

● Kultura	● Kultura	● Kultura	● Kultura
Dariusz Josiewicz bibliotekarz, Wieliczki	Jadwiga Malinowska kierownik chóru Oleckie Echo, Olecko	Jadwiga Wasilewska członkini zespołu Sedranianki, Olecko	Katarzyna Jeżewska kierownik Miejsko-Powiatowej Biblioteki Publicznej, Olecko
Nominacja za organizowanie różnorodnych imprez kulturalnych.	Nominacja za wieloletnią pracę z chórem, kultywowanie lokalnego repertuaru i inicjowanie cyklicznych imprez folklorystycznych.	Nominacja za podtrzymywanie i promowanie tradycji ludowych oraz dziedzictwa kulturowego regionu; za popularyzację lokalnej kultury poprzez udział w występach, wydarzeniach artystycznych i inicjatywach kulturalnych.	Nominacja za rozwój oferty czytelniczej, działania edukacyjne dla dzieci i promocję czytelnictwa w powiecie oleckim.

ZWYCIĘZCY ETAPU POWIATOWEGO: POWIAT OLECKI

● Kultura	● Kultura	● Kultura	● Kultura
Marzena Kamińska-Kopiczko nauczyciel, Olecko	Radosław Skrodzki dyrektor Regionalnego Ośrodka Kultury Mazury Garbate, Olecko	Waldemar Rukść rysownik, Olecko	Weronika Kordowska kapelmistrz Miejskiej Orkiestry Dętej, Olecko
Nominacja za wielkie serce, wkładane w codzienną pracę z uczniami, wieloletnie doświadczenie w codziennej pracy pedagogicznej i za determinację.	Nominacja za konsekwentne prowadzenie instytucji kultury, organizację festiwalu i wydarzeń lokalnych oraz wspieranie działalności zespołów amatorskich.	Nominacja za promocję sztuki plastycznej lokalnie, wystawy i działania artystyczne łączące społeczność z kulturą.	Nominacja za rozwój orkiestry, edukację muzyczną i udział w wydarzeniach miejskich.

ZWYCIĘZCY ETAPU POWIATOWEGO: POWIAT OLSZTYŃSKI

● Biznes i przedsiębiorczość	● Działalność społeczna i charytatywna	● Kultura	● Polityka, samorządność i społeczność lokalna
Bartosz Bogucki właściciel firmy eventowej Bartbo, Butryny	Joanna Pietraszkiewicz opiekunka MDP, Lutry	Dorota Partyka instruktorka wokalna, organizatorka koncertów i festiwalu, Olsztynek	Piotr Lisiecki lider Konfederacji na Warmii i Mazurach, Giętrzwald
Nominacja za łączenie biznesu z pomaganiem innym.	Nominacja za zaangażowanie i oddanie w pełnieniu funkcji opiekuna MDP Lutry. Udział w życiu społecznym, inicjowanie i prowadzenie działań profilaktycznych na rzecz zdrowia, w tym akcji „Dzień Kobiet - profilaktyka zdrowia”. Inspirowanie innych do działania, wzmacnianie integracji oraz promowanie wartości odpowiedzialności i troski o drugiego człowieka.	Nominacja za udział w Szansie na sukces; za bycie instruktorką wokalną Miejskiego Domu Kultury w Olsztynku; organizowanie koncertów tematycznych Miłość jest kobietą, Niech żyje miłość, Piosenki o wolności na Święta Niepodległości; organizowanie koncertów wokalnych.	Nominacja za niezłomną postawę i trzymanie się swoich zasad.

ZWYCIĘZCY ETAPU POWIATOWEGO: POWIAT OSTRÓDZKI

● Biznes i przedsiębiorczość	● Działalność społeczna i charytatywna	● Kultura	● Polityka, samorządność i społeczność lokalna
Bartosz Burak właściciel firmy P.P.H.U. Lamstel, Ostróda	Rafał Lech sołtys, Wilamowo	Przemysław Kowalski kierownik muzyczny zespołów ludowych Dybaki i Rańtoki, Dąbrówno	Rafał Dąbrowski burmistrz, Ostróda
Nominacja za sukcesy w biznesie jako producent houseboatów i katamaranów komercyjnych z Ostródy i pierwszy prywatny armator w mieście, za to, że statki te znane są na całym świecie.	Nominacja za aktywną działalność samorządową i społeczną, które rozwijają lokalną wspólnotę i inspirują do wspólnych działań.	Nominacja za wspieranie lokalnego folkloru, powiększanie zespołu ludowego z 9 do 30 osób i założenie młodzieżowego zespołu ludowego - Rańtoki, prowadząc go jednocześnie do wielu nagród.	Nominacja za zaangażowanie w dialog społeczny, skuteczne kierowanie rozwojem miasta oraz wspieranie lokalnych inicjatyw społecznych i kulturalnych, co przyczynia się do wzmacniania wspólnoty Ostródzkiej i jakości życia mieszkańców.

ZWYCIĘZCY ETAPU POWIATOWEGO: POWIAT PISKI

● Biznes i przedsiębiorczość

Sylwia Kołowajtys-Kotuła

prowadząca Z miłości do kobiecości, Pisz

Nominacja za pasję do wspierania kobiet w odkrywaniu ich siły, kobiecości i wewnętrznej równowagi i łączenie różnorodnych technik pracy z ciałem i duchem.

● Działalność społeczna i charytatywna

Teresa Leszczyńska

działaczka społeczna, Pisz

Nominacja za organizowanie życia emerytom w Pisz. Za mnóstwo inicjatyw, pomysłów, humoru i życzliwego podejścia do ludzi.

● Kultura

Joanna Kamieniecka

dyrektor CBK Polana Kutury, Orzysz

Nominacja za niestrudzone działania na rzecz rozwoju lokalnej kultury, tworzenie inspirujących wydarzeń artystycznych oraz skuteczne łączenie tradycji z nowoczesnymi formami animacji. Dzięki tej kreatywności i zaangażowaniu Polana Kultury stała się dynamicznym centrum życia społecznego, integrując mieszkańców i promując Orzysz.

● Polityka, samorządność i społeczność lokalna

Piotr Feliński

burmistrz, Ruciane-Nida

Nominacja za projekt „Budowa przystani żeglarskiej przy jez. Guzianka Wielka w miejscowości Ruciane-Nida”. Nowoczesny port na 150 jednostek pływających, na które gmina uzyskała blisko 18 mln zł dofinansowania zbudowany będzie na terenie dawnego tartaku, gdzie powstaną nowe obiekty wraz z wyposażeniem.

ZWYCIĘZCY ETAPU POWIATOWEGO: POWIAT SZCZYCIEŃSKI

● Biznes i przedsiębiorczość

Grzegorz Winiarek

właściciel agroturystyki i restauracji Tusinek, Rozogi

Nominacja za efektywne wykorzystanie funduszy zewnętrznych, innowacyjne pomysły na prowadzenie agroturystyki; za własną produkcję serów.

● Działalność społeczna i charytatywna

Emilia Wrzochalska

dyrektor Centrum Integracji Społecznej FA-MA, Szczytno

Nominacja za zaangażowanie na rzecz innych ludzi. Pomoc w rozwiązywaniu problemów dotyczących wykluczenia społecznego, jak również osobistych osób potrzebujących. Za poświęcenie i okazane serce.

● Kultura

Danuta Sadowska

pisarka, Spychowo

Nominacja za dorobek pisarski.

● Polityka, samorządność i społeczność lokalna

Sylwia Jankowska

kierownik MGOPS, Pasym

Nominacja za szczególne zaangażowanie w działania na rzecz mieszkańców gminy, wysokie standardy zarządzania oraz skuteczne reagowanie na potrzeby osób i rodzin znajdujących się w trudnej sytuacji życiowej. Dzięki profesjonalizmowi, empatii i konsekwencji w działaniu MGOPS realizuje swoje zadania w sposób rzetelny, transparentny i przyjazny.

ZWYCIĘZCY ETAPU POWIATOWEGO: POWIAT WĘGORZEWSKI

● Biznes i przedsiębiorczość

Jacek Gabel

właściciel Zakładu Usług Leśnych, Wyłudy

Nominacja za zjednoczenie wielu przedsiębiorców świadczących usługi leśne na rzecz Lasów Państwowych, za inicjatywę stworzenia konsorcjum oraz odważne i skuteczne reprezentowanie branży w rozmowach na najwyższym szczeblu.

● Działalność społeczna i charytatywna

Jakub Kotowicz

policjant, instruktor sztuk walki, instruktor oraz pasjonat strzelectwa, Węgorzewo

Nominacja za akcje charytatywne takie jak poprawa bezpieczeństwa w mieście, za przeprowadzenie charytatywnie warsztatów samoobrony dla kobiet w Szkole Specjalnej numer 3 w Węgorzewie, a środki za warsztaty przekazano na zakup maty edukacyjnej dla dzieci; za zajęcia dla dzieci z młodzieżowej drużyny pożarniczej OSP Srokowo.

● Kultura

Marlena Kołakowska

artystka, Kal

Nominacja za bycie nie tylko utalentowaną artystką rzeźbiarką, ale również niezwykle ważną postacią dla lokalnej tożsamości i turystyki miejscowości Kal koło Węgorzewa; za wyjątkowe mistrzostwo artystyczne - Rzeźba Orłów; bezpośredni wpływ na lokalną turystykę; za budowanie tożsamości lokalnej; za cenny wkład w budowanie dumy i tożsamości mieszkańców Kalu.

● Polityka, samorządność i społeczność lokalna

Agnieszka Szałko

dyrektorka Szpitala Psychiatrycznego SPZOZ, Węgorzewo

Nominacja za działania na rzecz promocji zdrowia mieszkańców oraz zaangażowanie w działalność społeczną.



MAGAZYN TURYSTYCZNY

Polska • Świat • Warmia i Mazury

**Zaplanuj kolejny wyjazd
z najnowszym numerem!**



**Nowe
wydanie
jest już
dostępne!**

**Magazyn dostępny w salonach Empik, na lotniskach i dworcach,
w salonikach prasowych oraz w innych punktach sprzedaży prasy w całej Polsce.**